

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

24 LUTEGO 2021 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 8 (1569) ROK XXXI ISTNIEJE OD 1990 ROKU

BEZPIECZEŃSTWO

Zaczęła się psychologia



Wygląda na to, że nikt nie czuje się odpowiedzialny za bezpieczeństwo rowerzystów, a zwłaszcza pieszych, którzy za kilka miesięcy tłumnie ruszą do parku handlowego w Lubrzy, klucząc między tirami. O sprawę zapytaliśmy przedstawicielkę opolskiej dyrekcji GDDKiA.

CZYTAJ NA STR. 3

INWESTYCJE

Tak będzie wyglądał nowy dworzec



Gmina Prudnik zaprezentowała najnowszą wizualizację dworca autobusowego – centrum przesiadkowego przy ul. Kościuszki.

CZYTAJ NA STR. 8

PODWYŻKI

Śmieci o 30 procent w górę (w środę decyzja)

Dzisiaj (24 lutego) radni Prudnika pochylą się nad projektem uchwały w sprawie ustalenia **nowych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi**.



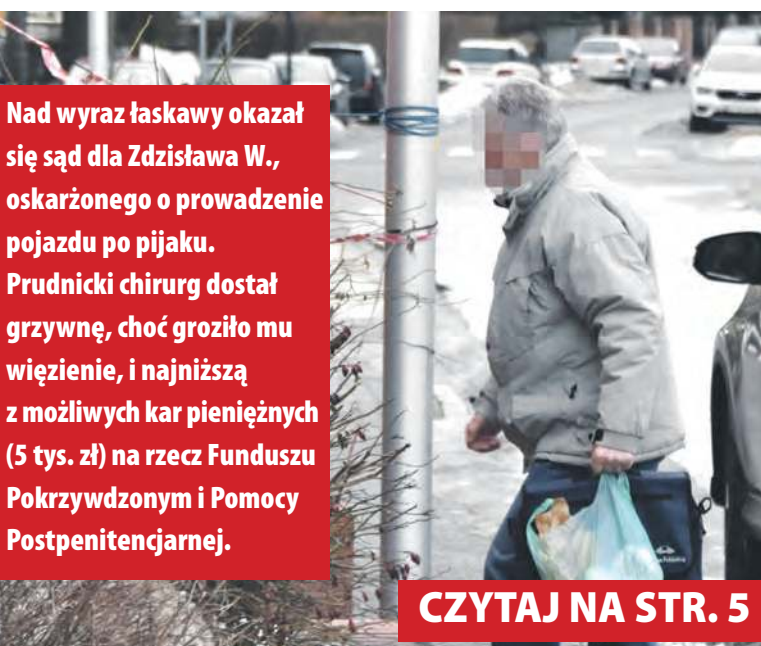
CZYTAJ NA STR. 9

Z WOKANDY

Pijany lekarz przyjechał po wódkę.

„Czepiacie się porządnych ludzi!”

Nad wyraz łaskawy okazał się sąd dla Zdzisława W., oskarżonego o prowadzenie pojazdu po pijaku. Prudnicki chirurg dostał grzywnę, choć groziło mu więzienie, i najniższą z możliwych kar pieniężnych (5 tys. zł) na rzecz Funduszu Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.



CZYTAJ NA STR. 5

ISSN 1231-904X



9 771231 904016

Znajdź nas na Facebooku

<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>

Tygodnik Prudnicki

Twój PARTNER W BIZNESIE

BIURO REKLAMY
48-200 Prudnik ul. Kościuszki 13a
tel. 77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

NOWOCZESNE NIEZAWODNE KASY FISKALNE



Prudnik, ul. Dąbrowska 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

AAD SUSZCZYŃSCY s.c.

Twój DOM CENTRUM BUDOWLANE

MAPEI SUPER PROMOCJA



Prudnik, ul. Prężyńska 17 pn-pt 7-17, sob 8-13 77 436 22 33 twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana

Zbigniew Kęsek

• PŁYTKI CERAMICZNE • ŁAZIENKI • C.O. • OCIEPLENIA • TYNKI • FARBY • PANELE

PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

STUDIO eMKa

Marek Dąbrowski

Usługi fotograficzne
Plac Farny 5 (I piętro)
tel. 575 249 560
www.marekdąbrowski.pl

Oferujemy:

- Sesje studyjne i plenerowe - rodzinne, dziecięce, kobiece
- Fotografia ślubna
- Wywoływanie zdjęć
- Zdjęcia do dokumentów
- Obrazy na płótnie
- Fotoksiążki, fotoalbumy

Czynne:
pon-pt: 10-14.30, 17-20
sob: 9-14
nd: rezerwacja telefoniczna

KASY FISKALNE ONLINE



ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasfyfiskalne.pl

EPIDEMIA SARS-CoV-2 W LICZBACH

17.02-23.02.2021

POWIAT PRUDNICKI	WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE	POLSKA
2.441 (13) przypadki zarażenia (nowe)	42.428 (677) przypadki zarażenia (nowe)	1.648.962 (43.588) przypadki zarażenia (nowe)
67 (1) przypadki śmiertelne (nowe)	1.276 (38) przypadki śmiertelne (nowe)	42.436 (1.128) przypadki śmiertelne (nowe)

W ciągu ostatniego tygodnia wykonano ok. 259 tys. testów. W szpitalach w Polsce przebywa obecnie 13.350 pacjentów, u których potwierdzono zakażenie koronawirusem, 1.347 jest pod respiratorami. Dotychczas odnotowano 1.389.516 ozdrowieńców. Liczba zaszczepionych przeciw COVID-19 osób wynosi 1,82 mln pierwszą dawką i 935 tys. - drugą.

zebrał: Damian Wicher

INWESTYCJE

Będą projektować obwodnicę

Pięć firm złożyło oferty na opracowanie dokumentacji dla wschodniej obwodnicy Prudnika

Andrzej DEREN

Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Mosty Katowice, proponując kwotę 1.982.317,2 zł. Najdroższa oferta opiewała na sumę 2.760.070,8 zł. Aktualnie inwestor – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad dokonuje sprawdzenia ofert.

Obwodnica Prudnika realizowana jest w ramach rządowego programu budowy 100 obwodnic. Planowana droga o długości 3,3 km będzie klasy GP (droga główna ruchu przyspieszonego). Połączy szosę nr 41 od Trzebiny z obwodnicą Lubrzy (DK nr 40). Zadanie obejmie budowę wiaduktu nad linią kolejową, dróg dojazdowych do obsługi przyległego terenu, oświetlenia, urządzeń ochrony środowiska



Droga Prudnik - Trzebina

oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego, przebudowę dróg lokalnych oraz kolidujących urządzeń infrastruktury technicznej. ■

KOMUNIKACJA

„Brawo” za zniechęcanie

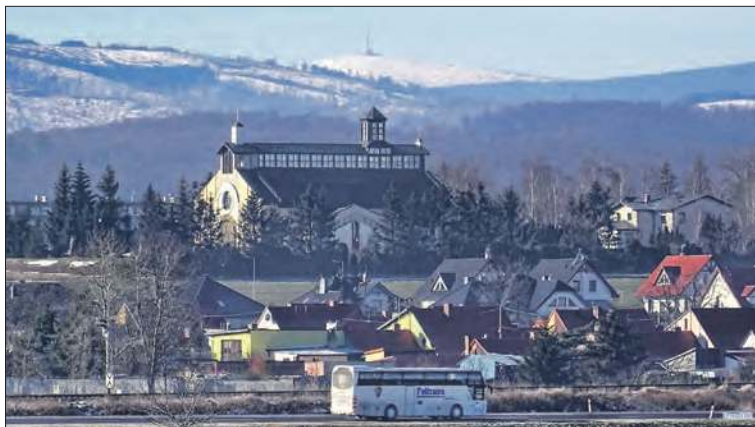
W sobotę 20 lutego po raz kolejny na podsudeckim odcinku pospiesznych połączeń kolejowych pojawił się transport zastępczy w postaci autobusu

TLK Sudety relacji Kraków Główny – Jelenia Góra od stacji w Kędzierzynie-Koźlu zamienił się w autobus (na fotografii), który z pasażerami ruszył w dalszą część podróży.

„Sudety” uruchomione zostały w grudniu (zatrzymuje się na stacjach w Głogówku i Prudniku) i od tego czasu już kilka razy jego lokomotywy nie ruszały w trasę na odcinku niezelektryfikowanym. Takie sytuacje powodują,

że przewoźnik na własne życzenie zniechęca podróżnych do korzystania ze swojej oferty. Miłośnicy kolei podkreślają, że częściowo spowodowane jest to używaniem starych i awaryjnych lokomotyw od Czeskich Kolei, bo PKP mają swój tabor ograniczony.

Pasażerowie zadają słuszne pytanie, czy regularne psucie połączeń, to nie celowe działanie mające wykażać niskie zainteresowanie połączeniami pasażerskimi na tej linii? ■



W tym miejscu zamiast autobusu powinien jechać pociąg

PRUDNIK

Rada Seniorów proponuje

Prudnicka Rada Seniorów, będąca organem doradczym burmistrza, złożyła trzy propozycje działań związanych z planowanymi wydatkami środków zewnętrznych pozyskiwanych przez Gminę w ciągu najbliższych dwóch lat. Są to pomysły „do rozważenia”.

Bezpiecznie rowerem przez miasto Prudnik

Seniorom chodzi o fizyczne utworzenie ścieżki lub ścieżek rowerowych prowadzących przez centrum, które umożliwiłyby zarówno bezpieczne powiązanie ścieżek znajdujących się na przedmieściach, jak i dotarcie do ważnych miejsc na terenie miasta, jak przychodnie, urzędy, kościoły, czy cmentarz. „Na szczególną uwagę zasługuje odcinek prowadzący przez miasto, to jest od osiedla Jasionowe Wzgórze do osiedla Stefana Wyszyńskiego, który obecnie jest niebezpieczny dla rowerzystów” – piszą seniorzy. Według ich propozycji ścieżka miałaby prowadzić ul. Wańkowicza, mostem na rzece Prudnik, pod tunelem obok muzeum, kolejnym tunelem do Rynku (ul. Plebiscytowa), pod ratuszem, tunelem w kierunku kościoła (ul. Pod Bramami) i ul. Gimnazjalną.

Ścieżka spacerowa wzdłuż rzeki Prudnik

To temat prudnickich bulwarów, który poruszamy również w innym miejscu aktualnego wydania „Tygodnika Prudnickiego”. Rada Seniorów proponuje, by ścieżka prowadziła wokół całego śródmieścia – od okolic starostwa aż do klasztoru franciszkanów. To rozwiązanie, które właściwie wykorzystuje niecodzienny atut Prud-



Tężnia w Głubczycach

nika, miasta, które z trzech stron oplatają rzeki. Rada Seniorów powołuje się na wstępne rozmowy z kierownikiem prudnickiej placówki Wód Polskich („duże zainteresowanie i przychyłność”). Seniorzy zaproponowali, by w pierwszej kolejności zbudować ścieżkę od ul. Konopnickiej (kapliczka) do kładki przy ul. Łucznicznej. To miałoby odciążać Al. Miłą, gdzie obecnie odbywa się regularny ruch samochodowy. Przy ścieżce miałyby stanąć ławki (ok. 10). Ten odcinek brzegu rzeki Prudnik nie jest przewidziany w planach inwestycyjnych Wód Polskich dotyczących zabezpieczeń przeciwpowodziowych w najbliższej dekadzie, więc sprawa wydaje się otwarta.

Tężnia z wykorzystaniem fontanny na zapleczu kina Diana

To połączenie dwóch tematów. Tężnia solankowa proponowana w

parku przepadła w ramach propozycji ostatnio zrealizowanego gminnego budżetu obywatelskiego (wygrała budowa parkingu przy ul. Skowrońskiego i obok kościoła). Z kolei fontanna to nie uruchomiona jeszcze atrakcja, która zbudowana została niedawno na zapleczu budynku biblioteki i kina. Seniorzy chcieliby tężnię w tym właśnie miejscu, wzorując się na podobnej konstrukcji w Ustroniu-Zdroju. Punkt nie jest przypadkowy. Znajduje się na tyłach Ośrodka Pomocy Społecznej, gdzie mieści się również Klub Seniora. Tężnia służyłaby więc klubowiczom, ale też każdemu innemu mieszkańcowi Prudnika i gościom miasta. Oczywiście bezpłatnie.

Od propozycji do realizacji daleka droga. Czas pokaże, czy sugestie seniorów znajdą uznanie w oczach gminnych samorządowców – burmistrza i radnych. ■

Z POLICJI

Pożar podczas jazdy

Na obwodnicy Białej zapalił się osobowy renault

Damian WICHER

Pojazdem kierowała 27-latk. – W pewnym momencie – relacjonuje dla „TP” st. asp. Andrzej Spyra z prudnickiej policji – kobieta zauważyła wydobywający się dym oraz płomienie spod pokryw silnika.

Na szczęście nic poważnego jej się nie stało. Zdążyła zjechać na pobocze i uciec z samochodu, zanim rozprzestrzenił się ogień.

– Przyczyną zdarzenia był samozapłon instalacji elektrycznej – zaznacza rzecznik Spyra. ■



Na czas działań służb droga wojewódzka nr 414 była zablokowana.

Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

BEZPIECZEŃSTWO NA RONDZIE SZOZDY W LUBRZY

Zaczęła się psychologia

Wygląda na to, że nikt nie czuje się odpowiedzialny za bezpieczeństwo rowerzystów, a zwłaszcza pieszych, którzy za kilka miesięcy tłumnie ruszą do parku handlowego w Lubrzy, klucząc między tirami. Opolska GDDKiA, wspierając się przepisami prawa, uważa, że brakujący łącznik między ścieżkami pieszo-rowerowymi w Prudniku i Lubrzy powinien sfinansować inwestor parku.

Andrzej DEREŃ



ANDRZEJ DEREŃ (2)

Od chwili oddania do użytku ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 414 nie zadbano, by bezpiecznie połączyć ją z jej odpowiednikiem w Prudniku. Teraz oczekuje się, że zadanie sfinansuje inwestor parku handlowego.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu pomyślał o bezpieczeństwie i zbudował ścieżkę rowerową wzdłuż szosy. Lata temu GDDKiA w Opolu pomyślała o bezpieczeństwie i zbudowała przejście dla pieszych przy rondzie (obecnie im. Szozdy), łącząc je chodnikiem z boczną drogą do ZEC-u i ślepo kończąc od strony Prudnika. Każdy zarządca coś więc pomyślał, ale nikt nie doszedł do tego, jak te wszystkie bezpieczne rozwiązania połączyć. Oto bowiem, by wydostać się z „wojewódzkiej” ścieżki trzeba przejść przez drogę wojewódzką - bez przejścia dla pieszych i rowe-

rzystów, czyli „na dziko”. Z kolei na granicy miasta Prudnika kończy się ścieżka pieszo-rowerowa, a dalej... nie ma nic. By dostać się na drugą stronę szosy trzeba przejść, znów „na dziko” przez jezdnię, potem iść dalej „na dziko” klepiskiem - poboczem, by dotrzeć do wąskiego chodnika przy rondzie i wspomnianego już przejścia dla pieszych.

Z zakupami poboczem

Teraz wyobraźmy sobie młodzież idącą do McDonald'sa, albo starszą panią obciążoną zakupami w zimie, korzystającą ze wspomnianego

trasy z przeszkodami. Nie tylko nie miłego, ale również bezpiecznego.

Temat znany jest zarządom dróg od prawie dwóch lat. Już z chwilą oddania do użytku ścieżki pieszo-rowerowej od ronda w kierunku Lubrzy prosiło się, by połączyć ją bezpiecznie ze ścieżką w Prudniku. Nic z tego.

Jeszcze w styczniu 2019 roku (!) GDDKiA przekazała do inwestora chcącego zbudować park handlowy informację o konieczności budowy łącznika. Dlaczego zarządca drogi kontaktował się z inwestorem, który pod względem własnościowym nie ma nic wspólnego z szosami krajowymi?

To sprawa inwestora

- Realizacja prac związanych z budową ciągu pieszo-rowerowego oraz przejścia dla pieszych i przejazdu dla rowerów wraz z doświetleniem przy budowie centrum usługowo - handlowego „Premium Park”, należy do inwestora ww. centrum usługowego - handlowego - wyjaśnia Agata Andruszewska, reprezentująca GDDKiA Oddział Opole. - Wynika to z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2068 z późn. zm.), któ-

ry stanowi cyt.: „Budowa lub przebudowa dróg publicznych spowodowana inwestycją nie drogową należy do inwestora tego przedsięwzięcia”. Przebudowa drogi krajowej polegająca na realizacji wymaganych elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego, wiąże się z przewidywanym znacznym wzrostem natężenia ruchu pieszo-rowerowego, które będzie miało miejsce po wybudowaniu i oddaniu do użytku centrum usługowo - handlowego „Premium Park”, czego inicjatorem jest inwestor przedmiotowego obiektu.

Tak to wygląda z perspektywy GDDKiA. Tylko czy drogowcy na pewno mają rację? To zależy od punktu widzenia, bo decydującym faktem o budowie łącznika nie musiało być powstanie parku handlowego tylko ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 414. To nie jest normalna sytuacja, że znajdujące się po obu stronach ronda ciągi pieszo-rowerowe dotąd nie są ze sobą połączone.

Nie dogadają się, to ucierpią mieszkańcy

GDDKiA wydaje się asekurować przed taką argumentacją twier-

ząc, że... Tu znów oddajmy głos Agacie Andruszowskiej: - Obecnie ruch pieszo-rowerowy na rozpatrywanym terenie jest niewielki i na odcinku Prudnik - Lubrza może odbywać się na ogólnych zasadach ruchu drogowego, z wykorzystaniem istniejącego od strony Nysy przejścia dla pieszych w obrębie ronda oraz drogi serwisowej (zapewne chodzi o drogę do ZEC-u - przyp. red.), która posiada dowiązanie do drogi wojewódzkiej nr 414. Nowo wybudowana ścieżka pieszo-rowerowa w ciągu drogi wojewódzkiej nie spowodowała wzrostu ilości uczestników ruchu.

Może więc dojść do sytuacji, że prywatny inwestor nie będzie poczuwał się do obowiązku budowy łącznika, a zarządca drogi będzie czekał na krok tego pierwszego. I co wówczas? Odpowiedź jest bardzo prosta. GDDKiA jest podmiotem państwowym i w pierwszym rzędzie musi zadbać o bezpieczeństwo obywateli, realizując niezbędną inwestycję. Albo skutecznie i szybko wymusić na inwestorze, by takie bezpieczeństwo zapewnił.

Wysłałiśmy do inwestora wniosek o ustosunkowanie się do tematu. ■



W ubiegłym tygodniu na teren budowy centrum handlowego Premium Park Prudnik w Lubrzy wjechały pierwsze maszyny. Na razie ogrodzona jest niewielka część przyszłego kompleksu, a maszyny pracują w rejonie zjazdu z szosy. Będziemy śledzili kolejne etapy budowy.

OMEGA OPTYK
MACIEJ LISZKA
od 1981 roku

**OKULARY
SOCZEWKI
BADANIE WZROKU**

**JUŻ 40 LAT
JESTEŚMY Z WAMI
DZIĘKUJEMY!**

OMEGA OPTYK
ul. Piastowska 28
48-200 Prudnik
tel./fax **77 436 87 77**

**BIT
COMPUTER**
Twój partner w Białymstoku

**KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
ONLINE**

**JUŻ 9 MODELI
W SPRZEDAŻY!**

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

Oaza Snu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE
NA DOWOLNY ROZMIAR
MARKOWE KOŁDRY
PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO
SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW

PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

NOWOŚĆ
ŁÓŻKA
TAPICEROWANE

UPRZĄTNIEMY. PRZEWIEZIEMY. OPRÓŻNIMY. WSZYSTKO

- opróżnianie mieszkań, piwnic, strychów • sprzątanie działek • wywóz wszystkich gratów • sprzątanie wszystkich terenów i pustostanów
- wyburzenia/rozbiórki • przygotowanie do remontu/sprzątanie po remoncie • wywóz gruzu
- przeprowadzki • transport osobowy i towarowy
- koszenie trawy/ścinka przycinka drzewek ozdobnych i drzew • obcinanie żywopłotów
- zajmujemy się naprawą wszystkim i jesteśmy najtańsi w okolicy • wykonamy dla Ciebie wszystko

NAJSZYBCIEJ NAJSAPRAWNIEJ NAJTANIEJ

605 642 196



MÓCHNIK Quo Vadis Prudnik, ul. Sobieskiego 24
tel. 606 374 415
czynne pon-pt 8-17, sobota 8-14

2 LATA GWARANCJI

Timberland
LACOSTE
GUESS

NA MARKOWE ZEGARKI RABAT -10% ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY!



PUCUŚ-GLANCUŚ

NOWOŚĆ OZONOWANIE

DEZYNFEKUJEMY KAŻDE POMIESZCZENIE

- placówki edukacyjne - **30% taniej**
- szpitale, przychodnie, prywatne gabinety
- lokale gastronomiczne
- zakłady pracy
- domy opieki społecznej
- domy, mieszkania
- samochody osobowe i klimatyzacje

99,9% skuteczności odkażania

tel. 695 261 072

Czym jest POZ PLUS

realizowany w Optimie w Dytmarowie i Racławicach Śl.

Optima MEDYCYNĄ

POZ PLUS to program realizowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój – współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, jako projekt grantowy „Przygotowanie, przetestowanie i wdrożenie do systemu opieki zdrowotnej organizacji opieki koordynowanej (OOK) Etap II Faza pilotażowa – Model POZ PLUS”.

Optima Medycyna, jako jedyna na Opolszczyźnie, w 2018 roku wprowadziła POZ PLUS do swoich dwóch przychodni: w Dytmarowie i Racławicach Śląskich. Warunkiem wzięcia udziału w POZ PLUS jest zapisanie się do lekarza i pielęgniarki w wymienionych przychodniach.

Co da udział w POZ PLUS?

Udział w POZ PLUS to przede wszystkim dodatkowe porady z lekarzem, edukatorem czy psychologiem, a także dodatkowe badania, którą zapewniają lepszą diagnostykę pacjenta. Opiekę nad pacjentami sprawuje koordynator, który ustala z lekarzem Indywidualny Plan Opieki Medycznej, umawia i przypomina o wizytach, badaniach czy poradach. Całość planu omawiana jest z pacjentem, a koordynator czuwa, aby spełnione były wszystkie zalecenia lekarza. Opieką

koordynowaną objęci są pacjenci, którzy wyrazili pisemną zgodę na udział w programie.

POZ PLUS – bilanse dla osób zdrowych dorosłych

Badania te przeprowadzane są wśród osób zdrowych między 20 a 65 rokiem życia. Polega on na szczegółowym wywiadzie z pacjentem oraz dwóch wizytach z lekarzem. W



POZ PLUS – Program Zarządzania Chorobą

Program Zarządzania Chorobą obejmuje 11 chorób przewlekłych, m.in. cukrzycę, nadciśnienie tętnicze czy ból kręgosłupa. W ramach udziału pacjent, oprócz dodatkowych i bezpłatnych badań, porad edukacyjnych i dietetycznych, może skorzystać z porad specjalistów np. kardiologa, endokrynologa czy neurologa, ale wyznaczonych przez ko-



Jesteś pacjentem Optima Medycyna w Racławicach Śląskich lub Dytmarowie? Zadzwoń do koordynatora i zapytaj o szczegóły – tel. 788-265-207.

ramach udziału w programie pacjent może skorzystać z bezpłatnych badań: laboratoryjnych, USG brzucha i tarczycy, czy RTG klatki piersiowej. Oprócz badań pacjent może mieć także dodatkowe wizyty z dietetykiem, psychologiem czy wizyty edukacyjne dot. zdrowego stylu życia.

ordynatora. Dodatkowym atutem POZ PLUS jest fizjoterapia, która odbywa się trzy razy w tygodniu w Przychodni Optima w Dytmarowie i może trwać nawet do pół roku. O udziale pacjenta w programie decyduje lekarz, a sam program będzie trwał jeszcze rok – do końca września 2021. ■

Przychodnia Optima Medycyna SA w Prudniku
ul. Nyska 1, ul. Ogrodowa 2a
tel. 77 547 01 40

Przychodnia Optima Medycyna SA w Racławicach Śląskich
ul. Zwycięstwa 60
tel. 77 437 65 88

Przychodnia Optima Medycyna SA w Dytmarowie
Dytmarów 2a
tel. 77 436 19 02



80 groszy za wyraz

Tygodnik Prudnicki

OGŁOSZENIE DROBNE

centrum narzędziowe

TOPEX

NEO TOOLS

GRAPHITE

VERTO

AD-BD DĘBICCY CENTRUM NARZĘDZIOWE
PRUDNIK, UL. PREŻYŃSKA 17
887 670 300 / 77 436 38 15
PON.-PT. 8-17, SOB. 10-13

NEO nagrzewnica-dmuchawa elektryczna 2kW **112,-**

NEO promiennik podczerwieni 2kW IP65 + pilot **299,-**

NEO nagrzewnica-dmuchawa elektryczna 3kW **379,-**

NEO nagrzewnica elektryczna 2kW **135,-**

NEO panel grzewczy 450W **555,-**

NEO promiennik podczerwieni 2kW IP65 **235,-**

U NAS ZNAJDZIESZ: ELEKTRONARZĘDZIA • NARZĘDZIA RĘCZNE • ZESTAWY NARZĘDZI • WÓZKI WARSZTATOWE • NARZĘDZIA PENUMATYCZNE • NARZĘDZIA SPECJALISTYCZNE • SAMOCHODOWE • TESTERY • NARZĘDZIA OGRODOWE • POMPY • WĘŻE • SYSTEMY NAWADNIANIA • UBRANIA ROBOCZE • BHP • OŚWIETLENIE • NARZĘDZIA DLA ELEKTRYKA

Z WOKANDY

Pijany lekarz przyjechał po wódkę. „Czepiacie się porządnych ludzi!”

Nad wyraz łaskawy okazał się sąd dla Zdzisława W., oskarżonego o prowadzenie pojazdu po pijaku. Prudnicki chirurg dostał grzywnę, choć groziło mu więzienie, i najniższą z możliwych kar pieniężnych (5 tys. zł) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (górna granica to 60 tys. zł).

Damian WICHER

Byla niedziela, 26 lipca ubiegłego roku. Około godziny 23.00 na stację paliw przy ulicy Dąbrowskiego w Prudniku, od strony parku wjechał czarny mercedes na miejscowych numerach rejestracyjnych. Z auta wysiadł starszy mężczyzna. - Znałem oskarżonego z widzenia, bo jest lekarzem – zezna później policjant, który wraz ze swoją partnerką (także funkcjonariusz policji), będąc po służbie, stał na parkingu przed dystrybutorem.

Kierowca miał wyraźne trudności, by chwycić klamkę w drzwiach samochodu. Zataczał się. W końcu chwiejnym krokiem udało mu się wejść do pawilonu. - Obserwowałem tego mężczyznę przez okno sklepu, tam są duże szyby. Widziałem, jak podszedł do kasy, kupił coś i wyszedł.

66-letni Zdzisław W., trzymając w ręce butelkę wódki, kierował się w stronę zaparkowanej osobówki. - Podszedłem do niego i powiedziałem, że jest nieodpowiedzialny, iż przyjechał na stację w takim stanie. Z jego ust wyczułem silną woń alkoholu. Poprosiłem, żeby oddał kluczyki.

Zdzisław W. wdał się w dyskusję. - Miał bełkotliwą mowę. Pytał, co ja wyprawiam? Żądał, żebym go przepuścił, bo on jedzie do domu. Powiedziałem mu, że nigdzie nie

pojedzie. Poinformowałem o zdarzeniu policję. Wtedy on dał mi kluczyki. Kilka razy zatoczył się.

Świadek „pilnował” Zdzisława W. do czasu przybycia patrolu. Podejrzany przedstawił interweniującym funkcjonariuszom powody, dla których wszedł „za kółko”. - Skończył mi się alkohol i pojechałem dokupić następną butelkę – tłumaczył z rozbijającą szczerością.

Zdzisław W. kilkakrotnie „dmuchał” w alkomat. Każdy z pomiarów pokazał podobny wynik – blisko 2 promile. Chirurg nie miał zastrzeżeń co do przeprowadzonego badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie żądał badania krwi. Zaczął jednak rugać mundurowych.

- Nadmienił, że czepiamy się porządnych ludzi, podczas gdy bandyci biegają po ulicach. Odmówił przyjęcia wezwania do stawienia się w komendzie. Nie podał numeru telefonu – czytamy w aktach sprawy, do których dotarła nasza gazeta.

Zdzisław W. nie przyznał się w całości do zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień. Nie uczestniczył też w rozprawie. - To nie ja jechałem. A co się stało? – uciął rozmowę z „TP” jesienią zeszłego roku.

Sąd Rejonowy w Prudniku wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 3,2 tys. zł. Orzekł

też wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B na okres 3 lat (górna granica - 15 lat). Zdzisław W. musi również pokryć koszty procesu (420 zł) i wpłacić 5 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (górna granica - 60 tys. zł). W dniu zbierania materiałów do artykułu strony nie wniosły apelacji od wyroku.

66-letniemu chirurgowi nie po raz pierwszy zatrzymano prawo jazdy. Poprzednio – jak przekazał „TP” mł. asp. Andrzej Spyra z Komendy Powiatowej Policji – uprawniał stracił w 2018 roku, również za kierowanie po „kielichu”. Zdzisław W. ma bogatą przeszłość kryminalną. W 2001 roku został skazany na półtora roku więzienia w zawieszeniu za wystawienie prawie ćwierć tysiąca fikcyjnych recept na testosteron (zakupiony w aptece specyfik sprzedawany był w siłowniach) i działanie na szkodę kasy chorych. Rok później prokuratura w Kędzierzynie-Koźlu oskarżyła go o to, że w mając we krwi 1,25 promila alkoholu, potrafił samochodem pieszo, który – jak się później okazało – był jeszcze bardziej pijany (ofiara zmarła). Szerokim echem obita się też sprawa, w której przedsiębiorczy lekarz sporządzał fałszywą dokumentację medyczną o wypadkach, jakim rzekomo ulegały podstawione osoby. Jego współnik – orzecznik PZU - wszystko zatwierdzał.

W ten sposób dochodziło do wyłudzeń odszkodowań za fikcyjne urazy. Sąd wymierzył oskarżonemu po 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem kary, oraz grzywny. Zdzisław W. w ostatnich latach był też notowany za nadmierną prędkość i niestosowanie się do innych znaków drogowych.

Zdzisław W. pracuje w Prudnickim Centrum Medycznym. W Prudniku prowadzi też prywatną praktykę lekarską. W opinii pacjentów uchodzi za dobrego fachowca w dziedzinie chorób żył. Wsiadając po alkoholu za kierownicę, staje się potencjalnym mordercą.

Każdego roku policja zatrzymuje na polskich drogach ponad 100 tys. osób prowadzących samochód po pijanemu. W 2019 r. z winy wypitych kierowców doszło do 1.655 wypadków, w których śmierć poniosły 192 osoby, a 2.015 zostało rannych. ■



Problemy lekarza kładą się cieniem na wykonywanym przez niego zawodzie

MIŁY GEST

Proszę podziękować kierowcy

Czasem przytłoczeni jesteście złą wolą, bezdusznnością, czy zwykłą obojętnością otoczenia. Dlaczego warto zwracać uwagę na gesty dobroci i przyzwoitości. Takim pozytywnym przykładem jest zachowanie jednego z kierowców komunikacji miejskiej w Prudniku. Sytuację opisał w swoim liście do redakcji nasz czytelnik. ■

Szanowna Redakcjo

Jestem inwalidą, poruszam się wózkem inwalidzkim (o czterech kołach z bagażnikiem na zakupy). Tak się złożyło, że znalazłem się na przystanku komunikacji miejskiej obok cmentarza na ul. Kościuszki, czekając na autobus, który planowo przyjeżdża o godz. 11.47. Oto co nastąpiło później:

Zaszokowało mnie – z kabiny wyszedł kierowca, wprowadził samodzielnie do pojazdu wózek i posadził

mnie na siedzeniu. Jechałem do ul. Dąbrowskiego – przystanek na Strzeleckiej i znów wyszedł kierowca, aby wystawić wózek inwalidzki, podał mi rękę, abym wysiadł z autobusu. Pytałem Go o nazwisko, ale odpowiedział mi tylko, że to tajemnica.

Był to kierowca z ogoloną głową w wieku około 40-45 lat z Opola. Pierwszy raz w życiu spotkało mnie takie zachowanie kierowcy, który potrafił nie tylko kierować autobusem, ale i pomagać ludziom w życiowej potrzebie. Owszem – pasażerowie także pomagają mi wsiadać i wysiadać z autobusu, szczególnie młodzi ludzie. Dziękuję Panu Kierowcy za ludzkie serce.

Proszę podziękować w moim imieniu na łamach gazety prudnickiej za ludzkie zachowanie kierowcy.

Antoni Sieradzki
– mieszkaniec Prudnika

ZIMOWE PROMOCJE

STIHL

ATRAKCYJNE RATY

STIHL MSE 141

CENA PROMOCYJNA

529,- **499,-**

STIHL MS 170

CENA PROMOCYJNA

749,- **699,-**

Oferta dostępna od 9.01 do 28.02.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.

PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • tel. 77 436 55 74 • czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

dachówka
blachodachówka
kominy
usługi budowlano -
- dekarские
wymiana więzby
dachowej
budowa domów
docieplenia
adaptacja poddaszy
glazurnictwo

FIRMA GODNA
ZAUFANIA



**I&D
BUDOWNICTWO**
Damian Zielski
530 580 826

WYDRUKI
A3
A4

KSERO

Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a
(obok dworca PKS)
pon-pt 8:00-16:00

80 groszy
za wyraz

**Tygodnik
Prudnicki**

OGŁOSZENIE DROBNE



+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie




REFUNDACJA
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

 **SAMORZĄD**
Województwa Opolskiego

Marszałek Województwa Opolskiego
Andrzej Buła

zaprasza do udziału w konkursie

 **opolska
marka
2020**

Regulamin oraz formularze zgłoszeniowe
dostępne są na stronie www.opolskie.pl.

Informacji na temat konkursu udziela
Departament Współpracy z Zagranicą i Promocji Regionu
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego
Tel.: 77 44 29 340 oraz 348; dzp@opolskie.pl

Termin nadsyłania zgłoszeń w formie elektronicznej
upływa **15 marca 2021 r.**

KONWENT OO. BONIFRATRÓW
OGŁASZA NABÓR UCZESTNIKÓW
DO TWORZONEGO

**WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWEJ
W PRUDNIKU**

Uczestnikiem Warsztatu może być osoba, która ukończyła 18 rok życia i posiada orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności z wpisem o wskazaniu do terapii zajęciowej.

Warsztat będzie realizował zadania w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej w 10 pracowniach terapeutycznych, zmierzające do ogólnego rozwoju i poprawy sprawności każdego uczestnika, przygotowując ich do możliwie niezależnego, samodzielnego życia w społeczeństwie.

W ramach zajęć zapewnione będzie wsparcie psychologa, rehabilitacja ruchowa oraz opieka medyczna.

UCZESTNICTWO W ZAJĘCIACH
WARSZTATU JEST **BEZPŁATNE**

DOWÓZ DLA OSÓB TEGO
WYMAGAJĄCYCH BĘDZIE **BEZPŁATNY**

ZAJĘCIA W WTZ ODBYWAĆ
SIĘ BĘDĄ OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU 7 GODZ. DZIENNIE

Szczegółowe informacje
można uzyskać bezpośrednio w:
Konwent OO. Bonifratrów,
ul. Piastowska 8 w Prudniku
tel: 728-918-733

ZAPRASZAMY

**SALON OPTYCZNY
ALEKSANDER SADŁO** | Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW**



**DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW**



**SALON OPTYCZNY
WZROKOWCY**
MAŁGORZATA STRAUB

PRUDNIK, UL. RYNEK 15 (OBOK APTEKI)
77 307 99 99

WODNE INWESTYCJE

Wielki zbiornik w Racławicach i prudnickie bulwary

Wody Polskie przymierzają się do dwóch, dużych inwestycji wodnych w powiecie prudnickim – budowy zbiornika w Racławicach oraz przebudowy wałów i bulwaru w Prudniku. O zbiorniku ścinawsko-piorunkowickim nie ma nic.

Andrzej DEREN



Inwestycja Wód Polskich obejmuje również brzeg rzeki na tyłach ulicy Chrobrego w Prudniku

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach (część Wód Polskich) prowadzi aktualnie (do czerwca) konsultacje społeczne w sprawie planowanych inwestycji. Z dostępnych w Internecie materiałów (dokument o nazwie: Projekt aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym) wynika, że najważniejsze prace skupiać się będą przede wszystkim w sąsiedztwie Odry.

Co ze zbiornikiem ścinawsko-piorunkowickim?

Na pozostałych terenach zakres planowanych inwestycji jest skromniejszy. Bodaj najbardziej negatywną informacją jest ta, że plany nie obejmują budowy zbiornika ścinawsko-piorunkowickiego. Czyżby tak oczekiwana przez lokalną społeczność inwestycja znów miała być odłożona na nieokreśloną przyszłość? Warto, by w ramach konsultacji społecznych przypomnieć o tym zadaniu, chyba że zbiornik ujęty jest w innym programie nie związanym bezpośrednio z zabezpieczeniem powodziowym. Wartość tego zbiornika to nie tylko zabezpieczenie przeciwpowodziowe i retencja wody, ale walor gospodarczy, ponieważ miejscowe plany uwzględniają infrastrukturę rekreacyjną przy jego brzegach.

- Cały czas trzymamy rękę na pulsie, szczególnie, że w tym planie ujęty jest punkt, który może nie w sposób bezpośredni, ale jest

skorelowany z budową zbiornika, a mianowicie „Koncepcja zabezpieczenia przeciwpowodziowego m. Prudnik (inicjowanie badań naukowych i analiz eksperckich w zakresie zarządzania ryzykiem powodziowym w warunkach niepewności) – komentuje wiceburmistrz Prudnika Jarosław Szóstka. – Będziemy chcieli by plan objął nie tylko miasto, ale i całą gminę, wtedy zasadnym jest budowa zbiornika Piorunkowice - Ścinawa Nyska.

Wały i bulwar w Prudniku

Spora, kilkuletnia inwestycja szykuje się w Prudniku. W okresie między 2022 z 2028 r. planowane jest podniesienie korony wałów i bulwaru żelbetowego na terenie Prudnika, od terenów pofolektowskich przy ul. Nyskiej do ul. Batoiego (po obu stronach rzeki). Oznacza to, że teren budowy obejmie m.in. część kompleksów ogrodów działkowych oraz podwórza kamienic przy ul. Chrobrego. Zadanie ma status działania o wysokim priorytecie. Inwestycja podzielona jest na dwa odrębne zadania dotyczące wałów po lewej i prawej stronie rzeki Prudnik (i częściowo Złotego Potoku). Ich łączna szacunkowa wartość to 6.800.000 zł, a kosztorys rozdzielony jest na 7 lat.

Zadanie Wód Polskich wchodzi w zakres zamierzeń Gminy Prudnik, która w ramach modernizacji ul. Chrobrego i Kochanowskiego chce przebudować teren nadrzeczny w sąsiedztwie tej drugiej

ulicy. Różnica jest taka, że realizacja inwestycji gminy to kwestia najbliższego czasu (aktualnie trwa etap poprawek do projektu), a zamierzenie Wód Polskich to ogólny plan dla całego kraju przed fazą projektową. Całkiem możliwy scenariusz to ponowna przebudowa wału wzdłuż ul. Kochanowskiego.

Inwestycja Wód Polskich otwóży gminie możliwość planowania kompleksowego zagospodarowania terenów nadrzecznych, zgodnie z ideą prudnickich bulwarów i w zakresie zgodnym z prawem wodnym. Kilka lat temu koncepcję

zagospodarowania terenów nadrzecznych przedstawił architekt Łukasz Redel.

Wody Polskie realizując swoją inwestycję mogłyby tak zmodernizować wały i bulwary by były przyjazne dla mieszkańców poprzez możliwość uprawiania rekreacji. Wały wokół zbiornika nyskiego uwzględniają takie możliwości. Dobrze by było, by w Prudniku nowa infrastruktura nie miała wyłącznie charakteru technicznego. W tym względzie mogą pojawić się punkty sporne na terenach, gdzie obecnie wały użytkowanie się odrębnie, jak choćby ogrody działkowe.

Zbiornik w Racławicach

Status „bezwzględnej priorytetu” ma budowa zbiornika przeciwpowodziowego na Osobłodzi w Racławicach Śląskich. Potężny zalew rozciągający się przy maksymalnym wypełnieniu od granicy z Rep. Czeską, aż po Dzierżysławice, miałby powierzchnię 94 ha, pojemność stałą – 5 mln m sześciennych

i pojemność całkowitą – 20 mln m sześciennych. Widełki czasowe dla realizacji inwestycji to lata 2022 – 2028. Koszt zadania to, uwaga, 165.000.000 zł.

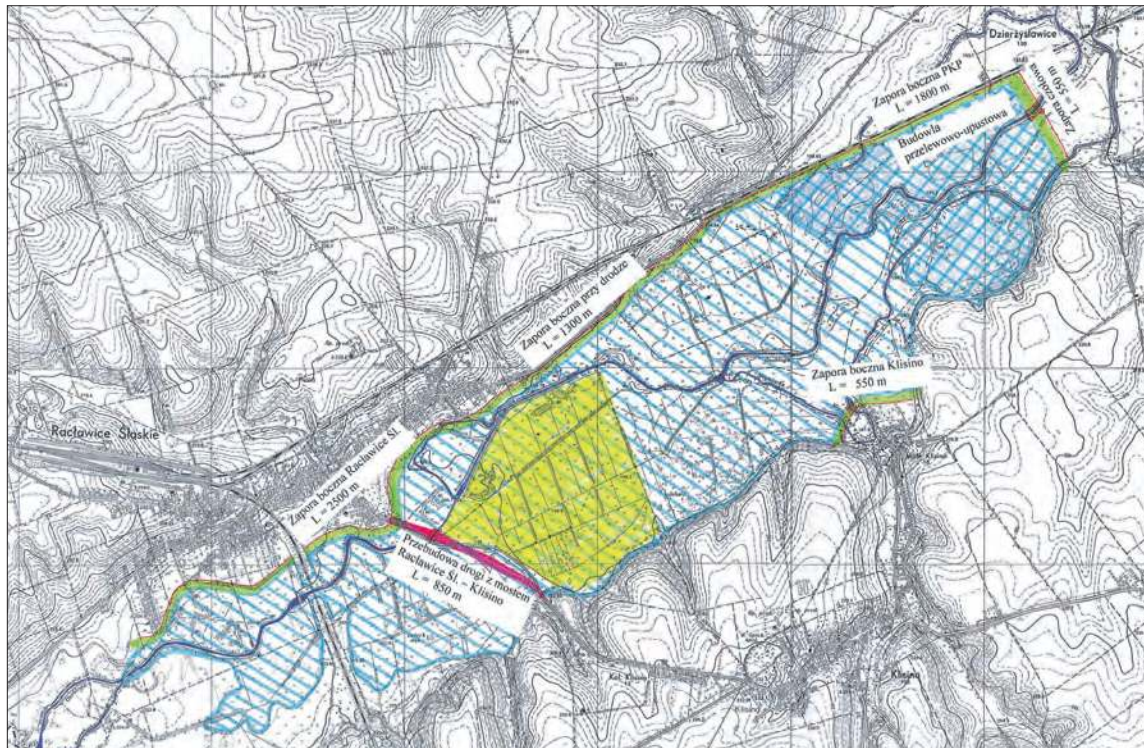
Likwidacja wałów

W dolnej części doliny Osobłogi Wody Polskie chcą przeprowadzić inwestycje polegające na likwidacji wałów. Chodzi o stare, poprzeczne groble: między Piszowicami a Nowym Dworem Prudnickim (ok. 600 m), na wschód od Leśnik (ok. 920 m), między Mochowem a Głogówkiem (ok. 320 m) oraz między Dzierżysławicami a Głogowcem (ok. 2150 m). Te zadania są równie kosztowne, co budowa wałów. Wody Polskie szacują ich koszt na 4.200.000 zł.

Wody Polsce planują również przygotowanie „koncepcji zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta Prudnika”. Opracowanie dokumentu mającego objąć m.in. badania naukowe i analizy eksperckie ma kosztować ok. 1.000.000 zł. ■



Ten zakątek ul. Kochanowskiego zostanie przebudowany



Zbiornik w Racławicach Śląskich według planów z 2010 roku

INWESTYCJE - PRUDNIK

Tak będzie wyglądał nowy dworzec

Gmina Prudnik zaprezentowała najnowszą wizualizację dworca autobusowego – centrum przesiadkowego przy ul. Kościuszki.

Andrzej DEREŃ

W ubiegłym roku przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej wygrała firma Albraco z Łodzi. Projektant powrócił ideowo do pierwotnej koncepcji z 2018 r., która zakładała wypełnienie przestrzeni w osi elewacji budynków ul. Kościuszki, rezygnując z modelu przewidującego budowę parterowej poczekalni na tyłach działki, w miejscu obecnego obiektu. Dzięki temu pusta od czasów powojennych przestrzeń w szeregu reprezentacyjnych budynków ulicy (urząd miejski, sąd, prokuratura, przychodnia) zostanie wypełniona.

Pierwsza koncepcja zakładała budowę dwukondygnacyjnego obiektu przy ulicy z przejazdem dla autobusów w części parterowej. Jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu zaczęto skłaniać się do



Widok od strony Placu Wolności

oszczędniejszej formy obiektu, ograniczając kubaturę głównie przez likwidację jednej kondygnacji.

Projekt przebudowy dworca zakłada m.in.: budowę nowego budynku wraz z oszkloną poczekalnią,

zadaszone stanowiska i budowę parkingów. Dworzec będzie zespólny z obecnym parkingiem znajdującym się na tyłach przychodni i prokuratury (zlikwidowany zostanie obskurny mur). Wjazd na parking

będzie dwukierunkowy (dotychczas jednokierunkowy).

Inwestycję planuje się zrealizować w tym oraz przyszłym roku. Według ubiegłorocznych ustaleń dworzec tymczasowy miał się zna-

leźć na placu przed zakładem Heniges Automotive przy ul. Nyskiej, ale ostateczna decyzja w tej kwestii jeszcze nie zapadła ze względu na plany inwestycyjne dotyczące terenów pofraktowskich. ■



Widok od strony skrzyżowania ul. Kościuszki z Sądową

Budynek i zadaszone stanowiska autobusowe będą stanowiły funkcjonalną całość. W górnej części planszy widać obecny parking obok prokuratury



Część stanowiskowa dworca z miejscami do wsiadania (po lewej) i wysiadania z autobusu (po prawej)

Widok od strony Łaźni Miejskiej



PRUDNIK

Śmieci o 30 procent w górę

Dzisiaj (24 lutego) radni Prudnika pochylą się nad projektem uchwały w sprawie ustalenia nowych stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Damian WICHER

Włodarz gminy domaga się 30-procentowej podwyżki.

– W odniesieniu do stawki z początku kadencji obecnej władzy to już 160%! – przypominają członkowie stowarzyszenia „Prudnik Działamy”. – Dla przypomnienia, odbiór śmieci zmienił się wraz ze wzrostem stawki – szkło i papier odbierane są tylko raz w miesiącu, wcześniej było to co 2 tygodnie. Wielu z was negatywnie też wypowiada się o ilości śmieci i brudzie na ulicach miasta, braku odbiorów z gniazd w zabudowie wielorodzinnej.

Jeśli wzrost opłat wejdzie w życie, prudniczanie zapłacą miesięcznie 26 zł od osoby w przypadku segregacji odpadów komunalnych lub dwukrotność stawki za brak selektywnej zbiórki.

Dla lokali użytkowych do 50 m² stawkę ustalono na poziomie 1,76 zł/m². Właściciele lub dzierżawcy większych lokali, gdzie powstają odpady, uiszcza powiększoną opłatę o 65 gr. za każdy kolejny metr kwadratowy powierzchni użytkowej. Wyjątek stanowią lokale, w których prowadzona jest działalność gastronomiczna – bez względu na powierzchnię stawka wyniesie 1,76 zł/

m². Brak segregacji i tu spowoduje naliczenie podwyższonej opłaty (x2). – Na proponowaną podwyżkę składa się wiele czynników – mówi „TP” wiceburmistrz Jarosław Szóstka. – Pierwszym z nich jest samo funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami, który zakłada bilansowanie się systemu. Samorządy nie mogą na gospodarce odpadami zarabiać, ale także nie powinny do niej dokładać. To oznacza, że jeżeli w danej gminie mieszka X osób, tyle samo powinno być wskazanych w deklaracjach śmieciowych. Gdy liczba ta się nie zgadza, chociażby ze względu na ukrywanie części osób w gospodarstwach domowych, to reszta mieszkańców musi pokryć tę różnicę. W przypadku Prudnika wiemy, że niestety dochodzi do takich sytuacji, w których zaniża się liczbę osób w gospodarstwie.

Drugi czynnik, to korelacja liczby mieszkańców i ilości wytwarzanych odpadów komunalnych.

– Na przestrzeni ostatnich lat możemy zaobserwować stale zmniejszającą się liczbę osób ujętych w gminnym systemie gospodarki odpadami – kontynuuje wiceszef magistratu. – Na przestrzeni 7 lat z systemu ubyło 1.428 osób i obecnie liczba ta wynosi 20.797. Niestety wraz ze spadkiem liczby osób do góry idzie ilość wy-



DAMIAN WICHER (2)

Mieszkańców gminy najprawdopodobniej czeka kolejna podwyżka opłat za odbiór odpadów

twarzanych odpadów. W roku 2018 mieszkańcy wytworzyli 7.733,430 Mg odpadów komunalnych. W roku 2019 nastąpił drastyczny wzrost ilości odpadów o kolejne 640 Mg, przy równoczesnym zmniejszeniu osób w systemie o 355, co dało średnią ilość wytworzonych odpadów na poziomie 399 kg na mieszkańca. Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia w roku 2020, w którym to o kolejne 140 Mg w stosunku do roku poprzedniego wzrasta ilość wytworzonych odpadów komunalnych, przy jednoczesnym ubytku mieszkańców o kolejne 182 osoby, co ostatecznie skutkuje przekroczeniem progu 400 kg odpadów na 1 mieszkańca.

Rozmówca „TP” zwraca uwagę także na wzrost kosztów odbioru, transportu i zagospodarowania odpadów komunalnych.

– Od 2018 r. rokrocznie następuje podwyżka opłat „na bramie” RC-GO w Domaszkowicach. Rok 2021 rozpoczęliśmy podwyżką o 16,17 proc. w stosunku do 2020 r., jeśli chodzi o koszty przyjęcia odpadów zmieszanych z dotychczasowych 359,59 zł na 429 zł za Mg. Natomiast cena za odbiór selektywnie zebranych tworzyw sztucznych wzrosła z kwoty 269,89 zł do obowiązującej 294 zł za Mg. Bez zmiany pozostaje cena przyjęcia odpadów ulegających biodegradacji (219,49 zł/Mg), ale biorąc pod uwagę ilość wytwarzanej frakcji odpadu (w 2020 r. – 1.135,640 Mg) cena wywiera znaczący wpływ na kształtowanie stawki opłaty. Kolejnym czynnikiem jest także wzrost opłaty za korzystanie ze środowiska, tzw. opłaty marszałkowskiej. Od roku 2018 opłata wzrosła o 100 zł. W stosunku do roku poprzedniego nastąpił wzrost o 18,5 proc. z dotychczasowej kwoty 220 zł do obecnie obowiązującej 270 zł za Mg.

Urzędnik podkreśla też, że wzrost opłat nie dotyczy tylko Prudnika.

– Z olbrzymimi podwyżkami za gospodarowanie odpadami boryka się prawie każda gmina w Polsce. Analizując naszych najbliższych sąsiadów z województwa opolskiego widzimy, że tylko w tych miejscowościach, które posiadają własne spółki komunalne udało się utrzymać cenę od osoby na poziomie poniżej 30 zł. W Nysie, pomimo posiadania na terenie gminy RIPOK-u, od stycznia 2021 r. mieszkańcy zapłacą 22 zł zamiast dotychczasowych 15, czyli jest to wzrost o 47 procent. Drastyczna podwyżka czeka także obywateli Praszki, tutaj cena wzrośnie z 26 zł do 32 zł. W Głubczycach opłata wzrośnie z 21 zł do 28 zł. O wiele większa podwyżka czeka mieszkańców Bieczyny, gdzie dotychczasowe 17 zł zastąpią 32 zł. Prawdziwa rewolucja czeka Głuchołazy, gdzie stawka dzięki wieloletniej umowie ze spółką EKOM wynosiła 12 zł, a po wstępnych kalkulacjach może wzrosnąć do poziomu 42 zł. Opole

dąży do pozostania na ubiegłorocznej stawce 28 zł, ale wiadomo, że do połowy 2022 r. spowoduje to dziurę w systemie o wielkości 2,6 mln zł, którą będzie trzeba pokryć z budżetu – podaje przykłady. – Zaproponowana stawka 26 zł od osoby, jest koniecznością by domknąć bilansowanie się systemu.

Wiceburmistrz Szóstka zapewnia, że gmina szuka rozwiązań, by mimo ubywającej liczby mieszkańców, wzrastających kosztów oraz ilości produkowanych odpadów, opłata za śmieci nie rosła. ■

MIESIĘCZNA STAWKA OPŁATY ZA WYWÓZ ŚMIECI W GMINIE PRUDNIK (W PRZYPADKU ZBIÓRKI SELEKTYWNEJ)

2021 – 26 zł/os. (proponowana)
2020 – 20 zł/os.
2019 – 16 zł/os.
2018 – 10 zł/os.



Jarosław Szóstka: – Z olbrzymimi podwyżkami za gospodarowanie odpadami boryka się prawie każda gmina w Polsce.

Drzwi Bastion i Herkules na klatkę schodową dostępne w 7 dni

Panele podłogowe AC4 8mm od 28,99 zł/m²

Panele winylowe 100% wodoodporności do kuchni, łazienki

Drzwi zewnętrzne polskich producentów

Okna już w naszej ofercie!

KRONOPOL LAMINATE FLOORING
PODŁOGI LAMINOWANE
www.kronopol.pl

PANELE PODŁOGOWE I DRZWI

PETRUS panele podłogowe i drzwi
Zapraszamy na zakupy

PANELE PODŁOGOWE DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY

PETRUS Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04

R E K L A M A

W POŁOWIE KADENCJI (3) – PIOTR BUJAK

Samorząd uczy cierpliwości

To opinia Piotra Bujaka - burmistrza Głogówka, który odpowiada na pytania w naszym cyklu wypowiedzi samorządowców naszego regionu.

Marek KARP

Jak Pan ocenia czas i wartość samorządności i z perspektywy kadencji i z perspektywy dłuższych doświadczeń?

- Samorządność to podstawa. To samorząd jest najbliższym mieszkańcom, najszybciej reaguje na ich potrzeby i problemy i to do niego mieszkańcy zwracają się w pierwszej kolejności. Nieważne, czy coś jest w kompetencjach gminy, czy nie. Mieszkańcy oczekują od nas działania i pomocy. Do samorządu gminnego mają najbliżej, czasem nie mają wiedzy, a czasem chęci do przebijania się ze swoją sprawą w odpowiednich instytucjach.

Zakusy centralizacyjne obserwuję z niepokojem. Do tej pory główną bolączką było zlecenie zadań, na które władze nadrzędne nie zapewniały finansowania. Teraz doszła jeszcze chęć ograniczenia znaczenia samorządu jako takiego, zwłaszcza w największych miastach. Z perspektywy Warszawy czy miasta wojewódzkiego nie da się dobrze zarządzać lokalnymi społecznościami, to będzie generowało frustracje i konflikty.

- Co się udało zrobić, co się nie udało i dlaczego? Co przeszkadza?

- Myślę, że na podsumowania, co się udało, a co nie, będzie czas na koniec kadencji. Wtedy weźmie pan, panie redaktorze, mój program wyborczy z 2018 roku i punkt po punkcie rozliczy mnie z obietnic i zapowiedzi. Za nami dwa lata intensywnej pracy, przed nami trzy lata jeszcze intensywniejszej, bo zaczynamy duże zadania inwestycyjne. Jeżeli czegoś nie udało się dotąd zrealizować, to znaczy to tylko tyle, że do tematu wrócimy, być może w bardziej sprzyjających okolicznościach, albo jesteśmy w trakcie. Procedury w samorządzie trwają. Dziś proces dokumentacyjny jest już tak samo



Piotr Bujak: - Samorządowcom i samorządom nie sprzyja ogromna niestabilność prawa. Nieustannie zmieniają się warunki, w jakich mieszkańcy i my musimy funkcjonować – i nie mówię tu tylko o obostrzeniach.

długi albo dłuższy niż proces fizycznej realizacji inwestycji. Samorząd uczy cierpliwości.

- Czy rola samorządowca, to ciężka i niewdzięczna, czy satysfakcjonująca praca?

- Satysfakcjonująca. Inicjowanie zmian i zarządzanie zmianami daje ogromną satysfakcję, kiedy można zmieniać rzeczywistość na lepsze, likwidować zapóźnienia, reagować na sygnały mieszkańców i rozwiązywać ich realne, codzienne lub nabrzmiałe problemy. Zawsze zdarzą się głosy krytyki, to normalne. Nieco męczące jest czytanie bez zrozumienia lub odporność na jakiegokolwiek argumenty, ale nikt nie obiecywał, że praca w samorządzie będzie usłana samymi różami.

- Jak czas pandemii zmienił działanie i plany, zburzył porządek i wartości?

- Nasze plany inwestycyjne nie zmieniły się praktycznie wcale. Wykonawcy, samorządy przystosowali się do tych realiów. Na pewno ucierpiały kontakty międzyludzkie, odwołaliśmy

imprezy plenerowe, utrudnione było korzystanie z zajęć kulturalnych czy sportowych. Zapewniliśmy wszelką możliwą pomoc naszym seniorom, którzy w wielu wypadkach znaleźli się w skrajnej izolacji.

Myślę, że epidemię koronawirusa będziemy odrađowywać bardzo długo. Na razie widzimy pierwsze skutki – podwyższoną śmiertelność w porównaniu do ostatnich lat, zdrowotne problemy mieszkańców, kłopoty przedsiębiorców. Naukowcy zaczynają badać pierwsze skutki społeczne pandemii. COVID na pewno odcisnie się na sferze naszych zachowań i wartości. Epidemia już pozostawiła ślady w wielu miejscach – części jeszcze nie widzimy. A jej końca na razie też nie widać.

- Plan na drugą część kadencji - na ile zależne od pandemii, na ile możliwe do realizacji niezależnie?

- Rozpoczynamy spore zadanie inwestycyjne, jakim jest budowa kanalizacji sanitarnej w Kierpiu. Będziemy też przebudowywać naszą stareńką

oczyszczalnię ścieków i jeszcze starszy dom kultury w Głogówku. Na te zadania udało się zdobyć dofinansowania, mamy wykonawców, tylko kataklizm nas zatrzyma. Przeszliśmy szkołę inwestowania przy COVID-zie w ubiegłym roku – i wykonawcy, i urzędnicy. Po żadnej ze stron nie widzę zagrożenia, damy radę. „Róbmy swoje”, jak śpiewał mistrz Młynarski, nikt nas nie zwolnił z pracy na rzecz mieszkańców. Pandemia sprawiła raczej, że przybyły nam kolejne zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa naszych mieszkańców. To test siły naszej wspólnoty i jeszcze większa odpowiedzialność na samorządowcach.

- Czy miał Pan rozterki, obawy, momenty zniechęcenia w wyniku złej polityki, złych przepisów, złych decyzji?

- Raczej irytację. Nie jestem człowiekiem, który łatwo się zniechęca. Podejmuję decyzje lepsze lub gorsze, nie boję się trudnych tematów. To, co najbardziej irytuje, to nieustające zmiany realiów, w jakich samorządy i samorządowcy muszą funkcjonować.

Oczywiście, taka sytuacja sprzyja też elastyczności, uczy szybkiego reagowania, ale samorządy zdecydowanie preferują stabilizację. Chaos nie służy nikomu.

- Czy rzeczywistość w jakiej ostatnio funkcjonujemy, sprzyja samorządom i samorządowcom?

- Nie. Samorządowcom i samorządom nie sprzyja ogromna niestabilność prawa. Nieustannie zmieniają się warunki, w jakich mieszkańcy i my musimy funkcjonować – i nie mówię tu tylko o obostrzeniach. Nie wszyscy za tym nadążają, to nie ułatwia nam pracy. Pomysły centralizacyjne również nie wróżą nam niczego dobrego.

- Czego Pan życzy samorządowcom, a więc i sobie?

- Stabilizacji. W ciszy i spokoju, przy jasnych regułach gry, będziemy najefektywniej pracować dla mieszkańców.

- Dziękuję. Oby się spełniło i Panu i mieszkańcom. ■

PODZIĘKOWANIE ZARZĄDOWI ZWIĄZKU EMERYTÓW I RENCISTÓW W PRUDNIKU

Trzeba się umieć zorganizować

Wiele instytucji, urzędów i związków, jakby spowolniło swoją działalność. Emeryci i seniorzy siedzą w domach, bo takie teraz obyczaje i konieczność.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Człowiek starszy czasem bywa, jak dziecko. Wystarczy, że ktoś się uśmiechnie, zadzwoni, przemówi lub podrzuci słóczkę z czymś domowym i już pełnia szczęścia, radości; nadzieja i świadomość, że ktoś pamięta i dobrze życzy, a wtedy cieplej przy sercu.

Takie niespodzianki coraz częściej sprawia swoim członkom

Związek Emerytów i Rencistów w Prudniku. Jakoś nie zamroził i nie zgarnął ich covid-19, a chociaż prezes Stefan Kowalski mieszka poza miastem, długo w zaspach śniegu, to często bywa w biurze, wydzwania, zaprasza i pociesza swoich członków (w sposób bezpieczny). A to coś z darów do jedzenia, a to jakieś serki i soczki, bywają nawet

słodczyce. Oczywiście, że ludzie się cieszą i chociaż wymaga to dodatkowej pracy, bez ekwiwalentu, ze względu na transport: załadunek, rozładunek, robienie paczek, wydawanie itp. to doceniane jest czasem przez dobre słowa, nader wiekowych ludzi.

Jak aktywna jest praca związku, a zwłaszcza prezesa niech świadczy

nie tylko rozdawana żywność – co jest też jakąś pomocą, ale wychodzenie do seniorów z ciekawymi propozycjami wycieczek w kraju i za granicą. Czy się dokona ich realizacja? Trudno do końca przewidzieć, bo pandemia jeszcze się nie cofa. Tylko, że duża część emerytów już jest zaszczepiona, inni się przygotowują i może za parę miesięcy uda się wycieczka do Małujowic – byłam tam, warto zobaczyć stare freski w kościele. Zobaczyć ogrody Kapias w Goczałkowicach i Olszową z Parku Miniatur – coś wspaniałego – też znam. A może do Krasiejowa – odwiedzić dinozaury czy Podhalańskie Termy w Chochołowie? Zaprasza nas także Świnoujście, Mielno,

Lądek-Zdrój, Pobierowo, Dąbki i Solec z kąpielami solankowymi. Jest też Makarska Riwiera w Chorwacji. Oj, pojechałoby się i tu i tam, gdyby nie ten koronawirus i obawa, czy to się wreszcie skończy.

Ale dobrze, że coś się dzieje, że zarząd planuje, a chętni zbierają pieniądze. Wszak będzie wkrótce 13-ta ich emerytura, może się uda wykorzystać na cele zdrowotne i rehabilitacyjne. A póki co, to dziękujemy prezesowi i całemu aktywowi związkowemu za umiejętność radzenia sobie nawet w tej trudnej sytuacji oraz optymistyczne planowanie i działanie, które budzi nadzieję, a tego nam właśnie potrzeba. ■

POD PARAGRAFEM

Zadzwoń na 997 i rozmawiałam, jak się później okazało, z przestępcą

Miała zabrać ze sobą wyroby ze złota i zaciągnąć kredyt w banku. Początkowo sądziła, że pomoże policji rozbić szajkę przestępczą, wzorując się na „królu wnuczkowej mafii”. Niewiele jednak brakowało, aby nieświadomie „złapała przynętę”.

Damian WICHER

W poprzedni wtorek, przed południem zadzwonił telefon stacjonarny – opowiada „TP” pani Alicja – „Dzień dobry”. Dzień dobry. „Nie poznajesz mnie, ciociu?” No nie, nie wiem, kim jesteś. A możesz się przedstawić? – zapytałam. Moim rozmówcą była kobieta. Rozłączyła się.

Kilka chwil później w domu prudniczanki znowu rozbrzmiał sygnał telefonu.

- „Dzień dobry, Andrzej Sokołowski, wydział śledczy policji. Proszę pani, jest afera w Prudniku, kantu ludzi, czyszczą cudze konta” – kontynuuje pani Alicja.

Rzekomy funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego Policji poprosił o współpracę w celu przeprowadzenia prowokacji na skalę ogólnopolską. Aby uwiarygodnić, że jest policjantem, Sokołowski zaproponował kobiecie, żeby zadzwoniła na 997 lub 112 i sprawdziła jego tożsamość.

- Rozłączyłam się, a następnie wybrałam 997. Usłyszałam głos mężczyzny: „Mazurek, policja Prudnik, słucham?”. Powiedziałam, że chcę się dowiedzieć, czy pracuje tutaj Andrzej Sokołowski. „Proszę chwilę zaczekać. Proszę pani, tak, pracuje, mogę nawet

podać numer identyfikatora służbowego”. Wszystko się zgadzało, identyczne dane zanotowałam wcześniej na kartce.

Tuż po odłożeniu słuchawki, ponownie odezwał się Sokołowski. Wtedy wyjął, na czym miałyby polegać współpraca prudniczanki z funkcjonariuszami.

- Kiedy poinformowałam „policjanta”, że na moim koncie jest raptem 85 złotych, on poprosił, bym poszła do banku i zaciągnęła kredyt w wysokości 20 tys. zł. Kto mi udzieli takiego kredytu od ręki i na co? – wyraziłam swoje wątpliwości. „Może pani powiedzieć, że na leczenie męża, że to pilne”. – poinstruował mnie. Po krótkim zastanowieniu ostatecznie zgodziłam się. Wtedy on jeszcze zapytał, czy mam jakieś kosztowności w domu. Odpowiedziałam, że pierścionki złote, ale przedstawiają niewielką wartość. Kazał spakować biżuterię i zabrać ze sobą. Ale po co? – zdziwiłam się. „Proszę pani, to będzie dowód w sprawie”.

„Śledczy” podkreślał, że trzeba się spieszyć, bo czasu jest niewiele.

- „Jak będzie pani ubrana?”. To ja mu mówię, że taką kurtkę zieloną mam i kozaki czarne. „Rozu-

miem. Żeby miała pani to złoto przy sobie” – przypomniat. – Wtedy coś mnie tknęło. Pomyślałam: a na cholerę ta biżuteria, przecież ja nie zostałam poszkodowana.

Pani Alicja postanowiła zatelefonować do syna.

- Nie odbierał. Zadzwoniłam do synowej. Ona od razu kazała iść z tym na policję.

Fakt wpłynięcia zgłoszenia potwierdził naszej gazecie oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

Nasza rozmówczyni nie ma pojęcia, jak doszło u niej do zaciśnięcia umysłu.

- Dotąd sądziłam, że nie dałabym się nabrać na tego typu historię. Dużo słyszałam o przypadkach takich oszustw. A jednak... Ten „policjant” był bardzo przekonujący. I szybko mówił, jak katarzynka. Zwiódł mnie tym telefonem na 997.

Starszy aspirant Andrzej Spyрка z prudnickiej policji wyjaśnia, że oszuści działający metodą na „funkcjonariusza CBŚP”, chcąc potwierdzić swoją rzekomą tożsamość każą rozmówcy wybrać numer 997, bez rozłączania się. Pani Alicja jest jednak przekona-

na, że przed wybraniem numeru alarmowego rozłączyła wcześniejsze połączenie.

- Na sto procent – utrzymuje.

Jak to więc możliwe, że pod numerem 997 prowadziła rozmowę z przestępcą? Piotr Konieczny, ekspert ds. bezpieczeństwa komputerowego, haker i założyciele serwisu Niebezpiecznik.pl, opisuje trzy najczęstsze metody, jakie wykorzystują oszuści zachęcając starsze osoby do zweryfikowania tożsamości policjantów pod numerem alarmowym.

- Pierwsza z nich to sytuacja, w której oszuści dzwonią do kogoś na numer stacjonarny, a ofiara korzysta ze starej, analogowej centrali. W tej sytuacji, nawet jeśli ofiara odłoży słuchawkę i zadzwoni pod 997 czy 112, nigdzie się nie połączy, bo po drugiej stronie będzie oszust, który co najwyżej zamieni się z kolegą i będzie udawał dyżurnego. To wariant coraz rzadziej spotykany. Najczęstsza metoda to socjotechnika. Oszust mówi, że „przełączy teraz rozmowę na policję”, a w rzeczywistości odtwarza nagranie sygnału wybierania połączenia i komunikat numeru alarmowego. Ofiary tego typu przestępstw często twierdzą, że same zadzwoniły na policję, ale

nie jest to prawda. Część ofiar nie rozumie, że nie było to nowe połączenie, a część niestety zdaje sobie z tego sprawę po fakcie, ale wstyd jest im się do tego przyznać, choć billing zaprzeczy ich wersji wydarzeń. Jest jeszcze trzecia metoda, mniej popularna, bo wymagająca przebywania w niedalekiej odległości od ofiary przy centrali telefonicznej, która znajduje się np. w skrzynce obok bloku. Oszuści fizycznie podpinają się pod linię ofiary i kiedy ona „podnosi” słuchawkę, tak naprawdę po drugiej stronie linii znajduje się oszust, a nie firma telekomunikacyjna. Niestety, dostępu do centralek często chronią albo standardowe zamki albo zwykające, łatwe do otwarcia kłódki, co umożliwia tego rodzaju nadużycia.

Dziś pani Alicja się z tego śmieje, lecz tamtego przedpołudnia najadła się sporo nerwów. W trakcie rzekomej prowokacji do rozmowy z Sokołowskim włączył się małżonek prudniczanki.

- „Co z pana za policjant, pan jakiś podstawiony. Masz ty tą słuchawkę, bo przecież to nie policjant!”. To są Zenka słowa – wspomina. – Ja natomiast byłam święcie przekonana, że mam do czynienia z prawdziwym policjantem. Dlaczego wybrali akurat mnie? – zachodzi w głowę. – Jeśli byłam obserwowana i zbierali na mój temat informacje, bo wiedzieli przecież np. o chorobie męża, to powinni również wiedzieć, że nie mam wielkich oszczędności. Cymbały.

Według policyjnych statystyk w 2019 roku oszuści wykorzystali prawie 4,6 tys. osób, od których wyłudziili ponad 72,6 mln zł! Rekordziści tracą po kilkaset tysięcy złotych. Pomysłodawcą „wnuczkowej mafii” jest Arkadiusz Ł., ps. Hoss. O legendarnym Romie powstała książka „Wnuczkowa mafia. Powiedz im co masz, a zabiorą ci wszystko”. Reportaż Hanny Dobrowolskiej – zachęca do lektury wydawca – przedstawia problem od każdej strony. Są relacje policjantów, podsłuchy rozmów między przestępcami, opisy i zdjęcia niewyobraźnego bogactwa, które - w zestawieniu z dramatem pokrzywdzonych - razi jeszcze bardziej. Autorka dotarła do ofiar, które zwierzyły jej się ze swoich historii. Przeczytała setki tomów akt sądowych, brała udział w procesach oszustów. Ujawniła wyroki sądów, które skazywały przestępców na proponowane przez nich kary. Udało jej się także dotrzeć do osoby ściśle związanej z mafią. ■



DAMIAN WICHER

Przestępcy potrafią być świetnymi aktorami i stosują różne sztuczki, by przekonać ofiary do swojej wersji zdarzeń

NA FOTOGRAFII

Rajd Walentynkowy

To był wyjątkowo śnieżny Rajd Walentynkowy PTTK Prudnik. Turyści wybrali się na trasę niebieskiego Szlaku Historycznego Lasów Królewskiego Miasta Prudnika. Śniegu było tyle, że część uczestników imprezy wzięła w nim udział na nartach. Rajd odbył się 13 lutego. (d)



PTTK PRUDNIK

w Prudniku

Smacznie

terazprudnik.pl/smacznie

Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl
www.terazprudnik.pl

Tygodnik Prudnicki
TERAZ

bueno

W TWOIM DOMU

NOWOŚĆ Zestawy lunchowe dostępne pon-pt do 17.00

Klasyk 19 PLN
Bueno 25 PLN

dowozimy 7 dni w tygodniu od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

PIZZERIA CO CO
TEL. 77 436 08 80

Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

DOWÓZ:
PN-PT 10-21
SOB-ND 14-21

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

Duet

NOCLEGI & RESTAURACJA

Głogówek, ul. Bończyka 1
tel. 77 437 25 92
608 445 287

WESELA I IMPREZY NA ZAMÓWIENIE

- trzy klimatyzowane sale po całkowitej renowacji (30, 50, 200 osób) z nagłośnieniem i rzutnikami
- wszystkie potrawy przygotowywane są w naszej kuchni
- restauracja i parking położone są na uboczu, z dala od głównej ulicy
- pełen kosztorys przed imprezą - dzieci do lat 4 gratis
- pokoje gościnne z łazienkami i wi-fi
- pokój dla pary młodej gratis na 2 noce

MENU WKRÓTCE

Pierogi 10 szt.

ruskie	12 zł
z mięsem	15 zł
z kapustą i pieczarkami	13 zł
ze szpinakiem	13 zł
z płuckami	13 zł
z kaszą, boczkiem i twarogiem	12 zł

Do każdej porcji należy doliczyć koszt opakowania - 1 zł

Śmietana - 1 zł

Pielmieni we wtorki, środy i czwartki

małe pierożki nadziewane wieprzowiną (15 szt.), podane z pietruszką, masłem i świeżo mielonym pieprzem 17 zł

WYTWORNI PIEROGÓW WARTOŚCIOWYCH

ZADZWOŃ I ZAMÓW
883 021 566
pon-pt 10-18

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

Hana Cafe

RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

TURYSTYKA ROWEROWA

Wokół Borów Niemodlińskich

Partnerstwo Borów Niemodlińskich poszukuje wykonawcy projektu wytyczenia szlaków turystycznych – ścieżek rowerowych prowadzących wokół Borów Niemodlińskich. Obok szlaku głównego, liczącego ok. 220 km planuje się wytyczyć 80 km tras lokalnych. Obok typowych znaków w terenie przy ścieżce znajdzie się 10 tablic informacyjnych.

Ścieżka prowadzić będzie między innymi przez gminy Korfantów, Strzeleczy i Białą. Biuro Partnerstwa oczekuje na oferty wykonawców do 15 marca. (d) ■

PTTK

Najmłodszy zdobywają odznaki!



Epidemia to żadna wymówka! Najmłodszy turyści dzielnie zdobywają odznaki PTTK, przemierzając dziesiątki kilometrów i wchodząc na szczyty wzgórz i gór. Poznajcie nowych zdobywców.



Eryk (6 lat) zdobył już Ślężę, czeski Pradziad, Biskupią Kopę i sowiogórską Kalenicę. Jest zaszczytnym zdobywcą odznaki złotej GOT „W góry”.



3-letnia Kinga zdobyła odznakę srebrną „Siedmiomilowe buty”. Często wędruje z rodzicami na Biskupią Kopę i zapewne już zbiera punkty na złote „buty”. A już za dwa lata czekają na nią kolejne stopnie odznaki „W góry”.



Felicja to zaledwie 3-lotka, a już ma srebrną „Siedmiomilowe buty”. By zdobyć tę odznakę trzeba przejść podczas wycieczek aż 30 kilometrów!



Lena ma 9 lat i w ubiegłym roku zdobyła Dziecięcą Odznakę Turystyczną, złote „Siedmiomilowe” buty oraz brązową GOT „W góry”. Dziewczynka jest na dobrej drodze do zaliczenia Korony Gór Polski. Na swoim koncie ma już 24 spośród 28 najwyższych szczytów pasm górskich Polski!



Mateusz (8 lat) to członek PTTK Prudnik, choć mieszka koło Wrocławia. Zdobywca srebrnych „Siedmiomilowych butów”, popularnej i małej brązowej GOT. Brawo!



Milena (8 lat) na swoim koncie ma popularną GOT, małą brązową GOT oraz złote „Siedmiomilowe buty” – wszystkie zdobyte w 2020 roku!

SAMORZĄD I PROMOCJA**Zapowiedź bolesnego rozvodu**

Prudnik zastanawia się, czy nadal być członkiem Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej

Andrzej DEREN

Temat wypłynął podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej, kiedy to miano przegłosować uchwałę o wystąpieniu Gminy z tej organizacji. Burmistrzowie uważają, że zyski Prudnika z członkostwa są niewielkie, a roczna składka to 6 tys. zł. Samorząd chce położyć większy nacisk na samodzielną promocję walorów turystycznych Prudnika i okolic.

Działacze OROT-u najwyraźniej źle znoszą ewentualny rozwód. Na łamach „Nowej Trybuny Opolskiej” prezes organizacji Piotr Mielec mówi, że sprawę traktują honorowo i że spotkali się z... agresją ze strony prudniczanin nieprzychylnych OROT-owi. Z kolei wiceburmistrz Jarosław Szóstka stwierdził, że telefonicznie usiłowano mu wyperswadować podjęte działania. Radni mie-

li też odbierać telefony, w których naciskano ich, by nie zgadzali się na wyjście z organizacji.

OROT nie ma charakteru powszechnego w regionie opolskim, bo zrzesza obecnie 22 samorządy, czyli zdecydowaną mniejszość (w województwie opolskim są 83 samorządy szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego). Część gmin członkowskich nie ma charakteru turystycznego. Obok samorządów w OROT-cie są też osoby fizyczne, podmioty turystyczne, szkoły i uczelnie, placówki kultury oraz firmy. Działalność OROT to wydawnictwa, publikacje promocyjne, szkolenia i udział w targach.

Nawet w przypadku wyjścia Gminy Prudnik z OROT, miasto i okolice nie znikną z promocji organizacji, ponieważ członkami nadal pozostają - województwo opolskie oraz Zarząd Opolskich Parków Krajobrazowych, a te obejmują swoim zasięgiem terytorialnym gminę.

W 2019 r. z opolskiej organizacji wystąpiła Gmina Głogówek.

Radni prudniccy zdecydowali o przełożeniu głosowania nad uchwałą o wystąpieniu na inny termin. ■

PTTK ZAPRASZA**Rajdy, rajdy...**

Prudnicki oddział PTTK zaprasza na imprezy, które odbędą się w tym roku, zarówno te za lada dzień, jak i wydarzenia za kilka miesięcy. Warto już dziś je zaplanować. Organizacja imprez jest ściśle związana z reżimem epidemicznym i w przypadku pogorszenia sytuacji mogą się nie odbyć lub zostaną przełożone.

Rajd z Babą na Wielką Sowę (6 marca). Turyści wędrować będą na trasie Przeł. Sokola (754 m) – Wielka Sowa (1015) – Przeł. Jugowska. Trasa o długości ok. 7 km. Potem przejazd autokarem do Srebrnej Góry i zwiedzanie twierdzy pruskiej. Koszt uczestnictwa to 60 zł plus ceny biletu wstępu do twierdzy (25/17 zł).

Rajd Zimowy na Śnieżnik (13 marca). To jeden z najbardziej ulubionych szczytów sudeckich przez turystów z PTTK Prudnik. Wejście i zejście tradycyjne z Międzygórza. W górę i w dół po 871 m. Koszt: 60 zł.

Rajd w Beskid Żywiecki (10-11 kwietnia). Będzie Babia Góra (1725)? Będzie! Ale drugiego dnia. Celem 10 kwietnia będzie Polica (1369). Długość dziennych wędrowek to 12 – 17 km, ale należy mieć na uwadze duże różnice wysokości. Nie będzie lekko! Koszt: 220 zł.

Rajd Majowy – Gorce, Beskid Sądecki, Pieńiny (1-4 maja). Z pewnością uczestnikom rajdu uda się dostrzec Tatry, oni wędrować jednak będą w nieco niższych, ale również ciekawych pasmach górskich. Zdobędą m.in. Turbacz (1278), Trzy Korony (982) Radziejową (1262) i Wysoką (1050). W planie przejście przez Wąwóz Homole. Koszt uczestnictwa: 420 zł.

Rajd w Tatry Wysokie Polskie i Słowackie (14-21 sierpnia). Codzienne trasy o długości od kilku do ponad 20 kilometrów. Wędrowcy zdobędą m.in.: Kopieniec Wielki (1328), Trzydniowiański Wierch (1765), Predné Solisko (2117), Giewont (1895) oraz Czerwone Wierchy (2122). Nie zwiedźcie się jednak samą listą szczytów, bo urok Tatr to nie tylko same wierzchołki. Koszt: 920 zł.

Rajd Bieszczady Jesienią (7-10 października). Cztery dni wędrowek po jednym z najpiękniejszych pasm górskich Polski. Turyści zdobędą m.in.: Tarnicę (1346), Falową (986), przejdą przez Połoninę Caryńską, odwiedzą „Chatkę Puchatka” na Połoninie Wetlińskiej. Koszt – 650 zł, obejmuje trzy noclegi, przejazd autokarem, śniadania i obiadokolacje.

O uczestnictwie w wycieczkach decyduje kolejność zgłoszeń. Imprezy są dla członków PTTK, warto się zapisać, by w nich uczestniczyć! (d) ■



UDOSTĘPNIŁ DAWID PRZYSZLAK

Pierwsza...

WYCIEZKI PTTK PRUDNIK**Rajd Zimowy w Sudety - Góry Bystrzyckie**

W sobotę 20 lutego grupa PTTK Oddziału Sudetów Wschodnich w Prudniku wędrowała zimowymi szlakami Gór Bystrzyckich.

Dawid PRZYSZLAK

To rozległe sudeckie pasmo położone jest na Ziemi Kłodzkiej. Charakteryzuje się obszernymi, płaskimi grzbietami porośniętymi głównie świerkowymi borami w północnej części. Południowa część tych gór jest bardziej pofałdowana, a ze sporych górskich łąk bardzo często roztaczają się piękne widoki na okolicę.

Miejscowości leżące w dolinach Gór Bystrzyckich są obecnie bardzo

wyludnione, stąd na szlaku często możemy spotkać kamienne ruiny domów, skrywające niejedną tajemnicę. Wyruszyliśmy z Gniewoszowa zaczynając od zwiedzenia ruin gotyckiego Zamku Szczerba z XIV w. służącego niegdyś do ochrony traktu handlowego. Kolejnym ciekawym miejscem na trasie była Jaskinia Solna Jama. Następnie zdobyliśmy Czerniec (891 m) z nową drewnianą wieżą widokową o wys. 23 m. Z wieży roztaczała się piękna i rozległa panorama na sudeckie szczyty. Wędrowkę kontynuowaliśmy widokowymi, obielonymi łąkami do Autostrady Sudeckiej, czyli drogi o znaczeniu militarnym zbudowanej przez III Rzeszę w latach 30. XX w. Droga w planach miała biegnąć przez całe Sudety od Żytawy do Opawy, ale ostatecz-

nie powstały tylko dwa odcinki w Górach Izerskich oraz w Górach Orlickich i Bystrzyckich.

Kolejnym szczytem na naszej trasie była Jagodna (977 m) z nową metalową wieżą widokową o wys. 23 m, także z piękną panoramą sięgającą białych Karkonoszy. Wędrowkę z dystansem 21 km zakończyliśmy przy klimatycznym schronisku PTTK Jagodna.

Podczas wyjazdu pogoda i widoki dopisały. Mogliśmy wędrować jeszcze w warunkach zimowych, choć przy grzejącym słońcu. Część grupy pokonywała nieco krótszą trasę o długości 14 km (prowadził ją Grzegorz Polak). Najmłodszymi uczestnikami byli Aleks - 8 lat i Lena - 9 lat. Komandorem rajdu był Dawid Przyszlak. ■



GRZEGORZ POLAK

... i druga grupa Rajdu w Sudety

CZESKIE POGRANICZE**Valštejn zaprasza**

Społeczność wsi Valštejn i miłośnicy tej niezwykłej miejscowości przygotowali kalendarz wydarzeń na 2021 r. Jeśli epidemia pozwoli, to warto się tam wybrać.

Niecodziennosc wsi polega na tym, że w sporej części to miejscowość zanikła. Jej

obecny stan to zaledwie cień dawnej świetności. Z powierzchni ziemi znikły najważniejsze budynki w tym

kościół. Z Valštejnem związana jest całkowicie wyludniona leśna osada Kraví Hora, która choć jest położona bardzo blisko tej pierwszej wsi, to znajduje się już na terenie oddalonego o kilka kilometrów Jindřichova.

Co więc wydarzy się w tych okolicach w 2021 roku? ■

3 kwietnia (sobota)

Wielkanocny spacer przez Valštejn

Rozpoczęcie turystycznego sezonu i wycieczka z pieczeniem kielbasek na Krowiej Górze.

1 kwietnia (sobota)

Czarodziejskie poszukiwanie skarbów i postawienie słupa majowego
Program dla dzieci i zabawa dla dorosłych

29 maja (sobota)

Dzień Dziecka i obalenie słupa majowego

19 czerwca (sobota)

Dzień Kapliczki

Porządkowanie i naprawa kapliczki pw. śś. Piotra i Pawła w rocznicę odnowienia i poświęcenia

11 września (sobota)

Pielgrzymka o Sanktuarium Maria-hilf w Zlatých Horach

23 października

Drakiáda, broučkáda a kotlíková vaječina
(Redakcja poległa przy próbie tłumaczenia)

24 grudnia

Zdobienie leśnego paśnika



OCHRONA PRZYRODY

Cenna przyroda kończy się na granicy? Oczywiście, że nie!

Będziemy wnioskować o utworzenie rezerwatu przyrody koło Racławic Śląskich

Andrzej DEREŃ



Czeski rezerwat rozciąga się na powierzchni prawie 10 ha

ANDRZEJ DEREŃ (4)



Teren ścisłej ochrony przyrodniczej przylega do granicy Polski

Między Racławicami Śląskimi a Slezskimi Pavlovicami, przy granicy państwa znajduje się czeski rezerwat przyrody Džungle (9,93 ha). Nazwę łatwo przetłumaczyć – džungla. Odnosi się ona do charakteru rezerwatu, w okresie wegetacji rośnie tu gęsta roślinność, potęgowana przez mokradła.

Dawniej przez rezerwat przepływał Pavlovický potok, który po polskiej stronie granicy, w jej górnym biegu, nazwany jest potokiem Lubrzanka. Potem, zapewne ręką ludzką, zmieniono nieco przebieg potoku, który te-

raz omija mokradła i „na skróty” wpada do nieodległej rzeki Prudnik. Co ciekawe przez tę zmianę mokradła nie wyschły, ponieważ zasilane są wodą z kilku wysięków znajdujących się u stóp stromej skarpy przy racławickich polach uprawnych.

Założony w 2003 roku rezerwat chroni las łęgowy, rosną tu dęby, lipy, graby, wierzby i jesiony oraz wtórnie olchy. Nie brakuje tu turzyc i trzin. Niedostępne i ustronne bagno tylko w umiarkowanym stopniu było wykorzystywane przez człowieka, stąd zachowanie tutejszej roślinności w jej naturalnym charakterze. Już w latach 70. XX w. zadbano o ochronę tego terenu, poprzez rezygnację z melioracji. Uwagę czeskich urzędników zwróciły polacie przebiśnięgów. Część terenu obecnego rezerwatu zajmowały dawniej łąki oraz staw, po którym pozostała grobla.

Na terenie rezerwatu jest bogata fauna. Znajdziemy tu stanowiska trzaski, rzekotki drzewnej, żaby zielonej, żaby trawnej, żaby jeziorowej, kumaka górskiego, ropuchy szarej, ropuchy zielonej. Bytuje tu również zaskroniec zwyczajny. Z ptaków występuje kilka gatunków dzięciołów oraz żuraw zwyczajny.

Czeski rezerwat przyrody kończy się na granicy państwa, choć mokradła z identyczną roślinnością są również na terenie Polski. Co

ważniejsze, to po polskiej stronie granicy są wspomniane już „źródlika”. Ich czystość gwarantuje odpowiedni stan roślinności w czeskim rezerwacie.

I tu można zadać sobie pytanie, czy w takim razie po polskiej stronie granicy nie powinien powstać rezerwat przyrody analogiczny do czeskiego? To nie tylko kwestia adekwatności działań, ale też konieczność ochrony tego samego ekosystemu, dla którego granica państwa nie jest żadną barierą. Na wielu odcinkach polsko-czeskiej granicy rezerwaty polskie przylegają do czeskich. To oczekiwane rozwiązanie dla przyrodników z obu krajów, dążących do tego, by działalność sąsiada nie zaburzyła tego, co chronione po ich stronie. Miłośników gospodarczego wykorzystania terenu można od razu uspokoić, teren koło Racławic wybitnie do niczego się nie nadaje. Okolice jest odludna i nie przebiegają tu żadne drogi. Szacunkowy obszar, który mógłby być chroniony po polskiej stronie to ok. 2-5 ha.

„Tygodnik Prudnicki” wystąpi społecznie z wnioskiem do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Opolu o objęcie ochroną rezerwatową wspomnianego terenu. Być może dzięki temu uda się utworzyć drugi (jakże mało!) w powiecie prudnickim – po Jelenim Dworze w gminie Biała – rezerwat przyrody. ■



Jądrzem rezerwatu jest teren bagienny



Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom oraz wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszej kochanej Mamy, Babci i Prababci

Marri BOLIBRZUCH

składa
Rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani **Barbarze Damszel**
z powodu śmierci



MAMY

składają
Członkowie
Prudnickiej Rady Seniorów

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci emerytowanej pracownicy Urzędu Miejskiego w Prudniku

Pani Zdzisławy PIOTROWSKIEJ

Łączymy się z bólu z Rodziną Zmarłej oraz z wszystkimi, których ta śmierć dotknęła

Burmistrz Prudnika
Grzegorz Zawisłak
Pracownicy i Grono Emerytów
Urzędu Miejskiego w Prudniku

HANDEL

Jajomat w Prudniku

W styczniu informowaliśmy o jajomacie, automacie do zakupu jaj, zamontowa-

nym przy jednym z gospodarstw w Dytmarowie. W okolicy mamy już kolejne urządzenie tego typu.

Jajomat stanął w dolnej części ul. Skowrońskiego w Prudniku i jest firmowany przez lokalnego potentata w produkcji jaj – Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Jasionie.

Podana przez TerazPrudnik.pl informacja o dytmarowskim jajomacie okazała się bardzo medialna, bo w ciągu kilku dni o urządzeniu informowały m.in.: Nowa Trybuna Opolska, Radio Doxa, TVP i niektóre portale Mediów Regionalnych. (d) ■

Jajomat stanął przy
ul. Skowrońskiego
w Prudniku

ADAM MYŚKÓW



WSPARCIE

Pomoc osobom pokrzywdzonym

Byłeś świadkiem przestępstwa lub jesteś kimś bliskim dla osoby pokrzywdzonej? Nie wiesz, gdzie szukać pomocy?

W Prudniku działa Lokalny Punkt Pomocy Poszkodowanym Przestępstwem Dzieci i młodzieży Fundacji Ochrony Życia w Opolu. Można tam uzyskać szeroką pomoc prawną, medyczną, psychologiczną, psychoterapeutyczną lub materialną.

W szczególności dotyczą one:

- pokrywania kosztów świadczeń zdrowotnych, lekarstw w zakresie, w którym lek nie podlegałby refundacji, wyrobów medycznych, przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych,
- pokrywania kosztów związanych z kształceniem w szkołach i przedmiotach publicznych,
- pokrywania kosztów związanych z opieką nad dziećmi w żłobkach i klubach dziecięcych prowadzonych przez gminy,
- finansowania szkoleń i kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe,
- pokrywania kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia,
- finansowania okresowych dopłat do zobowiązań czynszowych i opłat za energię cieplną, energię elektryczną, gaz, wodę, opał, odbiór nieczystości stałych,
- usług dostosowania lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego do potrzeb osoby pokrzywdzonej przestępstwem w przypadku, gdy utrata sprawności fizycznej nastąpiła w wyniku przestępstwa,

JESTEŚ OSOBĄ POKRZYWDZONĄ

W wyniku: przemyślenia | kradzieży | pobicia | zwałcenia | oszustwa | niealimentacji | uszkodzenia mienia | wypadku komunikacyjnego | groźby karalnej lub innego przestępstwa?

Byłeś świadkiem przestępstwa lub jesteś kimś bliskim dla osoby pokrzywdzonej? Nie wiesz, gdzie szukać pomocy?

Skorzystaj ze wsparcia! Oferujemy bezpłatną pomoc

prawą lub medyczną | psychologiczną lub psychoterapeutyczną | materialną, w tym m.in.:

- pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych, lekarstw w zakresie, w którym lek nie podlegałby refundacji, wyrobów medycznych, przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych,
- pokrywanie kosztów związanych z kształceniem w szkołach i przedmiotach publicznych,
- pokrywanie kosztów związanych z opieką nad dziećmi w żłobkach i klubach dziecięcych prowadzonych przez gminy,
- finansowanie szkoleń i kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe,
- pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia,
- finansowanie okresowych dopłat do zobowiązań czynszowych i opłat za energię cieplną, energię elektryczną, gaz, wodę, opał, odbiór nieczystości stałych,
- usługi dostosowania lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego do potrzeb osoby pokrzywdzonej przestępstwem w przypadku, gdy utrata sprawności fizycznej nastąpiła w wyniku przestępstwa,
- finansowanie robót budowlanych, w tym pokrywanie kosztów dokumentacji niezbędnej do realizacji robót budowlanych,
- finansowanie kosztów zorganizowanego wyjazdu uprawnionego małoletniego,
- finansowanie kosztów wyjazdu osoby uprawnionej wraz z małoletnim, nad którym sprawuje pieczę lub uprawnionego małoletniego wraz z osobą, pod której pieczę pozostaje, podczas którego udzielana będzie specjalistyczna pomoc,
- finansowanie kosztów transportu i przejazdów środkami komunikacji publicznej związanych z uzyskiwaniem świadczeń,
- finansowanie kosztów zakupu:

żywności lub bonów żywnościowych | środków czystości i higieny osobistej lub bonów na ich zakup | odzieży, bielizny, butów lub bonów na ich zakup | urządzeń i wyposażenia oraz wartości niematerialnych i prawnych

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ! Okręgowy Ośrodek Pomocy Poszkodowanym Przestępstwem czynny codziennie od 8.00 do 20.00. Dzw. Ratki i Dziecka - ul. Piłsudskiego 1, 45-532 Opole, t. 885 655 012 lub 77 454 87 80, lp@opole.dfoz.pl

INFOLINIA CZYNNA CAŁĄ DOBĘ ☎ 885 655 012

- finansowania robót budowlanych, w tym pokrywania kosztów dokumentacji,
- finansowania kosztów zorganizowanego wyjazdu uprawnionego małoletniego,
- finansowania kosztów wyjazdu osoby uprawnionej wraz z małoletnim, nad którym sprawuje pieczę lub uprawnionego małoletniego wraz z osobą, pod której pieczę pozostaje, podczas którego udzielana będzie specjalistyczna pomoc,
- finansowania kosztów transportu i przejazdów środkami komunikacji publicznej związanych z uzyskiwaniem świadczeń,
- pokrywania kosztów zakupu:

żywności, środków czystości i higieny osobistej, odzieży, bielizny i butów, urządzeń i wyposażenia oraz wartości niematerialnych i prawnych.

Punkt pomocy w Prudniku znajduje się przy Placu Farnym w Domu Katolickim i czynny jest we wtorki i środy w godzinach od 10.00 do 12.00. Telefon kontaktowy: 885 655 026, e-mail: lp@prudnik.dfoz.pl. Projekt współfinansowany jest ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Ministerstwo Sprawiedliwości.

Ogłoszenie publikujemy bezpłatnie, mając na względzie dobro osób potrzebujących. (d) ■

Z POLICJI

Wpadł do szamba

Poszkodowany w stanie nieprzytomnym został zabrany przez karetkę pogotowia do szpitala

Damian WICHER

Dramat rozegrał się w poprzedni wtorek, około godz. 17.30 w Miłowicach (gmina Biała).

Dwudziestodwuletni mężczyzna podczas prac porządkowych na własnej posesji wpadł do zbiornika

ze ściekami – informuje „TP” st. asp. Andrzej Spyra, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Na pomoc ruszył sąsiad i to on wyciągnął z dołu wypełnionego fekaliami ofiarę wypadku. Na miejscu oprócz medyków interweniowali strażacy. Pracowała też grupa dochodzeniowo-śledcza.

– W zdarzeniu wykluczono działanie osób trzecich – dodaje rzecznik Spyra. ■



Na ratunek poszkodowanemu ruszył sąsiad

OSP BIAŁA

ADAM MYŚKÓW



Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

■ Cyklinowanie, usługi malarskie. Tel. 601 500 743.

(18/21)

■ Panele winylowe, montaż. Tel. 601 500 743.

(18/21)

■ Wykładziny przemysłowe. Tel. 601 500 743.

(18/21)

■ REMONTY MIESZKAŃ, KAFELKOWANIE, GŁADZIE, MALOWANIE, TEL. 884 640 922. (25/21)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

■ Sprzedam mieszkanie 55m² – kuchnia, 2 pokoje, łazienka. Centralne ogrzewanie, parter. Tel. 517-407-014.

(3/21)

■ SPRZEDAM MIESZKANIE 28M² W PRUDNIKU, UL. SKOWROŃSKIEGO 25/8. TEL. 883 405 832

(23/21)

■ Mieszkanie: I piętro, 4 pokoje, Prudnik ul. Skowrońskiego, sprzedam lub zamienię. Tel. 531 515 541. (33/21)

■ SPRZEDAM MIESZKANIE BEZCZYNISZOWE W GŁUCHOŁAZACH – POZIOMOWE, STYLOWE, PO KAPITAŁNYM REMONCIE, WYPOSAŻENIE MIESZKANIA W CENIE – DO ZAMIESZKANIA OD ZARAZ. 230 000 ZŁ. TEL. 692 231 618. (36/21)

SPRZEDAM DOM

■ SPRZEDAM DOM DO REMONTU W LUBRZY, UL. WOLNOŚCI, 50 000ZŁ. TEL: 782 364 944. (17/21)

■ Sprzedam dom w Racławicach Śląskich na działce 33a, cena 120 tys. zł, tel. 721 022 319. (28/21)

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

■ KUPIĘ BUDYNEK MIESZKALNY W GŁOGÓWKU DO MAŁEGO REMONTU, TEL. KOM. 602 65 66 75 (24/21)

■ Kupię mieszkanie w Prudniku na I piętrze, 2 pokoje. Tel. 662 475 552. (26/21)

■ Kupię działkę budowlaną w Prudniku. Tel. 666 888 289. (30/21)

*Kupię dom w Prudniku/okolicy. Tel. 792 606 210. (32/21)

WYNAJME MIESZKANIE

■ WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (15/21)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ o pow. od 18 – 500 m². Na terenie ogrodzonym monitorowanym i dozorowanym w Prudniku
692 326 417

■ Garaż do wynajęcia – Sójcze Wzgórze, ul. Soboty. Tel. 791 986 105. (34/21)

ROLNICTWO

■ Kupię maszyny rolnicze, ciągniki, przyczepy. Tel. 602 811 423. (4/21)

www.oknoplast.com.pl

TAL-BUD
Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

*Wartość uśredniona zysku światła szyby w oknie PIXEL wyposażonym w słupki ruchomy z klamką centralną w stosunku do standardowych rozwiązań okien ze słupkiem ruchomym.

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

■ Opel Astra 1,7 CDTI, rok 2005, bogate wyposażenie, stan techniczny b. dobry. Tel. 505 066 798. (29/21)

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969 (2/21)

MEDYCYNĄ

■ Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika. (1/21)

PRACA

■ Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech – ubezpieczenie i wysokie zarobki – PRO-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel. 668 546 354, 77 442 83 38. (12/21)
■ ZATRUDNIMY DO HURTOWNI WODY: PRZEDSTAWICIELA – KIEROWCĘ, MIEJSCE PRACY PRUDNIK I OKOLICE. TEL. 603 508 077. (35/21)

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kosciuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo.

Ogłoszenie drobne złożyć możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.” + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:

7643 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację

79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje

91983 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji

Tygodnik Prudnicki

WIESŁAW KORNECKI
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl

ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

502 251 350
www.interhas.pl

- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łaty i k-łaty
- drewno kominkowe

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW**

**KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIĆ I GARAŻY**

508 821 418

TU KUPISZ

**DOBRY
WĘGIEL**

P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

OFERUJEMY:
**WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE**

**0zł TRANSPORT
GRATIS!** **77 436 19 63**

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol

POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAL
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK	tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE	tel. 77 438 76 74
BIĄŁA	tel. 77 438 75 45	BŁĄŻEJOWICE	tel. 77 437 34 30
		ŁĄCZNIK	tel. 77 437 63 84
		GŁOGÓWEK	tel. 77 437 36 05

**kor
kam**

Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

Adi Car

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW**

Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biła

**661 317 903
888 555 232**

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

ROZA

brukowanie
roboty ziemne
urządzanie zieleni

Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalajpiotrek@gmail.com

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty

ELEKTRYK – praca na terenie Niemiec przy instalacjach elektrycznych
MAGAZYNIER – praca w Prudniku
PRACOWNIK PRODUKCJI – praca w Trzebinie
PRACOWNIK PRODUKCJI – praca w Prudniku
KIEROWCA KAT. C+E,D – doświadczenie w zawodzie, praca w Prężyńcu
MONTER FOTOWOLTAIKI – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku
SZWACZKA – mile widziane doświadczenie praca w Głogówku
KONSERWATOR OGÓLNOBUDOWLANY, MONTER INSTALACJI WOD-KAN – wykształcenie zawodowe, uprawnienia spawacza, uprawnienia gazowe – praca w Prudniku
REFERENT DS. HANDLU – KIEROWCA – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku
PRACOWNIK BIUROWY – mile widziana znajomość języka angielskiego, praca w Głogówku
BARISTA/KELNER – mile widziane doświadczenie, praca w Białej
ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY – uprawnienia Mig Mag, praca w Prudniku
SPRZEDAWCA WYROBÓW CUKIERNICZYCH – mile widziane doświadczenie, praca w Białej
SPRZEDAWCA – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku
KONSERWATOR – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku
LIDER DO SPRAW CIĄGŁE-GO DOSKONAŁENIA – wykształcenie min. średnie techniczne, praca w Prudniku
KOORDYNATOR PRODUKCJI – wykształcenie średnie techniczne, praca w Prudniku
DIAGNOSTA – wykształcenie średnie, uprawnienia diagnosty, praca w Prudniku
LABORANT – wykształcenie średnie o profilu technologii produkcji, chemicznym, praca w Prudniku
FRYZJER – BARBER – wykształcenie zawodowe lub średnie, doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku
MURARZ – CIEŚLA – doświadczenie w zawodzie, praca w Pogórze
LIDER ZMIANY, TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU, PRACOWNIK MAGAZYNOWY, TECHNIK PROCESU, KONTROLER JAKOŚCI – atrakcyjne wynagrodzenie, praca w Prudniku
STOLARZ/OPERATOR MASZYN STOLARSKICH – mile widziane doświadczenie, praca w Trzebinie
SALOWA, OPIEKUN MEDYCZNY, RATOWNIK MEDYCZNY – praca w Prudniku

Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku w dalszym ciągu prowadzi nabory wniosków w ramach TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ COVID-19 na niskooprocentowaną pożyczkę (art.15zzd i 15zzda) oraz dofinansowanie (art. 15zzb, 15zzc, 15zze, 15zzz) dla przedsiębiorców, którzy nie korzystali dotychczas z wymienionych form wsparcia lub skorzystali z nich w niepełnym wymiarze. Wnioski można składać do 10 czerwca 2021r. Ponadto do 01 lutego 2021 r. do dnia 31 marca 2021r. przyjmowane są wnioski o dotację dla mikro i małych przedsiębiorstw (art. 15zzz4) w ramach tzw. tarczy antykryzysowej 6.0.
Więcej informacji na stronie internetowej www.pup-prudnik.pl

Środki na staże, prace interwencyjne, bony na zasiedlenie!!!
Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku dysponuje środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 7.1 oraz środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Poddziałania 1.1.1 PO WER. na organizację staży, prac interwencyjnych, bonów na zasiedlenie dla osób bezrobotnych:
• do 30 roku życia,
• powyżej 30 roku życia.
Zapraszamy osoby bezrobotne do kontaktu, oraz pracodawców do składania wniosków.



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

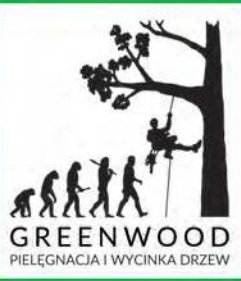
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl



Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy

509 938 737

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrzębowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880





FLYNET



najlepszy
internet
w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
[internetprudnik](http://internetprudnik.com.pl)
www.flynet.com.pl

Serwis ogumienia
Kuliszewski
Wulkanizacja

Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.servisogumieniaprudnik.pl

FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ

super promocja na opony do 25% taniej

gwarancja na opony do 18 miesięcy

wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI

Giti GitiSynergy 205/55R16 91H	68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V	71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H	70 dB

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00



NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU

- WĘGIEL I GATUNKU
- WAGI ELEKTRONICZNE
- TRANSPORT GRATIS



SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKIEN
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WYWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz **JAKOŚĆ** (TUPOMINEK)

GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM
POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380



Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13



WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na **naucę jazdy konnej** dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też **wypożyczalnię rowerów.**

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM
JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych, dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl



OGŁOSZENIE DROBNE

TYGODNIK PRUDNICKI

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ

KABINY PRYSZNICOWE

RABAT DO 50%

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10





MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwytlakowe; - Materace Przeciwdolezynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKAn

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Stawomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczynek, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121



Prywatny gabinet lekarski

USG PRUDNIK
Renata FRANKE

specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych

BADANIA USG

- jamy brzusznej • tarczycy
- płuc i opłucnej • tętnic szyjnych

Rejestracja telefoniczna
codziennie w godz. 17-19 **605 202 535**

Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHOROÓB OCZU

Wizyty prywatne

plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.

Osocze bogatopłytkowe

lifting powiek i twarzy.

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254



ALERGOLOG

specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA
ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna

77 448 00 33
606 928 653



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ



Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p. przy Poradni Okulistycznej



578 976 386



czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15



NOWOŚĆ gaz rozwesalający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D

REJESTRACJA **77 436 37 07** PORADNIA CHIRURGII STOM. **77 436 35 27** RENTGEN **77 406 46 32**



Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych
Kregoslupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna,
Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF,
Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe
kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1. piętro gabinet 3

mgr Jakub Misztak

Rejestracja tel: 501-653-768

Prywatny Gabinet Ortodontyczny

lek. dent. **Dagmara Miszczyk**
specjalista ortodonta

Prudnik, ul. Plac Wolności 9/12
rejestracja telefoniczna **600-375-396**



PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZEBSKA-JURCZAK

Usługi:

- implanty zębowe
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

SERIALE W T V S
PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK
8:00 - 10:00 i 20:20 - 22:25

PRAWO I PORZĄDEK

NAPISAŁA: MORDERSTWO

GWIAZDA SZERYFA

POZYCJA 85 POZYCJA 87 TELEWIZJA NAZEBNA WOJ. ŚLĄSKIE POZYCJA 129 POZYCJA 111/352 POZYCJA 62

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
 Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
 • Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
 tel. 508 558 538

TOMEX HANDEL STALĄ I PELLETEM

DOBRE CENY Szybka Realizacja **DUŻY WYBÓR!**

STAL blachy • kształtowniki • kątowniki
 rurki • profile • pręty zbrojeniowe
 płaskowniki

PELLET BRYKIET Ø6 Ø8

Prudnik, ul. Prężyńska 40 / Niemysłowice 61b
 www.tomex-prudnik.pl **508 558 538**

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALN

WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENIA GRATIS

PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał
 • ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany •
 • pellet • drewno rozpałkowe i opałowe •

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
 tel. kom. 508 558 538

USŁUGI
PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM
ZWYŻKA
22m

608 445 287

Hubert KOPKA
 Golczowice k/Głogówka
 77 437 25 13, 880 589 872
 www.kopka.infoopole.pl
 kopkahubert@o2.pl

• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki •
 • roboty melioracyjne • wykopy i drenaże •

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO

bramy • ogrodzenia
 balustrady • stal nierdzewna
 usługi spawalnicze

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
DO PRODUKCJI OGRODZEŃ I BALUSTRAD

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

Tygodnik Prudnicki

SMS

ZAMÓW OGŁOSZENIE PRZEZ SMS

Wyślij wiadomość w formie **TPR.DROBNE**
 + treść ogłoszenia pod numer

7643 (7,38 zł z VAT)
 a Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższym wydaniu

79567 (11,07 zł z VAT; 5,54 zł za 1 emisję)
 a Twoje ogłoszenie ukaże się w **dwóch** najbliższych wydaniach

91983 (23,37 zł z VAT; 4,67 zł za 1 emisję)
 a Twoje ogłoszenie ukaże się w **pięciu** najbliższych wydaniach

USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
 (Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
 SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
 (PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
 INNE USŁUGI STOLARSKIE
 PRODUKCJA - MONTAŻ

Miłowice 19 (K. BIAŁE)
 TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
 WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
 E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo WANIEK

Ponad 60 lat na rynku
 Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne:
 grzewcze
 wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
 667 562 421; 888 855 664

PRUDNICKI
PLAN MIASTA
 wydanie trzecie - aktualizacja 2018

dokładna mapa centrum miasta
 spis nazw ulic i placów
 mapa miasta z 1884 r.
 oznaczenie atrakcji opisanych
 w przewodniku „Prudnik i okolice”

W redakcji „Tygodnika Prudnickiego” plan
 miasta kupicie **50% taniej**
 w zestawie z przewodnikiem turystycznym
 „Prudnik i okolice”

jedynie
80 groszy
za wyraz

TYGODNIK PRUDNICKI
OGŁOSZENIE DROBNE

Burmistrz Głogówka
 podaje do publicznej
 wiadomości, że od
 dnia 24.02.2021 roku
 do dnia 08.04.2021 roku na tab-
 licy ogłoszeń Urzędu Miejskiego
 w Głogówku oraz na stronie in-
 ternetowej www.bip.glogowek.pl został umieszczony wykaz
 nieruchomości przeznaczonych
 do zbycia drogą bezprzetargową
 na poprawę warunków zagospo-
 darowania nieruchomości przy-
 ległej. Dotyczy działki nr 685/3
 mapa 8 obręb Raclawice Śląskie.



Archiwum odkrywcy

MAGAZYN HISTORYCZNY

NOWE WYDANIE

Lato umarłych snów 2.0

Na stronie księgarni internetowej hausbook.pl Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej można zamówić drugie, poprawione wydanie polskiego przekładu powieści Harry'ego Thürka „Sommer der toten Träume” / „Lato umarłych snów”. Wznowienie w przekładzie Marcina Domino ukazało się pod koniec ubiegłego roku, ale w sprzedaży pojawiło się dopiero teraz. Akcja powieści rozgrywa się w połowie 1945 r. i dotyczy losów niemieckiej ludności na terenach przyznanych Polsce. (d) ■



NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH – 1 MARCA

Prudnik w ubeckiej operacji „Cezary”

Prudnik odegrał niecodzienną rolę w międzynarodowej walce wywiadów. Był też ważnym punktem na mapie organizacji „Wolność i Niezawisłość”. O tych nieodkrytych jeszcze kartach dziejów ziemi prudnickiej pisze historyk Franciszek Dendewicz.

Franciszek DENEWICZ

W 2021 r. obchodzimy 10. rocznicę ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych i 70. rocznicę zamordowania 1 marca 1951 r. członków IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (WiN) na czele z podpułkownikiem Łukaszem Cieplińskim „Pługiem”.

Podstawieni agenci

Podczas trwającego od listopada 1947 r. brutalnego śledztwa obejmującego członków IV Komendy WiN Urząd Bezpieczeństwa dowiedział się, że w Londynie działa Delegatura Zagraniczna WiN (kryptonim „Dardanele”) kierowana przez podpułkownika Józefa Maciołka, a jej łączność z krajem utrzymywana jest przez „skrzynki kontaktowe” zlokalizowane w Jeleniej Górze i Prudniku. Powstały one już we wrześniu 1945 r. i funkcjonowały przez cały okres działalności kolejnych czterech Komend WiN. Bezpieka postanowiła utrzymywać łączność z londyńską Delegaturą WiN za pomocą podstawionych przez UB agentów, którzy mieli odgrywać rolę „V Komendy WiN” (kryptonim „Uniwersytet”). Pomysłodawcą i jednym z wykonawców operacji był pułkownik Henryk Wendrowski z Departamentu III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (wstąpił się w 1946 r. aresztowaniem całej drużyny Pogotowia Akcji Specjalnej partyzantów Józefa Zadzińskiego ps. „Wołyniak” oraz zwabieniem w zasadzkę i wymordowaniem około dwustu partyzantów zgrupowania Narodowych Sił Zbrojnych kapitana Henryka Flamego ps. „Bartek” na Opolszczyźnie w Barucie i Starym Grodkowie). Tym razem ukrywając się pod pseudonimem „Zygmunt” został kierownikiem Wydziału Informacji V Komendy WiN. By uwiarygodnić „V Komendę WiN” na Zachodzie, w skład której wchodził jeszcze inny pracownik Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego J.J. Kowalski ps. „Kos”, funkcję tymczasowego komendanta na początku grudnia 1947 r. powierzyło Stefanowi Sieńce ps. „Wiktor”, który został aresztowany pod zarzutem działalności w WiN, a następnie zgodził się na współpracę z bezpieką i został jej agentem. Dodatkowo był skoliigany z pułkownikiem Józefem Maciołkiem i



Adam Boryczko - cichociemny, kurier WiN

cieszył się jego pełnym zaufaniem. Znał także jednego z najważniejszych kurierów delegatury, Adama Boryczkę, który wielokrotnie w latach 1945-1947 przybywał z misjami do Polski. Sieńko miał duże doświadczenie wywiadowcze z okresu przynależności do AK i WiN, i nie musiał się specjalnie przygotowywać do roli napisanej mu przez UB. W ciągu kolejnych czterech lat, do 1952 r. w ramach operacji „Cezary” pracowicie wykonywał zlecane mu zadania, dzięki czemu w ręce bezpieki wpadali niczego nie świadomi jego dawni towarzysze i inni rodacy nie pogodzeni z przejęciem władzy w Polsce przez komunistów.

Dolary przekazane w Prudniku

Operację „Cezary” zapoczątkowało spotkanie Stefana Sieńki ps. „Wiktor” z przybyłym do kraju kurierem Adamem Boryczką (vel Zygmunt Radziszewski). Doszło do niego 18 grudnia 1947 r. w Warszawie. Podczas niego Sieńko przekonał kuriera, że zdoła odbudować organizację po aresztowaniu członków IV Komendy WiN. By to sprawdzić Boryczko spotkał się z innymi członkami

WiN w tym samym miesiącu w Tarnowie, Gliwicach, Prudniku, Jeleniej Górze i Wrocławiu. Dodatkowo skontaktował go z celowo pozostawionym przez UB na wolności kierownikiem Wydziału Informacji IV Komendy WiN Mieczysławem Kawalcem ps. „Psarskim”. Po czasie niczego nie świadomy Mieczysław Kawalec został aresztowany przez UB. W kwietniu 1948 r. podczas kolejnej misji do Polski Boryczko w Prudniku przekazał 35 tys. dolarów na potrzeby organizacyjne WiN. W kolejnych miesiącach 1948 r. bezpieka przechwytywała inne kontakty oraz drogi przerzutowe materiałów i kurierów Delegatury do kraju, i w ten sposób przejęła kontrolę nad działalnością i powiązaniami organizacyjnymi WiN w Polsce. W październiku 1948 r. kolejny kurier z Londynu przywiózł do Prudnika 30 tys. dolarów, a z powrotem zabrał spreparowane przez UB materiały informacyjne i szpiegowskie. W ręce Urzędu Bezpieczeństwa zaczęły docierać materiały, które poszerzały wiedzę bezpieki na temat środowisk emigracyjnych udzielających wsparcia WiN i innym organizacjom antykomunistycznym.

UDOSTĘPNIŁ FRANCISZEK DENEWICZ

Tajny Plan X

W 1949 r. dzięki informacjom przekazanym z Delegatury WiN w Londynie UB zdobyło informacje o tajnym „Planie X” zawierającym wytyczne dla Zrzeszenia WiN na wypadek ewentualnego światowego konfliktu zbrojnego oraz zadaniu rozpoznania sytuacji wojskowej i gospodarczej w kraju. Delegatura w 1950 r. nawiązała współpracę z amerykańską Centralną Agencją Wywiadowczą (CIA) i brytyjską Secret Intelligence Service (SIS). Opracowały one „Plan Wulkan” zakładający działania wywiadowcze i dywersyjne w Polsce na wypadek wybuchu kolejnej wojny. W rzeczywistości poznanie przez UB tego planu pozwalało na rozpracowanie struktur CIA oraz SIS w Polsce i krajach komunistycznych Europy Środkowej. Amerykanie w 1950 r. postanowili jednakże zweryfikować sprawność działania londyńskiej Delegatury WiN i jej „V Komendy” w Polsce poprzez zrzut sprzętu radiowego, uruchomienie stałej łączności radiowej z krajem oraz przerzut do kraju kilku osób w celu wzmocnienia Komendy. Urząd Bezpieczeństwa chcąc udowodnić sprawność „V Komendy” przerzucił na Zachód swojego agenta Michała Stróżyńskiego („agent numer 7”), który przekonał Amerykanów o prawdziwości siły konspiracyjnej WiN w Polsce. Dowodem na to było przyjmowanie przerzucanych z Zachodu drogą lądową (w tym przez Prudnik), lotniczą i morską agentów oraz stałe wysyłanie emisariuszy z fałszywymi meldunkami i ludzi na przeszkolenie dywersyjne i wywiadowcze (w lipcu 1951 r. przecierał szlak przerzutowy przez Niemiec Republikę Demokratyczną i Berlin Zachodni Tomasz Gołąb, który jako emisariusz z kraju pozostał w Delegaturze WiN, a wcześniej był twórcą Konspiracyjnej Armii Podziemnej na Ziemi Prudnickiej). W ten sposób bezpieka kontrolowała nie tylko krajowe struktury WiN i jej Delegaturę w Londynie, ale prowadziła wywiadowczą grę z Amerykanami i Brytyjczykami, poznając ich metody pracy, agentów oraz przejmując pieniądze i sprzęt przesyłany dla polskiego podziemia antykomunistycznego.

Operacja „Cezary” nie była samodzielną operacją UB. W rzeczywistości od początku do końca kierował nią wywiad sowiecki. I to on zdecydował o jej przerwaniu w obawie przed zdemaskowaniem, co zaprzepaściłoby możliwość propagandowego wykorzystania jej rezultatów. Polska bezpieka 28 grudnia 1952 r. rozpoczęła bowiem akcję kompromitowania podziemia, polskiej emigracji i państw Zachodu. W tym celu ujawniono rozbięcie „bandyckiej V Komendy WiN”. „Kos” i

„Wiktor” przekazali organom bezpieczeństwa broń, radiostacje, kilkaset kilogramów złota oraz milion dolarów otrzymanych od Amerykanów i Brytyjczyków. Pokazano je warszawiakom w ramach zorganizowanej w Arsenale wystawy „Oto Ameryka”.

Rola Tomasza Gołąba

Operacja „Cezary” wpisała się w historię Prudnika, który stał się punktem kontaktowym, do którego docierali emisariusze z Zachodu przywożący sprzęt i materiały szpiegowskie oraz złoto i tysiące dolarów oraz miejscem, skąd UB przerzucała swoich agentów na Zachód. Mając kontakty z amerykańskim i brytyjskim wywiadem, bezpieka mogła poznawać ich faktyczne plany i cele, co pozwoliło jej się poczuć jako zwycięzca w wojnie wywiadowczej z Zachodem. Dodatkowo upadek WiN-u i ujawnienie faktu współpracy przedstawicieli polskiej emigracji na Zachodzie z CIA i SIS spowodował jej skłócenie i rozbięcie oraz uświadomienie faktu jej głębokiej inwigilacji przez komunistyczną bezpiekę.

Dostęp i publikacja kolejnych dokumentów dotyczących operacji „Cezary” być może pozwoli bliżej poznać rolę Tomasza Gołąba, który zainicjował powstanie KAP i uwikłał nieświadomych jej członków – licznych mieszkańców Ziemi Prudnickiej – w walkę powojennych wywiadów Wschodu i Zachodu, który wielokrotnie odnotowywany jest w dokumentach bezpieki jako aktywny członek „V Komendy WiN”. Na jej przykładzie szkolono kolejne pokolenia pracowników aparatu bezpieczeństwa, jak przejmować kontrolę nad tajnymi organizacjami opozycyjnymi, które zaczęły powstawać w PRL-u w latach siedemdziesiątych XX wieku.

Tragicznym rezultatem prowokacji było aresztowanie ponad stu czterdziestu domniemych członków WiN-u i przerzucanych z Zachodu agentów, którym po brutalnych śledztwach postawiono zarzut zdrady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i szpiegostwa na rzecz „zachodnich imperialistów”. Zasądzono wobec nich 15 wyroków śmierci, z czego 11 wykonano. Stracono między innymi Stefana Skrzyszowskiego i Dionizego Sosnowskiego, którzy niczego nie świadomi po przejściu kursu radiotelegraficznego - dywersyjnego zostali zrzućeni do Polski. Dziesięciu oskarżonym sąd wymierzył kary dożywocia, a ponad sześćdziesięciu długoletniego więzienia. W grupie skazanych byli i mieszkańcy Ziemi Prudnickiej, ale poznanie ich imion i nazwisk wymaga dalszej kwerendy źródłowej. ■

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

STADNINA KONI WCHŁANIA OHZ

Proces łączenia jest w trakcie

Koniec roku to planowana finalizacja łączenia spółek rolnych pod skrzydłami prudnickiej Stadniny Koni

Marek KARP

Już w sierpniu minionego roku, na stronie Ośrodka Hodowli Zarodowej w Głogówku, opublikowane zostały projekty uchwał (jeszcze bez dat realizacji), przygotowane przez nadzwyczajne zgromadzenia wspólników spółki przejmującej (Stadnina Koni Prudnik) i spółek przejmowanych (OHZ Głogówek oraz „Widawa” w Biestrzykowicach).

Wyjazdy i spotkania

Na prośbę uzyskania odpowiedzi na pytanie o dalsze losy projektowanych zmian, dyrektor OHZ-u Artur Ogórek, przez sekretarkę odsyła do prokurenta w Stadninie Koni - Antoniego Zadroźnego, który „wszystko wie i najlepiej wyjaśni”. Ten faktycznie wie i zwraca uwagę na trwającą formalności (KRS, notariusz), stwierdza, że łączenie jest w trakcie, ale wiążące informacje, to „tylko prezes”. Józef Stępkowski - prezes zarządu Stadniny Koni i jednocześnie p.o. prezesa OHZ-u, zaangażowany jest w wyjazdy i spotkania „właśnie w tych sprawach”, więc na skierowane na piśmie pytania, odpowiada główny specjalista ds. marketingu - Anna Wilk.

Decyduje KOWR

Proces połączenia spółek, obecnie uległ wydłużeniu w czasie z uwagi na dokapitalizowanie jednej ze spółek. Przewidywany termin zakończenia procesu łączenia, to koniec roku 2021. Przewidywane korzyści to: wzmocnienie pozycji na rynku przez osiągnięcie przewagi konkurencyjnej na rynku; zwiększenie oraz zróżnicowanie produkcji; zwiększenie atrakcyjności spółki dla potencjalnych inwestorów; uzyskanie korzystniejszych warunków dostaw; obniżenie kosztów logistyki poprzez optymalizację łańcucha zaopatrzenia, tj. wspólne planowanie dostaw; zwiększenie przychodów ze sprzedaży przez efektywniejsze wykorzystanie wspólnych kanałów dystrybucji, co stanowić będzie czynnik intensyfikujący sprzedaż produktów; efektywne wykorzystanie potencjału

produkcyjnego spółek (grunty rolne, sprzęt rolniczy i transportowy, zwierzęta hodowlane). To tyle pisemnie sprecyzowanych korzyści. Straty nie są przewidywane. Jeszcze wyjaśnienie: nazwa firmy pozostaje bez zmian (czyli Stadnina Koni Prudnik), ponieważ nie powstaje nowa firma, tylko dwie pozostałe spółki są wchłaniane przez Stadninę (dla ich dobra, aby nie upadły i nie były zmuszone do zakończenia działalności). Łączenie spółek to ogólna tendencja i odgórne decyzje Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

Marka OHZ

Głogówek - jak to określił burmistrz Głogówka Piotr Bujak, „traci markę”, a była (i jest) to marka najwyższej jakości, co precyzuje choćby określenie, że OHZ to „największe centrum prowadzenia



Głogówecki OHZ włączony zostanie w struktury prudnickiej stadniny



ANDRZEJ DEREN (2)

Siedziba Stadniny Koni Prudnik

hodowli bydła holsztyńsko-fryzjskiego, odmiany czerwono-białej w Polsce”. Pisaliśmy wielokrotnie o krajowych, ale i zagranicznych sukcesach, nagrodach, medalach i tytułach (m.in. czempionów dla krów mlecznych). OHZ to był też autorytet dla rolników i gospodarstw współpracujących przy zakupach, wymianach, poradach, konfrontacjach technologii. To była firma otwarta, inspirująca również powstawanie wielu gospodarstw z licencją hodowlaną bydła i trzody chlewnej. Takie gospodarstwa powstały m.in. w Leśnikach, Mionowie, Wierzchu, Wróblinie, Biedrzychowicach, Twardawie, Białej, Prężynie. To podnosiło prestiż tego rolnictwa oraz zwiększało znacznie przychody finansowe. Mówi o tym Stanisław Derda - wieloletni prezes RSP w Rostkowicach, która jako gospodar-

stwo współpracujące z Ośrodkiem (Ośrodek miał bazy eksportowe bydła i wielokrotnie korzystał z hodowli bydła opasowego okolicznych rolników) - miała spółdzielnię większe wpływy gotówkowe i własne konto dolarowe. Kilkadziesiąt lat różnych form współpracy i korzystania z doświadczeń głogóweckiej firmy, jej twórcza i postępową myśl, to ogromny dorobek, który tworzył wspomnianą już markę, znany, firmowy znak.

I to, co podkreśla doświadczony rolnik i były prezes RSP, w perspektywie „wchłonięcia” OHZ-u przez Stadninę, rodzi refleksję: oby nie zmarnować tej marki, ale ją zachować i wykorzystać, ogromny dorobek utrwalić i kontynuować. Do połączenia jeszcze prawie rok, więc do szczegółów pewnie przyjdzie jeszcze czas nieraz powracać. ■

KROMOŁÓW

Długa lista zabytków

Prezentowany przez encyklopedię Wikipedii wykaz, obejmuje 16 obiektów zabytkowych, ale prawdziwym zabytkiem, jest tylko kapliczka w centrum wsi.

Marek KARP

Ten spis, to obowiązuje tylko w gminie, najwyżej w powiecie, a sporządzali go bardzo dawno, przebywający na praktykach studenci i - jak mówi prezes miejscowej jednostki OSP, od 25 lat mieszkający w Kromoławie i znający historię wsi - Norbert Walczyk, tak zostało. Jedyna w tym spisie, ujęta w rejestrze Narodowego

Instytutu Dziedzictwa, jest wspomniana kapliczka z dzwonnica z początku XX wieku. Na przestrzeni lat była remontowana pod okiem konserwatora zabytków, na co dzień mieszkańcy dbają o nią i jej otoczenie, więc prezentuje się okazale. Tutaj znajdują się listy ofiar I wojny (na planszach ze zdjęciami wewnątrz) i II wojny światowej na zewnętrznych tablicach wmurowanych na elewacji. W kaplicy odbywają się nabożeństwa majowe, stąd wyruszają parafialne procesje na przykład w dniu Bożego Ciała z udziałem mieszkańców wsi należących do parafii w Broczu. Dzwon z kaplicy odzywa się codziennie w południe, ogłasza też pogrzeby i wiejskie uroczystości.

Wspomniany spis wymienia stare, ale oficjalnie nie uznane za zabytki obiekty: 8 budynków mieszkalnych, dawną szkołę, 3 kapliczki (poza tą centralną), 3 krzyże (a jest ich 5) i remizę strażacką. To ona właśnie, była ostatnio w centrum zainteresowania gminy (z budżetu ok. 40 tys. zł na remont), ze wsparciem dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (ok. 10 tys. zł) i wykorzystaniu środków własnych. Zbudowana w roku 1930 dla strażaków, którzy przeprowadzili się z dotychczas zajmowanej drewnianej siedziby. Po 90 latach, doczekała się solidnego remontu: dach, rynny, syrena, instalacja elektryczna i zewnętrzna elewacja, na której od 10 lat umieszczona jest kapliczka ze św. Florianem.

Ponad stuletnia jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kromoławie współcześnie zrzesza 60 czynnych strażaków (33 z uprawnieniami do akcji) i 24 w drużynach młodzieżowych chłopców i dziewcząt. Zaopatrzona jest w podstawowy sprzęt z samochodem ratowniczo-gaśniczym (brakuje tylko sprzętu do ratownictwa hydraulicznego). Prezes wspomina historię remizy i historię wsi, na lokalny użytek uznane za zabytki aż 4 kapliczki (jedna na posesji strażaka) i 5 krzyży (jeden za wsią), z których każdy upamiętnia historyczne wydarzenie czy śmierć ludzi. Norbert Walczyk ma lokalne wydawnictwo i strażacką kronikę i dużo wie o Kromoławie (pierwsze wzmianki w dokumencie z roku 1193), wsi w której - choć zabytki nie są oficjalnie uznane - panuje taka „zabytkowa”, historyczna atmosfera. ■



Kapliczka w centrum Kromołowa

SOŁECTWO KROMOŁÓW

KORFANTÓW ♥

W walentynkowym klimacie

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Korfantomie zaprosiła dzieci i młodzież z terenu gminy do wzięcia udziału w konkursie plastycznym na „Najciekawszą Walentynkę”. Prace należało przesłać do 9 lutego.

Uczestnicy mieli za zadanie wykonać pracę plastyczną nawiązującą tematycznie do Dnia Świętego Walentego. Celem konkursu było rozwijanie kreatywności i wyobraźni plastycznej u dzieci i młodzieży. Konkurs został rozstrzygnięty 12 lutego. Na konkurs wpłynęło 55 prac, komisja wybrała 15 najciekawszych.

KATEGORIA I

I miejsce - Matylda Wcisło (przedszkole w Ścinawie Nyskiej), II miejsce - Natalia Kawala (przedszkole w Węży), III miejsce - Natalia Adamiec (przedszkole w Korfantomie), wyróżnienia - Amelia Pietrzak, Lena Czechowska i Laura Główna (przedszkole w Ścinawie Nyskiej).

KATEGORIA II

I miejsce - Tomasz Misa (ZSP w Ścinawie Małej), II miejsce - Julia Ważna (ZSP w Ścinawie Małej), III miejsce - Antek Zaleski (szkoła w Korfantomie), wyróżnienia - Kinga Zadrożna (ZSP w Ścinawie Małej) i Zuzia Maślanka (Klub Dziecka w bibliotece w Przechodzie).

KATEGORIA III

I miejsce - Dominika Schmolke (Klub Dziecka w bibliotece w Przechodzie), II miejsce - Weronika Owczarz (ZSP w Ścinawie Małej), III miejsce - Pola Pater (ZSP w Ścinawie Małej), wyróżnienie



MOKSIR KORFANTÓW

Bogusia i Kasia Huzar na scenie Domu Kultury w Korfantomie

- Wiktoria Sieger (Klub Dziecka w bibliotece w Przechodzie).

Warto w tym miejscu również wspomnieć, że z okazji Walentynek w niedzielę 14 lutego w Miejsko-Gmin-

nym Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji w Korfantomie odbył się koncert. W recitalu wystąpiła Bogusia Huzar, gościnnie również Kasia Huzar. Koncert jest dostępny na profilu fb Miejskiego Domu Kultury w Korfantomie. (g) ■

BIAŁA ♥

O miłości

W połowie stycznia Gminne Centrum Kultury w Białej ogłosiło konkurs walentynkowy skierowany do dzieci i młodzieży z gminy Biała. Do 12 lutego należało dostarczyć do biura GCK swoje prace. Jakże? Plastyczne i literackie.

Celem konkursu było przede wszystkim rozwijanie wyobraźni i umiejętności plastycznych dzieci i młodzieży, inspirowanie twórczości artystycznej, szczególnie w tym trudnym ze względu na epidemię czasie. Przy okazji także pogłębienie wiedzy i propagowanie tradycji. Prace oceniano biorąc pod uwagę samodzielność wykonania, pomysłowość, estetykę. Komisja konkursowa dokonała oceny nadesłanych prac w dwóch kategoriach:

- dzieci klas 0-III – praca plastyczna w technice dowolnej (rysunek, malowanie farbami, pastelami, wyklejanka i inne),
- dzieci i młodzież klas IV-VIII - ory-

ginalne życzenia walentynkowe, wiersz miłosny, piosenka lub inne. Przewidziane nagrody: 2 x Tablet HUAWEI MatePad T8, 2x Xiaomi SMARTBAND Mi, 2x Głośnik mobilny Blom BT-460, bony do wykorzystania w EMPIK-u.

15 lutego nastąpiło ogłoszenie wyników konkursu na profilu fb oraz stronie internetowej organizatora, czyli GCK w Białej. Jak zauważają organizatorzy: „Zadanie wyboru zwycięzców nie należało do łatwych, ciężko było wybrać spośród ponad setki prac, ponieważ każda była piękna i zasługiwała na uznanie. Jednak konkurs to konkurs i należało wybrać laureatów.”

Obok lista laureatów konkursu w dwóch kategoriach:

KATEGORIA KLAS 0-III

na wykonanie walentynkowej pracy plastycznej
I miejsce: Barbara Wilde z Ligoty Bialskiej,
II miejsce: Angelika Tomczyk z Białej,
III miejsce: Marta Kusber z Ligoty Bialskiej,
Wyróżnienia: Paweł Cziomer z Grabiny, Agata Ziarko z Grabiny, Florian Pissar-

czyk z Ligoty Bialskiej, Amelia Goreczka z Otok, Kasper Kosiński ze Śmicza, Wanessa Spalek z Gostomii, Emilia Grziwa z Białej i Paulina Weiss z Grabiny.

KATEGORIA KLAS IV-VIII

na napisanie walentynkowego wiersza lub piosenki
I miejsce: Nadia Międzybrocka z Gostomi,

II miejsce: Marta Leżuch z Białej,
III miejsce: Alicja Botta z Olbrachcic, wyróżnienia: Karolina Mandala z Olbrachcic, Anna Gorek z Nowej Wsi Prudnickiej, Kinga Wilde z Solca i Aleksandra Mielnik z Białej.

Zwycięzcom gratulujemy. (g) ■



GCK BIAŁA

Nagrodzone i wyróżnione prace prezentowane w holu Gminnego Centrum Kultury w Białej**WALENTYNKI W LUBRZY** ♥

Miłosne haiku

Jeszcze w styczniu, przed Dniem Zakochanych – Walentynkami, Publiczna Biblioteka w Lubrzy wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Lubrzy ogłosiły Walentynkowy Konkurs.

Podobnych konkursów o tym czasie jest sporo, ten był jednak inny. Zadaniem konkursowym było napisanie wiersza i to nie było jakieś. Chodziło konkretnie o haiku. Rzecz wygląda może banalnie, na pewno niepozornie, ale dobre haiku to sztuka wielka. Stąd też liczba uczestników nie była zbyt duża.

Organizatorzy zapraszali: Czy wiecie co to jest HAIKU? To najkrótszy możliwy utwór poetycki, składający się z 17 sylab rozpisanym na wersy 5-7-5. Powszechnie uważa się, że jego prekursorem był

Matsuo Basho, a haiku początkowo stanowiło element rozpoczynający dłuższy tekst poezji pochodzący z japońskich dworów.

Dodać jeszcze trzeba, że konkurs dotyczył haiku, którego tematem jest miłość.

12 lutego nastąpiło ogłoszenie wyników konkursu. Jury konkursu informuje: „Po burzliwych obradach postanowiliśmy przyznać cztery równorzędne nagrody dla wszystkich uczestników konkursu. Za przepiękną poezję haiku laureaci otrzymują bon o wartości 50 zł do realizacji w Księgarni „Na Zapleczu” w Prudniku.” W konkursie udział wzięli: Małgo-

Małgorzata Kałuża

*Nie ma miłości
bez cudownej słodkości
bez namiętności*

Bożena Tokar-Matkowska

*Lubię jego skroń
kołysanie bez ładu
zapach limonki*

Marek Karp

*Jak zakochani
motyl z różą się tuli
a płatek spada*

Jakub Otte

*Twoja obecność
zwilżenie warg spękanych
pokarm dla zmysłów*

rzata Kałuża, Bożena Tokar-Matkowska, Marek Karp, Jakub Otte. Powyżej prezentujemy haiku tych autorów. Od razu robi się cieplej na sercu. (g) ■



GOK LUBRZA

Wybrane, konkursowe haiku

BEZPIECZEŃSTWO

Policja w Białej

Podczas XVII sesji Rady Miejskiej w Białej 29 stycznia przedstawiona została informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie działania Posterunku Policji w Białej w 2020 roku.

Gminę Biała, czyli miasto Biała i teren z 31 miejscowościami, zamieszkałymi przez 10.294 mieszkańców zabezpiecza dwóch policjantów. Jest utrzymujący się wakat na stanowisku, stąd trzy rejon:

- rejon 13 – miasto Biała, mł. asp. Łukasz Karaś

- rejon 14 – miejscowości: Łącznik, Gostomia, Nowa Wieś, Solec, Wilków, Mokra, Rostkowice, Krobusz, Chrzeli-ce, Dębina, Browiniec Polski, Józefów, Czartowice, Olbrachcice, Ogiernice, Żabnik, mł. asp. Łukasz Karaś

- rejon 15 – miejscowości: Radostyna, Ligota Bialska, Górka Prudnicka, Frącki, Pogórze, Kolonia Otocka, Otoki, Wasilowice, Śmicz, Prężyna, Miłowice, Kolnowice, Łaskowiec, Grabina, Brzeźnica, st. asp. Arkadiusz Krupiński.

Kierownikiem Posterunku Policji w Białej jest asp. szt. Jarosław Kociuga.

LICZBY PRZESTĘPSTW

W roku 2020 policjanci w Białej wszczęli 77 postępowań przygotowawczych i odnotowali 41 przestępstw (dla porównania w roku 2019 odpowiednio 70 postępowań i 85 przestępstw). Wykrywalność przestępstw wyniosła 87,80%.

Nie odnotowano przestępstw, których sprawcą byłaby osoba nie-

letnia, nie odnotowano również działalność grup przestępczych. Policjanci nie wyróżniają także na terenie gminy Biała szczególnie zagrożonych miejsc.

Posterunek Policji w Białej wszczął 11 spraw poszukiwawczych za osobami z nakazami doprowadzenia do aresztu lub Zakładu Karnego i 1 sprawę za osobą zaginioną.

Ujawnionych zostało 228 wykroczeń, w przypadku 74 prowadzone były czynności wyjaśniające, w 154 przypadkach sprawców ukarano mandatem, 5 pouczone.

W 2020 roku sporządzono 5 wniosków do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych celem skierowania na leczenie osób uzależnionych. Programem „Niebieskiej Karty” objętych jest w gminie 11 rodzin.

Dodać można, że dyżurni KPP w Prudniku, WCPR w Opolu oraz Posterunku Policji w Białej odebrali 559 zgłoszeń z terenu gminy Biała. Policjanci z Białej interweniowali w 566 interwencjach (także w Prudniku podczas służby w patrolu)

NA DROGACH

W 2020 roku odnotowano 3 wypadki drogowe, w tym jeden ze skutkiem śmiertelnym. Był to wypadek na trasie Biała-Krobusz. Odnotowano 56 kolizji drogowych (rok wcześ-

niej 96). Najczęstszą przyczyną było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu, nadmierna prędkość, czy nieprawidłowe skręcanie.

PREWENCJA

Posterunek Policji w Białej prowadził akcje profilaktyczne: „Bezpieczne Ferie”, „Bezpieczne Wakacje”, „bezpieczna droga do szkoły”, „Bezdomność”. Do uczestników ruchu drogowego skierowane były akcje: „Alkohol i narkotyki”, „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”, „Prędkość” i „Smog”. Tradycyjnie odbyły się spotkania policjantów nt. bezpieczeństwa z dziećmi oraz z mieszkańcami gminy i przedstawicielami samorządu. Ze względu na epidemię tych spotkań było zdecydowanie mniej niż w latach wcześniejszych. W 2020 roku było 29 spotkań, w roku 2019 aż 116.

EPIDEMIA

Wydaje się, że trwająca w 2020 roku w kraju epidemia miała wpływ na zmniejszenie liczby zdarzeń z udziałem policji. Z drugiej strony policjanci mieli dodatkowe zadania, związane ze sprawdzaniem przestrzegania zasad kwarantanny oraz obowiązujących zakazów i nakazów. ■

RYNARCICE

Centrum Integracji Społecznej

Taką nazwę będzie miał obiekt powstający w Rynarcicach

Marek KARP

To duże przedsięwzięcie, objęte dofinansowaniem z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz obszarów wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Centrum Integracji Społecznej ma stworzyć mieszkańcom Rynarcic warunki rozwoju i realizacji planów, o których mówi sołtys - Monika Dawidowicz. Był czas, że wieś teoretycznie miała świetlicę, ale z powodu różnych nieporozumień, korzystanie z niej praktycznie było niemożliwe. Realizacja zadania wspierana jest z funduszy wojewódzkich, powiatowych, gminnych i sołeckich plus wkład pracy mieszkańców, ale przede wszystkim oparta jest na dofinansowaniu w ramach działania: „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2014- 2020. Dofinansowanie w roku ubiegłym wyniosło 115.677, a w tym roku 159.131 zł.

Na gminnym terenie boiska powstaje zupełnie nowy obiekt, w ubiegłym roku już zadaszony, w tym zostały wstawione okna i drzwi. Warunki pogodowe przerwały prace „na chwilę”, ale wszystko wskazuje na to, że planowany na sierpień termin zakończenia inwestycji zostanie dotrzymany. Aktualnie do wykonania pozostają tynki zewnętrzne oraz wykończenie i wyposażenie świetlicy oraz zaplecza sanitarnego i kuchennego (z funduszy gminnych). Centrum, to główna część całego kompleksu z boiskiem do piłki nożnej obok, a także wiatą i miejscem na grilla. W planie: plac zabaw, plenerowa siłownia i upiększająca teren zieleni.

I żeby tylko ta pandemia się skończyła - mówi pani sołtys - bo chcemy działać. A optymistyczne jest i to, że liczba mieszkańców (aktualnie około 280)... powiększa się i to nie tylko dzięki młodym małżeństwom, ale również za sprawą osób powracających zza granicy, a także tych, którzy chcą swoje życie realizować właśnie w Rynarcicach. ■



W zimowej scenerii, powstające w Rynarcicach Centrum Integracji Społecznej

MONIKA DAWIDOWICZ

GMINA WALCE

Młodzieżowa Rada

3 lutego odbyło się kolejne spotkanie Młodzieżowej Rady Gminy Walce. Po przerwie w

okresie świąt i zimowych ferii młodzież wróciła do społecznej pracy z nowymi pomysłami. Ustalono plan

działania, według którego rada będzie pracować w 2021 roku. Niestety na przeszkodzie w realizacji wielu zamierzeń w dalszym ciągu stoi kryzys spowodowany stanem epidemii i ograniczeniami w życiu społecznym. ■



Pełni pomysłów i zapału młodzi radni z Walce

GMINA WALCE

RUDZICZKA

Amorki i kupidynki dla zakochanych na Walentynki

Katarzyna ENGLÓT i Katarzyna STANISZ

W poniedziałek 15 lutego w Wiejskim Centrum Aktywizacji i Biblioteki Publicznej w Rudziczce został rozstrzygnięty konkurs plastyczny „Serduzko Walentynkowy”. Jego celem było rozwijanie wyobraźni i umiejętności wyrażania własnych uczuć oraz myśli środkami wyrazu plastycznego, a także inwencji twórczej dzieci.

Otrzymane prace zostały wykonane przez dzieci uczęszczające do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rudziczce pod opieką Ewy Ziemiak, Krystyny Dendewicz i Iwony Nizioł. Wszystkie prace cechowały się pomysłowością i oryginalnością ujęcia tematu. Wpłynęło ponad 40 prac wykonanych dowolną techniką. Komisja oceniająca prace przyznała wszystkim uczestnikom nagrody. Gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach. ■



Prace młodych uczestników konkursu

WDK RUDZICZKA



INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

LEKTURNIK, CZ. 3

Poeta z Łąki Prudnickiej

Kolejna edycja LEKTURNIKA, w czwartek 18 lutego Bartosz Suwiński w swoim literackim cyklu napisał o książce prudniczanina Waldemara Jochera „PIEŚNI (do) _ WIDZENIA”. Dr Suwiński zaprosił na: „poetycką suitę Waldemara Jochera, najwybitniejszego dziś eksploratora lingwistycznych map Krainy Języka i Mowy, podejmującego drogę wydeptaną przez Witolda Wirpszę”. Zapraszamy do lektury całego tekstu na stronie POK-u oraz profilu fb POK i Biblioteki Publicznej. Dalej Suwiński pisze także: „Ta poezja opowiada o jutrze. Ludzie, replikanci, transhumanoidy. Głos, który nie reprezentuje żadnego punktu widzenia. Twarz pozbawiona osobowego wyrazu”. ■

ZAPROSZENIA

W Opolu i w prudnickim muzeum

Powoli (jak nie zgasi tego trzecia fala epidemii) rozkręcają się organizatorzy imprez różnorodnych. Dziś piszemy o dwóch aktualnych zaproszeniach. Jedno na żywo, ale do Opolu, drugie online, ale w Prudniku. O następnych zapowiedziach już w kolejnym numerze „TP”.

Grzegorz WEIGT

Pierwsze zaproszenie to wystawa zdjęć, drugie to projekcja filmu. Pierwsze pokazuje świat do bólu aktualny, drugie dramatyczną historię.

World Press Photo to już doskonale znana marka związana z promocją znakomitego rzemiosła fotoreporterskiego (63. edycja konkursu). Wystawa WPP prezentowana jest w około 45 krajach świata i odwiedzana każdego roku przez ponad 4 miliony ludzi (teraz jest zapewne trudniej). Trzeba podkreślić fakt, że jedynym miejscem w Polsce, gdzie od 20 lat (w tym roku jubileusz) można oglądać najlepsze ze zdjęć jest Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu. Wykonano też dużo pracy, żeby przywieźć ją z Amsterdamu.

Wystawa w Opolu została otwarta w sobotę 20 lutego. Dwa dni wcześniej odbyła się konferencja prasowa (online), podczas której przekazano najważniejsze informacje. Na pytania dziennikarzy odpowiadała prowadząca spotkanie dyrektorka opolskiej galerii Joanna Filipczyk oraz dyrektorka World Press Photo Foundation (z siedzibą w Holandii) Marika Cukrowski. Na konferencji obecna była także przedstawicielka prezydenta Opolu (honorowy patronat) naczelnik Wydziału Kultury Turystyki i Współpracy Zagranicznej Magdalena Matyjaszek.

Kilka danych na temat aktualnej wystawy: na konkurs wpłynęło 73 tys. 996 zdjęć (na konferencji pytano m.in. o sposób wyboru zdjęć z tak wielkiej liczby). Wybrano 4 tys. 282 fotografie ze 125 krajów (w tym po raz pierwszy z Etiopii i Algerii). Nagrodzono 44 fotografów (w tym 15 laureatów zostało kolejny raz). Główna nagroda przypadła Japończykowi Yasuyoshi Chiba za zdjęcie przedstawiające młodego człowieka recytującego poezję protestu, oświetlonego światłem telefonów komórkowych, podczas przerwy w dostawach prądu w Chartumie w Sudanie. Wśród laureatów znalazł

się także Polak - Tomasz Kaczor. Otrzymał pierwszą nagrodę w kategorii „Zdjęcie pojedyncze”. Fotografia przedstawia Ewę, 15-letnią Ormiankę, niedługo po przebudzeniu z katatonicznego stanu, będącego skutkiem tzw. syndromu rezygnacji. Tematy przewodnie, wśród wielu tej edycji to protesty społeczne i środowisko naturalne.

Tymczasem spodziewamy się kolejnej edycji 2021. Tu również zadawano pytania na konferencji prasowej - głównie o wpływ epidemii, nie tylko na utrudnienia w organizacji przedsięwzięcia, ale też tematykę nowych zdjęć. Można przewidywać, że koronawirus zaangażował w minionym roku fotoreporterów maksymalnie. Dowiemy się o tym już 10 marca, kiedy ogłoszone zostaną nominacje do nagrody WPP 2021. W kwietniu poznamy już zwycięzców. Tymczasem możemy poznać fascynacje fotograficzne z 2021 roku. Wystawę w GSW w Opolu można zwiedzać od 20 lutego, do niedzieli, 21 marca, codziennie w godzinach 12.00-22.00. Wernisaż online odbył się 19 lutego.

Muzeum Ziemi Prudnickiej zorganizowało na początku zeszłego roku wystawę „Tu są żywi, ale już umarli. Rzeczywistość obozowa na przykładzie losów Wacława Surowieckiego” (mieszkańca powojennego Prudnika). To bardzo ważna prezentacja

czytaj na str. 27



Główna nagroda w World Press Photo 2020: zdjęcie z manifestacji w Sudanie wykonane przez Japończyka Yasuyoshi Chiba dla Agencji France Press



Prezentację zorganizowaną w ramach World Press Photo 2020 można oglądać w Opolu od 20 lutego; tylko przez trzydzieści dni, warto więc się pośpieszyć.



Muzeum Ziemi Prudnickiej zaprasza na film z zapisem wspomnień pani Marii Leniar dotyczących wojennych losów jej rodziców.

O CZYM MYŚLELI, CZ. 3

O czym myśleli, czekając na spotkanie z Ogrodnikiem św. Józef i Sługa Boży Stefan Wyszyński niosąc krzyż?

Dzisiaj kolejna część cyklu przygotowanego przez o. Antoniego na czas Wielkiego Postu. Krótkie rozważania na temat św. Józefa i Stefana kardynała Wyszyńskiego. I chyba każdego z nas...

O. Antoni Kazimierz DUDEK OFM

Czy św. Józef upadł z różnych powodów? Chyba nie, choć nigdzie nie znajduję informacji, czy ktoś Mu pomagał... Biblia mówi, że był człowiekiem sprawiedliwym. Przecież byli wokół Niego i Jego Rodziny ludzie, którzy czcili Boga. A On zaufał... Może to od Niego św. Paweł uczył się hymnu o miłości?

A ks. Prymas? Wielokrotnie pisał o upadkach, potknięciach. Ale też wiedział, że jest przez Boga kochany. Miał świadomość, że upadek grzechu to nie jest stan normalny. I niósł i hojnie rozdawał innym świadectwo, że Bóg jest dobry, że należy Mu ufać, naśladować.

Po zwolnieniu z internowania przypomniał św. Pawła uczącego, że miłość nie pamięta złego. Nie cie-

szy się z niesprawiedliwości, we wszystkim pokłada nadzieję.

Tego wszystkiego nauczył się od Jezusa. Tego nauczył się Jezus od swojego ziemskiego Ojca – Józefa. ■

PRUDNICKA LITANIA DO ŚW. JÓZEFA

Kyrie eleison
Chryste eleison
Kyrie eleison

Święty Józefie, który osuszasz łzy, módl się za nami

Opiekunie Jezusa
Wierny Duchowi Świętemu
Mężu Maryi
Sługo woli Bożej
Przewodniku bezpieczny

Święty Józefie, który osuszasz łzy, módl się za nami

Współcierpiący z Chrystusem
Wzorze ojcstwa

Nauczycielu pokory
Obrońco życia
Wzorze dla mężczyzn

Święty Józefie, który osuszasz łzy, módl się za nami

Znający ból i cierpienie
Ojciec zadziwionych
Nadziejo zasmuconych
Odwago zawiedzionych
Opiekunie słabych

Święty Józefie, który osuszasz łzy, módl się za nami

Patronie małżeństw
Ojciec ognisk domowych
Przekazicielu wiary
Uczący życiem
Broniący życia

Święty Józefie, który osuszasz łzy, módl się za nami

Opiekunie Kościoła
Czuwający i zatroskany

Strażniku wiary
Opiekunie leśnego sanktuarium
Patronie tego miejsca

Święty Józefie, który osuszasz łzy, módl się za nami

Zakochany w Miłości
Niestrudzony w pracy
Nieustraszony pielgrzymie
Zawsze kochający
Patronie umierających

Święty Józefie, który osuszasz łzy, módl się za nami

Nabożeństwa wielkopostne w Sanktuarium św. Józefa:

- droga krzyżowa w każdy piątek o godz. 17.30 a po niej msza św.
- Gorzkie Żale i kazanie pasyjne w każdą niedzielę o godz. 15.00.

W każdy piątek od godz. 6.00 nabożeństwo drogi krzyżowej według tekstów Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego pod adresem: <http://youtu.be/O93bPnFgdc8>



rys. o. ANTONI DUDEK OFM

dokończenie ze str. 26

przygotowana ze zbiorów Marii Leniar – córki Wacława Surowieckiego z okazji 75. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau.

Ze względu na wybuch epidemii wystawa została (jak to z funkcjonowaniem placówek kultury było) zamknięta. Od 5 lutego ponownie została udostępniona zwiedzającym. Czynna jest tylko do 5 marca w Arsenale. Jednak muzeum przygotowało kolejną ofertę dotyczącą tego tematu. W ostatni piątek 19 lutego premierę miał film będący pokłosiem tej wystawy.

Film jest zapisem wspomnień Marii Leniar dotyczących wojennych i częściowo powojennych, losów jej rodziców. Po gehennie niemieckich obozów koncentracyjnych doszły prześladowania przez organy bezpieczeństwa w komunistycznej Polsce. Film jest profesjonalnie zmontowany, w obrazie wykorzystano także zdjęcia eksponatów ze wspomnianej wystawy oraz ujęcia z jej wernisażu, sprzed roku. Lektorem w filmie jest pracownik muzeum Janusz Stolarczyk, który prowadzi też rozmowę z Marią Leniar. Zdjęcia: Joanna Cebula, Wojciech Dominiak, Marcin Wiśniewski, montaż: Wojciech Dominiak, napisy: Anna Ladenberger, produkcja: Muzio Art.

Film można obejrzeć na profilu FB i YouTube prudnickiego muzeum. Nie trzeba dodawać, że to doskonała propozycja dla szkół (raczej klas starszych) w ramach zdalnych lekcji historii. ■

POEZJA

Pamiętamy

Edward Sztonyk znany jest z kultywowania pamięci historycznej Polaków. Bardzo mocno jest to obecne w jego autorskich tomach wierszy. W Zielonej Górze ukazała się książeczka z wierszami poświęconymi pamięci o Sybirakach. W tej publikacji nie mogło zabraknąć, znanego także z „TP” utworu prudniczanina pt. „Cmentarz >Golgoty Wschodu< w Miednoje”.

Edward SZTONYK

Namaluj Ducha Dobroci

Może ktoś namaluje
Ducha Dobroci
Co wszystkich chorych, samotnych
Oplata w Chrystusie
Szaleńczo
Wdzięczności
Jakby wstęgą
Krętej rzeki
Co płynie i płynie
Szmerząc przez wieki

Bo tęsknota ludzka i płacz
Porzucenie i cierpienie
Ból, starość i samotność
To słowa cierpkie
Ich fraza dławia
Gardło aż do bólu
I niby ogniem żaru
Dotyka człowieka
Zlewa się w niemy krzyk



Jak echo błędzi
Po mieszkaniu
Jego głos to niczym
Łkanie skrzypiec
Dochodzi aż do Pana

Bowiem cierpienie ludzkie
Jest tak wielkie u Boga
I zarazem tak święte
Iż Pan błogosławi
Jego istnienie
I trwa w człowieku
Aż po ostatnie
Tchnienie...

25 maj 2020

Edward SZTONYK

Znaki czasu

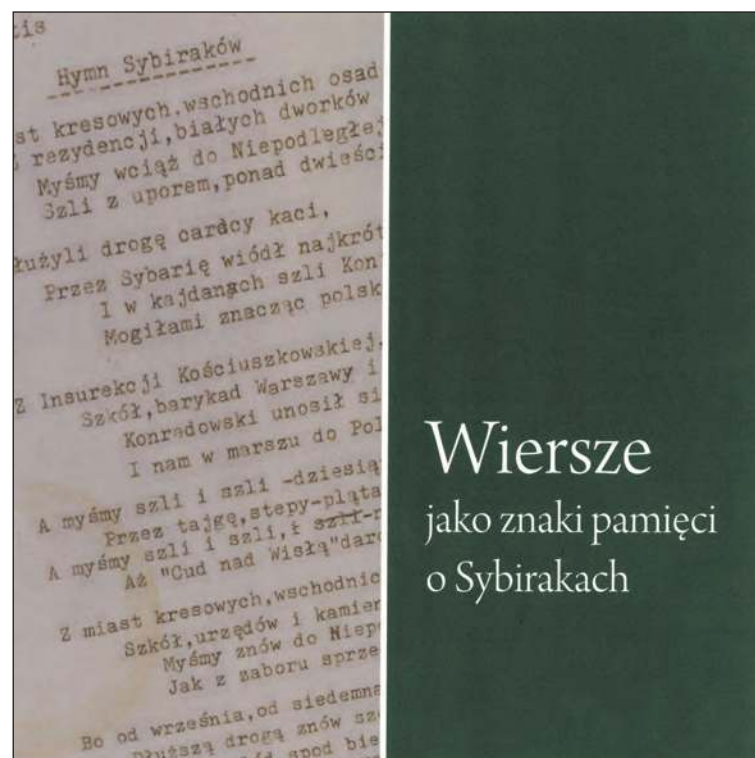
Jesteśmy świadkami
Znaku czasu
Osłabionych pojęć:
Moralnych
Psychicznych
A w nich załamany duch
Jedności

Dlatego wszelkie powołania – gasną
Już z pierwszym powiewem wiatru

Tak się dzieje w narzeczeństwie
Małżeństwie i kapłaństwie

A przed oczyma
Na horyzoncie
Wynurza się
Wielkie zło
Dotyka człowieka
Jest złośliwe
Przerasta ludzkie siły:
Psychiczne i fizyczne
Siły naszej kultury i wiedzy
Jesteśmy prawie bezbronni
Choć – wolni
Powołani pod skrzydła Stwórcy.

styczeń 2021



Okladka publikacji z wierszami poświęconymi zesłaniom

SPOTKANIE W DOMU LITERATURY W ŁODZI

Waldemar Jocher online

W czwartek 18 lutego w Domu Literatury w Łodzi odbyło się spotkanie online z Waldemarem Jocherem i Wojciechem Brzoską. Z autorami książek „PIEŚNI (do_)_ WIDZENIA” i „Ucho środkowe” rozmawiał Rafał Gawin.

Grzegorz WEIGT

Jak zapowiadali organizatorzy, w tym epidemicznym czasie: „Jeśli zaczynacie tęsknić za poezją, to przypominamy, że w czwartek o 18.00 spotkanie poetyckie online z Waldemarem Jocherem i Wojciechem Brzoską o ich nowych książkach poetyckich.”

Rafał Gawin prowadząc spotkanie krótko przedstawił zaproszonych autorów. Przy czym o Waldemarze Jocherze przeczytał notkę z jego książki, dopatrując się poezji także w tym krótkim tekście. Wojciech Brzoska uczestniczył w spotkaniu będąc w łódzkim studio, Waldemar Jocher zdalnie.

Podczas spotkania, do obejrzenia którego zachęcamy (profil fb Domu Literatury w Łodzi), Jocher opowiadał o metodzie tworzenia. Dlaczego



Waldemar Jocher podczas spotkania w łódzkim Domu Literatury obecny był online, z domu.



W łódzkim studio: prowadzący rozmowę Rafał Gawin i Wojciech Brzoska.

książka „PIEŚNI (do_)_ WIDZENIA” wygląda tak, nie inaczej. Rafał Gawin zauważył, że nie można wierszy Jochera czytać fragmentarycznie, tytułowa Pieśń wybrzmiewa w pełni w całości. I tu ważny także zapis graficzny tej poezji. Wiersze Jochera określone zostały jako poezja graficzna, tekstu nie da się tak po prostu przeczytać, trzeba go widzieć. Co nie zmienia sytuacji, że ciekawie słucha się Waldemara Jochera czytającego swoje wiersze.

Nawiązując do poezji drugiego z gości Wojciecha Brzoski, Gawin zwrócił też uwagę na brak ironii w twórczości Jochera (wyróżnik wcześniejszych tomów Brzoski). W tym porównaniu pojawił się też drugi element: muzykalność, śpiewność, melodyjność (Brzoska działa też na polu muzycznym), obecny zdaniem Gawina u obu autorów. Pytany przez niego Jocher zaprzeczył jakoby miał w tej dziedzinie jakieś plany, wspominał jednak, że w młodości grał w punkowej kapeli.

Rafał Gawin dokonując pewnej klasyfikacji stwierdził też, że twórczość prudniczanina może być zaliczona do poezji niezrozumiałej, gdzie czytelnik wymaga dłuższej instrukcji obsługi. Przy okazji spotkania powstało także pytanie, która z dwóch zawartych w tomie Pieśni o tytułach: „Pieśń płytka” i „Pieśń płytsza”, tak naprawdę jest głębsza.

Podczas spotkania pojawiły się też pytania od tzw. publiczności online. Np. Piotr Lamprecht pytał: „... powiedziałeś, że część nowej książki powstała w zaledwie kilka dni. Po pierwszej lekturze mam wrażenie że wiersze są mocno zdyscyplinowane formalne (także grafia). Czy po iluminacyjnym zapisie pracujesz jeszcze nad tekstem, czy z tekstem coś się jeszcze dzieje?”

I zastanawiająca odpowiedź Waldemara Jochera, co zresztą podkreśla także w innych wywiadach: - Nigdy nad żadnym tekstem nie pracowałem po napisaniu tego tekstu, oprócz tego, że go przeczytałem. Nie pracowałem też nigdy nad tytułami utworów.

Rafał Gawin dorzucił jeszcze w tym temacie: - Ale zgodziłeś się na korektę.

Sylvia Gawłowska pytała: „Tytuły każdej z książek poetyckich, których dotyczy spotkanie, inicjują trop interpretacyjny, związany z muzycznością warstwy słownej. Zdają się sygnalizować wpisanie tej poezji w nurt tradycji oralnej. Czy próba odczytania tej poezji w takim kontekście jest zasadna, czy też tytułowe metafory realizują się na zupełnie innym poziomie, w innej intencji semantycznej?”

Ponownie Waldemar Jocher: - Moje odczytywanie tekstów i tytułów tekstów, podpowiadają mi, tak że osobiście uważam, że mogą należeć do tradycji oralnej, chociaż głosy mam, że nie. Przybliżałbym się jednak, że nawiązują do tradycji oralnej, choć nie jestem znawcą tego zagadnienia. Generalnie odczuwam konkretną melodyjność tych tekstów, ale może dlatego, że tak jak dzisiaj jest okazja, czytam je na swój sposób. Wiedząc jak powstawały, przypominając sobie jak powstawały łatwiej złapać melodię. To jest moje odczucie, u słuchacza może być inaczej.

Przy kończącym spotkanie oczekiwanym pytaniu o to, co u autorów w najbliższej przyszłości, Jocher odpowiedział, że nie czuje presji pisania, stąd nie ma planów wydawniczych. Z drugiej strony wiedząc, jak szybko tworzyć można być mile zaskoczonym. ■

ROZRYWKI UMYŚLOWE

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

	6	3	7		4	1		
1				8				
4	8		9		5		6	
3	7						8	
		9	8		6	5		
	1						4	6
	9		3		2		1	7
	2	5		7				4
		1	4		9	8	2	

AKT PRAWNY	PODWYŻKA EMERYTUR I RENT	PRZENOŚNA ZASŁONA	ARTHUR ... DOYLE	PIOSENKARKA JAPONSKA	SZCZELNIE DOPASOWANA POKRYWA	UPOSAŻENIE ŻOŁNIERZA
MAŁY AKWEN Z KARPAMI	GRECKA BOGINI PRAWA	MIASTO ROMEA I JULII			4	
5			ZNIEWAGA	19	14	8
PROGRAM TELEWIZYJNY DLA DZIECI			9			IMIE MALARZA WYCHÓDKOWSKIEGO
			IMIE DULSKIEJ			
		16	3	IMIE REŻYSERA KUROSAWY		
MAFIA Z NEAPOLU						ODMIANA JABŁONI
OBRAĆCIE SIĘ						MARCIN, BOKSER I ZAWODNIK MMA
				PIERWIASTEK CHEMICZNY, METAL	IMIE PISARZA FEUCHTWANGERA	
PUPIL RODZICÓW					NOGA PSA	ARTRETYZM
PRZEMOWA DUCHOWNEGO						
KRÓTKI BICZ Z RACZKA UPLECIONY Z RZEMYKÓW	STRUŚ AUSTRALIJSKI	PYTAJĄCE ZWIERZĘ	11	POETA POLSKI, PREZYDENT FILARETÓW	MARIAN, DAWNY AKTOR	
						NARZĄD WZROKU
				KOLOROWA PAPUGA		
					12	WEDROWAŁ W TABORZE
UROJENIE						
PTAK Z WIELKIM DZIÓBEM				PATRONAT		
					15	
2				ZABIEGI NAWILŻENIA SKÓRY		CICHĄ RZEKĄ W EPOPEI SZOŁOCHOWA
						10
						7

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

LITERACKIE WSPOMNIENIA

Szlakiem festiwali i salonów 2020 roku

Właściwie fotografia ta oddaje mobilność – bardziej jej brak – spotkań literackich, promocji książek, biesiad, festiwali do jakich byliśmy przyzwyczajeni przez dziesiątki minionych lat. Siedzenie na kanapie stało się naszym dobrowolnym przymusem.

Jerzy STASIEWICZ

Brak koncentracji, niepewność jutra, zakaz opuszczania domów (z wyjątkiem pracy, zakupów i aptek) wybił nas całkowicie z rytmu działań twórczych. Książka, pióro odeszły na bok. Dla wielu telewizor stał się Bogiem. W tym również dla ludzi łaknących tzw. kultury wysokiej? Ale nie dla wszystkich.

Pierwszym, który skrzyknął poetów, ukłuty szpilką „gotowości z wierszem” Mirki Szychowiak był redaktor naczelny „Wytrycha” (Wolna Inicjatywa Artystyczna) Leszek Sobeczko. Zapraszając do wzięcia udziału w projekcie pn. „Wierszem w czas pandemii” na warunkach współpracy. I już za niecały miesiąc ukazało się wydanie specjalne almanachu (nr 7, 23 maja 2020) „Wytrycha”, zatytułowane zgodnie z projektem „Wierszem w czas pandemii”. We wstępie Leszek charakteryzuje: „(...) to nie tylko liryka i krótka proza, ale także świetna oprawa graficzna autorstwa piętnaściorga plastyków, co w sumie daje 146 >artystycznych infekcji< na osiemdziesięciu stronach”. I nie ma tu krzty przesady.

Nie zasypały gruszek popiołem: Slinktys asocjacja, Nowa Awangarda Wileńska wraz z Instytutem Polskim w Wilnie zapraszając do udziału w pierwszym międzynarodowym wirtualnym festiwalu „Poezijos tiltai / Mosty poetyckie”. Na który należało przesłać prezentację wiersza w formie video. Ale jaki tam ze mnie filmowy Gad... Kit bardziej potrafię wciskać. Skorzystałem z opcji zdjęcia i wydruku. Od 31 maja do 7 czerwca zaprezentowało się w internecie 110 twórców z 27 krajów czytając utwory w wielu językach świata, ubogacające miłośników literatury. To przeważało - zespół redakcyjny (motory napędowe festiwalu: Dominika Olicka i Romuald Ławryniewicz) postanowił wydać antologię prezentowanych utworów w języku oryginalnym, litewskim i polskim. Książka uwieńczy przyszłoroczną edycję „Mostów”. A są plany by stały się imprezą cykliczną.

12 lipca wracając rodzinie z ogrodów państwa Grochowskich w Radkowie zahaczyliśmy przejazdem o „Góry literatury” (Ziemia Kłodzka, organizator: Stowarzyszenie Kulturalne „Góry Babel”, miasto i gmina Nowa Ruda, gospodarze: Karol Maliszewski, Olga Tokarczuk) w Ścinawce Górnej (jeden z przystanków). Akurat spotkanie autorskie w parku zamku Sarny miała Joanna Lamparska (prowadzenie Piotr J. Fereński), kobieta od rozwiązywania tajemnic i zagadek przeszłości, zwłaszcza Dolnego Śląska. Udało



ATELIER MARZENA ZAWAL

mi się z noblistką – zabieganą jak to gospodyni – zamienić kilka słów. Violi uchwycić rozmówców w obiektywie. Tylko Oskar nie mógł zrozumieć – geniusz – a normalna pani.

Latem obostrzenia zelżały. Ale maski i dystans... „Bitwa w tle” po raz osiemnasty powitała poetów fizycznie w ogrodzie Stasiewiczówki. Promując najnowszą książkę poetycką Jana Szczurka (poety i eseisty z Łącznika) „Czy to Ty?” Spotkanie uświetnił wydawca i redaktor książki Piotr Goszczycki z Warszawy (w tym roku wsłuchując się w pojedyncze salwy w Forcie II), twórca Szlaku Literackiej PKP-Jazdy. Pojawili się zawołowani jak na weneckim balu karnawałowym: Danuta Kobyłecka, Edmund Borzemski, Zofia Kulig, Ada Jarosz. Specjalnie z Ołomuńca do Nysy przybył František Všecký wręczając gospodarzowi „Návratnost nóny” (2019). Utwory stylizowane na czeski renesans. W swej książce profesor poświęcił trzy wiersze (nony) poetom polskim nadając tytuły: „Kresowaty”, „Stasiewicz”, „Ossoliński”.

A bohater spotkania w otoczeniu drzew i kwiatów otworzył serca słuchaczy, co zaświadczały łzy i głęboka zaduma na twarzach. Nie obeszło

się bez liryków poświęconych magicznemu miejscu jakim od lat staje się Stasiewiczówka. Dyskusję o roli poety i poezji w dzisiejszym pandemicznym czasie wzmacniała uczta smaków i zapachów serwowanych przez Violetkę, ślubną żonę Jerzego. Jutrznia powitała biesiadę.

We wrześniu do kawiarni „Dom Klahra” w Łądku-Zdroju na IV edycję Łądeckiej Nocy Poetów zaprosił twórców mowy wiązanej – artysta sztuk wszelakich – Zbyszek Ikonna – Kresowaty. Biorąc na siebie ciężar organizacyjny w tym niesprzyjającym dla człowieka czasie. Wiedząc, że zbratanie poetyckie jest niezwykle ważne. Do kurortu białych ławek, poczytać swoje wiersze, porozmawiać tak twarzą w twarz (1,5 metra), wymienić się tomikami własnej poezji, stuknąć szklanicą czerwonego wina przybyli (tęsknota i odwaga), wymienię tych z najdalszych stron: Joanna Osewska (Augustów), Danuta Bartosz, Jolanta i Stanisław Szwarcowie (Poznań), Szczesny Wroński (Kielce), prof. Tadej Karabowicz (Lublin), który odebrał z rąk Zbyszka doroczną nagrodę im. Marianny Bocian przyznaną przez Kapitułę Artystycznej Fundacji „Eranos”.

Owiany wolnością - domowa kwarantanna - wzrokiem Jana Himilbacha, „wniebowzięty” zasobem baru. Przez łzy patrząc – zasłuchany – na duet instrumentalistów „Castle Dreams”: skrzypce Katarzyna Lipert, gitara Grzegorz Buczkowski. Brzmiał mi w uszach głos Janusza Ireneusza Wójcika, uczestnika minionych edycji. Przyjaciela europejskich poetów. Ojca Najazdów Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu. Festiwalu z 30-letnią tradycją, który przed paroma dniami odszedł na wieczne wrzosowiska. Zabierając ze sobą festiwal jakby w złą godzinę. Bo w niedługim czasie przyszedł e-mail od Věry Kopeckiej odwołujący XXI Dni Poezji w Broumovie (Czechy). Małym pocieszeniem jest zbiorek „Pod temnělou ablohou” (2020), zawierający utwory 60 autorów z Czech, Bułgarii, Niemiec, Polski, Słowacji i Ukrainy. Oraz almanach o drzewach „Stromy průvodci našich cest” (2020), pokłosie dwu ostatnich festiwali i polsko-czeskiego pleneru w Wieszczyńcu. Z fotografiami przyrody Věry.

Kraj podzielono na strefy zagrożenia: żółtą i czerwoną. Wczesnym rankiem 15 października z czerwonej Nysy (starszym czytelnikom z rozrzuśnięciem przypominały się pochody pierwszomajowe i czyny społeczne – zbieżność kolorów) z Jasiem Szczurkiem i Gosią Bobak-Końcówką (została przyjęta w szeregi członków ZLP) ruszyliśmy do Czechowic-Dziedzic na Festiwal Poezji Słowiańskiej, organizowany po raz ósmy przez Ryszarda Grajka (zbieżność z byłym dyrektorem POK przypadkowa: przyp. red.). Drogi nie zakłócił chwilowy powrót. Gosia została bez opieki kota? Mężczyznę można zostawić bez opieki!

Przywitania na odległość, ja tak nie potrafię. Cenię sobie uścisk, przytulenie... zwłaszcza poetek... młodych. Trudno ludzi poznać w maskach? Ale jesteśmy mimo... W sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury referaty – omawiam „Źródła współpracy z e-Dwutygodnikiem Literacko-Artystycznym Pisarze.pl” (6 minut). Potem prezentacja wierszy na tle ogromnego billboardu ze zdjęciem i biogramem poety. Po południu wernisaż wystawy malarstwa Urszuli Drzyżdzyk-Dziudziel oraz poetycki hyde park w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Tu oglądamy posąg Coronawirusa (rzeźba zwycięzca konkursu sztuki naiwnej).

16 października, Bielsko-Biała. Przedpołudnie z wierszem, goście festiwalu on-line w szkołach prezentują swój dorobek. O 13-tej w Książnicy Beskidzkiej sesja literacka „Poezja, gdy zamieszka w duszy, nie opuści po dzień ostatni na przykładzie twórczości poetyckiej Karola Wojtyły”. Goście: prof. dr hab. Zofia

Zarembianka (on-line) i prof. dr hab. Marek Bernacki (fizycznie). Wieczorem konfrontacje poetyckie w Domu Kultury (Kubiszówka). Mamy przyjemność wysłuchać recitalu w wykonaniu bielskiego studia piosenki.

W całym kraju wprowadzono czerwoną strefę. Plecami szarpnął strach – co jutro? A jutro Cieszyn i gościnny dom nad brzegiem Olzy państwa Elżbiety Hołeskiej-Malinowskiej (autorki książki wspomnieniowej „Smak Ameryki” z wyjaśnieniem „czyli nie taki diabeł straszny”) i Stanisława Malinowskiego (autora wierszy). W Domu Narodowym wernisaż wystawy fotoinstalacji „Krzyk” Bo Jaroszka i cieszyńska gala poetycka z przerywnikami muzycznymi na fortepian Janusza Kohuta i Tomasz Pali.

Wielkie słowa uznania i głęboki ukłon dla Ryszarda Grajka za podjęcie się i przeprowadzenie festiwalu w tak trudnym czasie. I znakomite wykorzystanie środków multimedialnych do spięcia całości imprezy. Tu się można uczyć.

Nie odbył się w Polanicy-Zdroju XVII Festiwal Poezji „Poeci bez granic” im. Andrzeja Bartyńskiego. Ale jest ślad w postaci antologii „Słowo – jest czynu testamentem” (2020) pod redakcją Kazimierza Burnata (56. autorów z 6. krajów). Zmarł na covid-19 wielokrotnie uczestnik tych festiwali Mirosław Jerzy Gontarski (poeta, filozof, dziennikarz, nauczyciel). Jako jedyny pogratulował wiersza nieznanemu człowiekowi, kiedy pierwszy raz pojawiłem się w „Leśnym ludku”.

Pomimo dziwnego czasu, rok literacko uważam za udany. Napisałem kilka wartościowych wstępów, recenzji, wierszy, esejów. Nadrobiłem zaległe lektury. Brakuje mi jednak spotkań z ludźmi. Człowiek jest stadny. Poeci szczególnie. Tęsknię do normalności jak my wszyscy. ■

Jerzy Stasiewicz

- autor urodzony w 1968 roku w Miechowie, mieszkaniec Nysy, opolski poeta, prozaik, dramaturg. Oddany ratowaniu ginącej tradycji żył polskiej, czemu daje wyraz w swojej poezji.

Autor tomików poezji: „Zapach mojej ziemi” (Wrocław 2002), „„Szukam własnego cienia” (Kraków, 2005), „Poezji tom III” (Kraków 2009), „Powróciłem” (Kraków 2018), dramatu „Pojednanie” (Wrocław 2005), opowieści „Własny Kąt” (Warszawa, 2011), a także „Po co komu krzyż - poezja i dramat” (Warszawa, 2015). Uonorowany nagrodą literacką Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Organizator nyskich spotkań literackich „Z bitwą w tle”.

Jerzy Stasiewicz jest autorem wielu tekstów o poetach ziemi prudnickiej, opisującym wydarzenia kulturalne w naszym regionie. O Stasiewiczzie pisał z kolei Jan Szczurek („Przy jego talencie i pracowitości wszystko może go spotkać”) w „Tygodniku Prudnickim”, nr 52 z 23 grudnia 2020 roku (s.32-33). ■

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

KOSZYKÓWKA – SUZUKI 1. LIGA

Coraz bliżej spadku

Co prawda nadzieja umiera ostatnia, ale trudny terminarz, forma i zdrowie naszych zawodników nie napawają optymizmem.

Damian WICHER

P przed sobotnim starciem ekipa z ośmiotysięcznego Pelplina (woj. pomorskie) wyprowadziła Pogoń o punkt. Gospodarze liczyli nie tylko na wygraną, ale też na odrobienie strat z Kociewia (77:80), co zapewniłoby im wyższą lokatę w tabeli w przypadku tego samego bilansu zwycięstw i porażek na koniec sezonu zasadniczego. Do tego arcyważnego pojedynku przystępowali jednak z kilkoma nie w pełni sprawnymi zawodnikami. Przyjeźdźni z kolei mieli mniej czasu na regenerację po wtorkowym meczu ze Śląskiem.

Spotkanie zaczęło się od obustronnego badania sił. Raz prowadzili jedni, raz drudzy. Walka wet za wet trwała do 8. min. Końcówka pierwszej kwarty należała już do pelplinian, którzy za sprawą m.in. doświadczonego Marcina Dutkiewicza uzyskali dziewięciopunktowe prowadzenie (18:27). O kolejnych sześciu minutach pogoniści powinni jak najszybciej zapomnieć. Nonszalancka gra w ataku skutkowała kuriozalnymi stratami. W efekcie było nawet 22:42. Na dodatek boisko musiał opuścić kontuzjowany Grzegorz Mordzak.

Po zmianie stron wyglądało, jakby drużyny zamieniły się koszulkami. To Pogoń imponowała walecznością, a Decka gubiła piłkę. Ciężar zdobywania punktów wzięli na swoje barki Tomaszowie: Nowakowski i Madziar. Przewaga gości topniała w oczach. W 26. min gracze Dominika Tomczyka doprowadzili do stanu 50:52, ale jak się później okazało ich zryw był tylko łabędzim śpiewem. Rywal szybko odzyskał kontrolę nad meczem, a katem miejscowych okazał się nie Nick Madray (Kanadyjczyk z polskim paszportem), lecz junior Tymon Szymański, zdobywca 19 punktów (8/9 z gry). Warto nadmienić, że ten 20-letni skrzydłowy we wcześniejszych meczach notował średnio... 3,3 pkt. Wynik próbowali jeszcze ratować Karol Kutta i Damian Janik, ale obaj, niczym „jeźdźcy bez głowy, oddawali rzuty na siłę z nieprzygotowanych pozycji (trafili odpowiednio 7/16 i 5/12 prób z gry). – Przeciwnicy wyszli mocno pressingiem, mocno nas odcinali. Mieliśmy

24. KOLEJKA

Pogoń Prudnik
Decka Pelplin

(18:27, 17:21, 19:14, 22:23)

76
85

POGOŃ: Kutta 17 (2x3, 6 zb.), Sanny 10, Pisarczyk 4, Mordzak 2, Sroka 2, Nowakowski 14 (2x3, 8 zb.), Madziar 13 (1x3), Garwol, Janiak 14 (8 as.). Trener: Dominik Tomczyk.

DECKA: Szymański 19 (6 zb.), Sączewski 8 (1x3), Pietras, Dudkiewicz 16 (3x3), Madray 17 (6 zb.), Załucki 6, Dzierżak 4 (1x3, 8 as.), Majewski 4 (6 zb.), Pawłowski 11 (1x3, 5 zb.). Trener: Bartosz Sarzało.

SĘDZIOWIE: Arkadiusz Wojna, Michał Pogon, Damian Wiaderny.



Z piłką Stanferd Sanny

problem z konstruowaniem akcji. Po takich akcjach szarpane, stąd te straty i ta porażka – mówił po ostatniej syrenie Damian Janiak. – Walka o utrzymanie się jeszcze nie skończyła. Teraz każdy mecz jest dla nas o życie. Trzeba odnieść jak najwięcej zwycięstw, sprawić może jakąś niespodziankę i wtedy liczyć, że się utrzymamy.

Wiele do życzenia pozostawiała nie tylko gra Pogoni, ale i praca krakowsko-lódzkiego tercetu sędziów.

W tej kolejce swoje mecze wygrały drużyny z Kołobrzegu (83:54 z Doralą w Kłodzku) i Krakowa (90:88 z Sokółem w Łąncucie). Bezpieczna na tę chwilę Kotwica ma punkt przewagi

nad Pogonią. W następny weekend kołobrzeżanie podejmą u siebie Śląsk II Wrocław, natomiast biało-niebieskich czeka wyjazdowa potyczka z Dzikami Warszawa. – Jedziemy walczyć – zapowiada Janiak. ■

SPARNGI 4-LIGOWCÓW

Unia Krapkowice – Pogoń Prudnik	3:1
Fortuna Głogówek – Porawie Większyce	1:2
LZS Walce – Polonia Głubczyce	5:3

W najbliższy weekend, w ostatnich tej zimy meczach kontrolnych Fortuna zagra z Unią Kolonowskie, a LZS Walce zmierzy się z Pogonią.

SUZUKI 1. LIGA - MECZE

POZOSTAŁE MECZE 24. KOLEJKI

Śląsk II – Dzik 96:77 (30:20, 19:28, 15:12, 32:17)
ŚLĄSK: Leńczuk 21, Tomczak 20, Strzępek 13, Wójcik 13, Żeleźniak 11, Szlachetka 10, Gordon 5, Rompa 2, Górecki 1.
DZIKI: Krefft 18, Marchoff 12, Wojtyński 11, Grochowski 9, Koźluk 8, Dębski 6, Piłiszczuk 7, Jarmakowicz 4, Gospodarek 2.

Doral – Kotwica 54:83 (23:20, 8:23, 9:22, 14:18)
DORAL: Nowakowski 14, Nowicki 12, Kowalski 10, Dawdo 6, Weiss 6, Krajniewski 3, Jeziorowski 2, Wojciechowski 1, Podejko, Szymański.
KOTWICA: Sadło 16, Wyszowski 14, Kruszczyński 11, Kulon 9, Pawlak 9, Robak 9, Struski 8, Stankowski 4, Dymała 3.

Sokół – Wisła 88:90 (18:22, 23:16, 16:26, 31:26)
SOKÓŁ: Zagała 20, Małgorzaciak 17, Czerwonka 15, Klima 12, Kulikowski 10, Karolak 6, Fraś 5, Majka 3, Pełka.
WISŁA: Gorgoń 21, Włodarczyk 18, Maj 17, Czyż 11, Żaczek 7, Bogdanowicz 6, Zgłobicki 6, Rajewicz 4.

AZS – Miasto Szkła 81:87 (18:22, 22:27, 22:13, 19:25)
AZS: Jankowski 23, Jodłowski 13, Wilk 11, Brenk 10, Łabinowicz 8, Piszczakowski 6, Kaczmarczyk 5, Szymański 5.
MIASTO SZKŁA: Wieloch 18, Czujkowski 17, Ciesielski 11, Żmudzki 11, Oczkowicz 10, Konopatzki 9, Ciechociński 4, Krzywdziński 4, Szczypiński 3.

Znicz – Czarni 56:87 (20:18, 7:27, 9:23, 20:19)
ZNICZ: Sobczak 13, Kierlewicz 10, Dalkowski 9, Proczek 9, Szwed 9, Tysza 6, Czemyers, Członowski.
CZARNI: Śmigiełski 23, Pieloch 11, Kurpisz 9, Pabian 8, Przyborowski 8, Stupiński 8, Kordalski 7, Kulikowski 6, Musiał 5, Kopciński 2.

Księżak – WKK 72:92 (16:22, 19:17, 15:30, 22:23)

KSIĘŻAK: Borych 18, Stopierzyński 14, Jakubiak 10, Fatz 8, Grod 8, Świdzki 6, Kobus 5, Dylik 3, Kramarz, Włuczyski.

WKK: Niedzwiedzki 18, Prostak 14, Rutkowski 13, Kiwilsza 11, Sitnik 10, Uberta 10, Koelner 9, Jędrzejewski 7, Grzeliński, Matusiak, Wilczek.

GKS – Górnik przeł.

ZALEGŁY

Decka – Śląsk II 69:82 (19:22, 17:18, 19:25, 14:17)

DECKA: Madray 18, Pawłowski 11, Dutkiewicz 10, Majewski 8, Szymański 8, Dzierżak 5, Załucki 5, Sączewski 4.

ŚLĄSK II: Żeleźniak 18, Tomczak 17, Strzępek 15, Wójcik 12, Szlachetka 8, Leńczuk 7, Górecki 3, Walski 2.

TABELA I LIGI KOSZYKÓWKI

1. Czarni Słupsk	24	45	+275
2. WKK Wrocław	24	43	+207
3. Górnik Wałbrzych	23	41	+202
4. Sokół Łącut	24	39	+270
5. GKS Tychy	23	38	+24
6. Księżak Łowicz	24	37	+12
7. Znicz Pruszków	24	37	-24
8. Śląsk II Wrocław	24	36	+35

9. Miasto Szkła Krosno	24	36	+7
10. AZS Opole	24	35	-39
11. Dzik Warszawa	23	33	-1
12. Decka Pelplin	24	33	-102
13. Kotwica Kołobrzeg	24	32	-64

14. Pogoń Prudnik	24	31	-140
15. Wisła Kraków	24	31	-215
16. Doral Kłodzko	23	23	-447

1-8 – play-off, 14-16 – spadek

25. KOLEJKA (27.02): Decka – Miasto Szkła (w I rundzie: 83:99), Kotwica – Śląsk II (74:77), Dzik – Pogoń (76:78, godz. 18.00), Górnik – Doral (80:72), WKK – Sokół (92:88), Czarni – Księżak (80:81), Znicz – AZS (92:97), Wisła – GKS (87:74).



WYWIAD

Dzieci to przyszłość tego miasta

Rozmowa z Przemysławem Rudolfem (39 l.), zawodnikiem i szkoleniowcem prudnickich klubów piłkarskich

Damian WICHER

1 stycznia, po czterech latach pracy zrezygnował Pan z funkcji trenera grup młodzieżowych w Pogoni Prudnik. Dlaczego?

- Jako trener nie będę mówił źle o klubie Pogoni Prudnik... Teraz jestem zadowolony i czuję się doceniony...

- Obecnie szkoli Pan młodych adeptów piłki nożnej w prudnickim Orliku. Jaki cel przyświeca Panu w nowym-starym klubie?

- Tak, można powiedzieć, że wróciłem do macierzystego klubu. Cel jest jeden - żeby dzieci w dobrej atmosferze, w jak najlepszych warunkach i na wysokim poziomie szkoliły się w klubie i w naszym mieście. Dzieci to przyszłość tego miasta.

- Na przestrzeni kilku dekad zmieniło się podejście do sportu. Jak zachęcić maluchy do treningów w dobie cyfryzacji, smartfonów i Internetu?

- Gdy ja byłem jedenastolatkiem, tak jak teraz moi podopieczni, naj-

większą moją przyjemnością było granie w piłkę i spędzanie czasu z kumplami. Dziś wyjście na podwórko jest karą. Natomiast, zachęcenie dzieci do treningów jest bardzo proste. Warunkiem tego jest przede wszystkim trener, który zaraża swoich podopiecznych pasją do sportu. Istotne są też obozy szkoleniowe, turnieje, spotkania integracyjne (ogniska, wyjazdy na wydarzenia sportowe, wyjścia na basen), a także sprzęt sportowy.

- Kto może wstąpić w szeregi UKS-u Orlik i jakie korzyści płyną z przynależności do tego klubu?

- Do UKS-u Orlik mogą wstąpić dzieci w wieku od 6 do 11 lat. Korzyścią jest miła atmosfera, dobre warunki do rozwoju, jak i sama nauka podstaw gry w piłkę. Dzieci u nas nie mają presji wyniku. W tym klubie najważniejszy jest ich rozwój, a nie niespełnione ambicje rodziców.

- Ile razy w tygodniu odbywają się zajęcia?

- Zajęcia, od lutego odbywają się trzy razy w tygodniu, do tego dochodzą minimum dwa spotkania sparingowe w miesiącu (w weekendy).

- Jest Pan wychowankiem Polonia Biała, a w swojej karierze bronił Pan również barw: Polonii Nysa, Fortuny Głogówek, LZS-u Łąka Prudnicka, Racławii Racławice Śl., LZS-u Niemysłowice-Dębowiec oraz prudnickiej Pogoni. Przygodę w którym klubie wspomina Pan najmilej i gdzie osiągnął Pan największy sukces?

- Brakuje tu jeszcze MKS-u Gogolin (uśmiech). Ze wszystkich klubów najbardziej przywiązany jestem do Fortuny Głogówek. Tam najwięcej się nauczyłem, tam przeżywałem najpiękniejsze chwile - awansowałem do 1. ligi juniorów i strzeliłem pierwsze bramki w czwartoligowej drużynie Willich Fortuna Walce-Głogówek.

- Latynoska uroda, nienaganna technika i charakterystyczny sposób poruszania się po boisku. Posiada Pan południowoamerykańskie korzenie?

- (Śmiech). Nic mi o tym nie wiadomo.

- Pamięta Pan, by kibice którejs z drużyn wzięli Pana za obcokrajowca, albo jakąś anegdotę z tym związaną?

- Oczywiście. Nie było meczu, by ktoś nie krzyknął na mnie „Cygan”, „Rumun”, czy coś w tym stylu. Na początku nie było to miłe, ale z czasem nabrałem dystansu do siebie i teraz już się tylko z tego śmieję.

- W Prudniku wołają na Pana „Tévez”. Pseudonim nawiązuje do nazwiska argentyńskiego napastnika Carlosa Alberto...

- Sami kibice tak mnie nazwali. Pseudonim wziął się z waleczności i charakteru na boisku.

- Popiera Pan sprowadzanie zagranicznych zawodników do drużyn z ligi szczebla wojewódzkiego? Nie szukając daleko, przez miejscową Pogon przewinęło się już kilku Brazylijczyków, Koreańczyk i Malijczyk, a obecnie z zespołem trenują Portugalczycy, Słowacy i Dominikańczyk...

- Hmm... Powiem tak: gdybym miał sprowadzić zawodników, którzy nie wyróżniają się na tle naszych miejscowych graczy, a czasem są nawet „słabsi”, to tak wydane pieniądze uważam za wyrzucone w błoto. Wyjątkiem w Pogoni byli Arthur i Guilherme.

- Dziewięć punktów w dwudziestu jeden meczach – skromny bilans nie napawa optymizmem kibiców czwartoligowej Pogoni przed rundą rewanżową. Jak potoczą się losy drużyny ze stolicy powiatu?



ARCHIWUM PRYWATNE

Z synem Samueliem (13 l.) podczas Speedway Grand Prix na Stadionie Narodowym w Warszawie

- To jak będzie wyglądać druga runda, w dużej mierze zależeć będzie od nowego trenera, jak i samych zawodników. Przy czym, życzę całej drużynie utrzymania się w lidze.

- Zostaje Pan w składzie Pogoni?

- Na dzień dzisiejszy tak. Ale jestem po ciężkiej kontuzji.

- Pańskim idolem był Diego Armando Maradona? Co Pan pomyślał 25 listopada zeszłego roku na wieść o śmierci legendy?

- Diego był pierwszym piłkarzem, którego podziwiałem, i którego jako dziecko naśladowałem. Mój świętej pamięci dziadek zawsze mówił na mnie Maradona. 25 listopada 2020 roku odszedł król piłkarzy.

- Pana ulubionym klubem piłkarskim jest Manchester United. Dlaczego akurat ten? Fascynuje Pana liga angielska?

- Liga angielska zawsze mnie fascynowała z powodu walki na boisku, tempa gry i temperamentu, jaki w tej lidze mają zawodnicy. Dlaczego Manchester United? Zawsze grali do końca, nigdy nie odpuszczali i najważniejsze - stawiali na swoich wychowanków, co dało im niejed-

tytuł mistrzowski czy zwycięstwo w Lidze Mistrzów.

- Ma Pan wzorzec trenerski? Czyżby sir Alexander Ferguson, a może ktoś z młodszego pokolenia?

- Nie mam żadnego wzoru trenerskiego, jestem sobą i skupiam się na trenowaniu dzieci.

- Zakładam, że nie samym futbolem Pan żyje. Czym się Pan zajmuje zawodowo?

- Zawodowo pracuję w renomowanej firmie meblarskiej w Prudniku.

- Sprawdzony sposób na relaks?

- Spacer z psem, śledzenie... wydarzeń sportowych w TV, jak i oglądanie ich na żywo.

- A pozaboiskowe zainteresowania?

- Speedway. Jestem fanem tego sportu od dziecka. Uwielbiam oglądać Polską Ligę Żużlową, a już SGP podnosi adrenalinę do granic możliwości - oczywiście, że nie przed telewizorem, tylko na żywo na stadionie. Co roku jeżdżę na SGP (Speedway Grand Prix - przyp. red.)

- A więc sport, sport i jeszcze raz sport. Dziękuję za rozmowę.



JAROSŁAW TOMASZEWICZ / POLSAT

Przemysław Rudolf jest bratem Karoliny Rudolf, uczestniczki polskiej edycji programu Hell's Kitchen i finalistki konkursu Miss Polski Ziemi Prudnickiej 2007

PIŁKA NOŻNA

Prudnicka Legia Cudzoziemska

Działacze czwartoligowej Pogoni dopełniają formalności związane z transferami nowych zagranicznych zawodników.

Damian WICHER

Jak już informowaliśmy, klub z grodu Woka opuszczają trzej Brazylijczycy: Arthur Gradin, Ibrahim Mohammed Abdi i Valdemir Cariolano Ribeiro Junior. Trener Łukasz Kabaszyn (pracował m.in. w Widzewie Łódź) po objęciu sterów w Pogoni nie próżnował i błyskawicznie znalazł następców, odpowiadających jego koncepcji gry zespołu. Do Prudnika przenoszą się trzej Portugalczycy występujący ostatnio w rodzimym klubie z

Montijo. Są nimi: Hernâni Martins (19 l.), Márcio Andrade Fernandes (20 l.) i Bernardo Miranda Dias (19 l., bramkarz).

Biało-niebieski trykot mają przywdziać także Słowacy: Adam Izvorsky (23 l., Tatran Presov) i David Ivanecky (20 l., FK Slovan Most pri Bratislave) oraz 22-letni Francuz o afrykańskich korzeniach Fadigui Kamara. Prawdopodobnie nie dojdzie do skutku transfer Domini-

kańczyka Franka De La Moty, lecz niewykluczone, że przy K7 pojawią się wkrótce kolejne zagraniczne nazwiska.

- Pokutuje wciąż brak drużyn młodzieżowych we wcześniejszych latach. Stąd teraz „Legia Cudzoziemska”. Potrzeba jeszcze z rok, by juniorzy zaczęli grać główne role – słyszymy opinie.

Początek rundy wiosennej 4. ligi zaplanowano na 6 marca. ■



Występujący w ataku Márcio Andrade Fernandes



Portugalski bramkarz Bernardo Miranda Dias

UKS ORLIK PRUDNIK

UKS Orlik Prudnik zaprasza dzieci z roczników **2010-2014** do młodzieżowych drużyn piłkarskich

rocznik 2010
wtorek, czwartek, piątek
od 18.00 do 19.30

roczniki 2011-12
poniedziałek, środa
od 17.30 do 19.00

roczniki 2013-14
wtorek, piątek
od 16.30 do 18.00

Zajęcia odbywają się w hali I LO Prudnik, ul. Gimnazjalna 2

Chętnych prosimy o kontakt po godz. 17

798 178 076

ŚLĄSKO-OPOLSKA LIGA U-13, FINAŁ A

Smyk Prudnik – MOS Katowice 83:45 (22:8, 18:13, 17:16, 26:8)
Wiśniewski-Pęziół 8, Sadlej 2, Piłkuła 8, Łaski 17, Jelonek 8, Kozioł, Wójs, Luda 2, Masternak 2, Ligęza 24, Kojdecki 6, Kraszewski 6.

1. MOS Tychy	9	16	+212
2. UKS Katowice	8	15	+311
3. Smyk Prudnik	8	15	+211
4. Stela Cieszyn	9	13	+35
5. MKS Dąbrowa G.	9	13	-50
6. MKKS Rybnik	7	11	+45
7. MOS Katowice	9	10	-356
8. Jedynka Niemodlin	9	9	-408

ŚLĄSKO-OPOLSKA LIGA U-17, FINAŁ B

AZS Częstochowa – Smyk Prudnik 47:77 (11:28, 10:15, 12:16, 14:18)
Zychowicz 14, Kukułka, Zabiegała, Walkowicz 8, Bartyzel, Otte, Reczek 28, Zbaraszczyk 2, Waszczykowski, Nosol 7, Mazur, Parfimeczek 18.

1. GTK Gliwice	4	7	+73
2. Smyk Prudnik	4	6	+6
3. Stela Cieszyn	4	6	-11
4. AZS Częstochowa	4	5	-68

PLEBISCYT

Ostatnia prosta!

Aby wskazać Najpopularniejszego Sportowca, Trenera, Sportowca-Juniora i Działacza Ziemi Prudnickiej 2020 roku, wystarczy wypełnić kupon lub wysłać SMS pod numer 72601 (koszt 2,46 zł z VAT), w treści wpisując odpowiedni prefix, a po kropce numer kandydata.

Damian WICHER

Trzecia i zarazem ostatnia runda plebiscytu zakończy się w najbliższy piątek, 26 lutego, o godz. 12.00. Kuponu drukowane w „TP” przyjmowane są w siedzibie redakcji. Przesyłać je można również pocztą na adres: 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a. O terminowości oddania w

ten sposób głosu decyduje data stempla pocztowego. Regulamin plebiscytu znajduje się na www.terazprudnik.pl. Na portalu można również śledzić wyniki na żywo (bez uwzględnienia głosów kuponowych z 3. rundy). Patronat nad zabawą sprawuje starosta prudnicki Radosław Roszkowski. ■

SPORTOWIEC

FINALIŚCI

- **Maciej Bernacki** TPS.1 (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)
- **Mateusz Józef** TPS.3 (piłka nożna, Polonia Biała)
- **Iga Szpak** TPS.8 (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)

TRENER

FINALIŚCI

- **Szymon Pajdo** TPT.6 (piłka nożna, Polonia Biała)
- **Ewa Puzio** TPT.8 (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)
- **Arkadiusz Zadrozny** TPT.10 (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)

SPORTOWIEC-JUNIOR

FINALIŚCI

- **Jakub Łanucha** TPJ.4 (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- **Mateusz Parfimeczek** TPJ.5 (koszykówka, Smyk Prudnik)
- **Martyna Rydz** TPJ.8 (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)

DZIAŁACZ KLUBU SPORTOWEGO

FINALIŚCI

- **Rafał Bolibruch** TPD.1 (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)
- **Juliusz Krawczyński** TPD.2 (koszykówka, Smyk Prudnik)
- **Damian Tarnowski** TPD.10 (piłka nożna, LZS Kolnowice)

SMS-y o treści wskazanej przy wybranej kandydaturze można wysłać na numer

72601

(Całkowity koszt SMS-a to 2,46 z VAT)



**PATRONAT NAD PLEBISCYTEM
SPRAWUJE STAROSTA PRUDNICKI
RADOSŁAW ROSZKOWSKI**

PLEBISCYT SPORTOWY
NA NAJPOPULARNIEJSZEGO
SPORTOWCA 2020 ROKU
III RUNDA

Sportowiec

- ☐ Maciej Bernacki (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)
- ☐ Mateusz Józef (piłka nożna, Polonia Biała)
- ☐ Iga Szpak (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)

Sportowiec - Junior

- ☐ Jakub Łanucha (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- ☐ Mateusz Parfimeczek (koszykówka, Smyk Prudnik)
- ☐ Martyna Rydz (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)

Trener

- ☐ Szymon Pajdo (piłka nożna, Polonia Biała)
- ☐ Ewa Puzio (jeździectwo, LKJ Olimp Prudnik)
- ☐ Arkadiusz Zadrozny (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)

Działacz Klubu Sportowego

- ☐ Rafał Bolibruch (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)
- ☐ Juliusz Krawczyński (koszykówka, Smyk Prudnik)
- ☐ Damian Tarnowski (piłka nożna, LZS Kolnowice)

Kupon należy dostarczyć osobiście bądź listownie do 25 lutego 2021 r. do godz. 12.00 na adres: Spółka Wydawnicza ANEKS, 48-200 Prudnik, Kościuszki 13a. Decyduje data stempla pocztowego

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ (46)

75 lat prudnickiej Pogoni



Mieczysław MATCZAK



W sezonie 2010/2011 Pogoń, po awansie do 4. ligi, do rozgrywek przystąpiła niezwykle zmotywowana

i swoją postawą mile zaskoczyła kibiców. W 4 pierwszych meczach nasz zespół dwukrotnie zdobył komplet punktów pokonując LZS Ligotę T. 2:0 (w, Mazur, Olejnik) i Stal Brzeg 2:0 (d, Mazur 2) oraz zremisował z Polonią Nysa 1:1 (d, Rudzki) i Piastem Strzelce Op. (w, Mazur). Po tak udanym początku wydawało się, że Pogoń będzie postrzegana jako jeden z głównych kandydatów do kolejnego awansu. Później nastąpił jednak zadziwiający spadek formy i Pogoń w 6. kolejnych grach zaledwie dwukrotnie zremisowała i doznała 4 porażek, w tym na własnym boisku z Paczkowem 1:2 (Rudzki) i Dobrodzieniem 1:3 (Rudzki).

Zdecydowanie lepiej Pogoń spisywała się w ostatnich 5 kolejkach, w których zdobyła 10 punktów, pokonując m.in. na wyjeździe Polonię Głubczyce 4:1 (Rudzki 2, Rzepa, Mazur) i Silesius Kotórz M. 1:0 (Rudzki). Runda jesienna, pomimo bardzo dobrego początku nie była zbyt udana dla naszego zespołu. Nie mogło być jednak inaczej skoro drużyna spisywała się słabo na własnym boisku, odnosząc zaledwie 2 zwycięstwa, zdobyła 9 pkt i przy fatalnej skuteczności - zaledwie 6 bramek! W rundzie jesiennej Pogoń bezpieczną lokatę w tabeli zajęła dzięki bardzo dobrej grze defensywnej, tracąc tylko 16 goli. W rundzie jesiennej Pogoń zdobyła zaledwie 15 bramek, z czego Rudzki i Mazur razem 12, a pozostali piłkarze tylko 3 razy wpisywali się na listę strzelców.

PO RUNDZIE JESIENEJ

1. TOR Dobrzeń Wlk.	15	34	35:11
2. Start Namysłów	15	33	33:9
3. Polonia Głubczyce	15	30	28:17
...			
7. Pogoń Prudnik	15	20	15:16

Po bardzo dobrze przepracowanym okresie przygotowawczym i wiedzy o piłkarskich umiejętnościach rywali, prudniczanie z dużymi nadziejami przystąpili do rundy rewanżowej. Początek rundy wiosennej w wykonaniu naszych piłkarzy był jednak bardzo nieudany. W 5 pierwszych spotkaniach Pogoń odniosła zaledwie 1 zwycięstwo - z Piastem Strzelce Op. 1:0 (Rudzki), zremisowała z LZS Ligota T. 2:2 (d, Rudzki 2 - karne), Polonią Nysa 1:1 (w, Mazur) i zdobyła 5 punktów. Po początkowym okresie niepowodzeń i dużych punktowych stratach kibice ze zdziwieniem i niedowierzaniem obserwowali zadziwiający wzrost formy naszych piłkarzy. Pogoń w następnych 6 kolejkach spotkał od-



Przy piłce Bartosz Wójtowicz

niosła komplet zwycięstw i zdobyła aż 18 pkt przy stosunku bramkowym 17:4! Dzięki bardzo dobrej i skutecznej grze Pogoń coraz bardziej zbliżała się do czołówki tabeli. Zespół odniósł zwycięstwa z zespołami, które awansowały do 3. ligi: Startem Namysłów 2:1 (d, Olejnik, Rudzki) i TOR-em Dobrzeń Wlk. 1:0 (d, Wicher) oraz zremisował z rewalacyjnie grającą wiosną Polonią Głubczyce 1:1 (w, Janicki). Tylko w 3 meczach - z Lewinem B., Dobrodzieniem i Kotorzem M. nasi piłkarze zdobyli 12 bramek, zaledwie o 3 mniej niż w całej rundzie jesiennej. Końcówka sezonu 2010/2011 nie była jednak już tak imponująca w wykonaniu prudniczan. W 4 ostatnich meczach Pogoń wywalczyła 5 pkt i zdobyła tylko 2 bramki.

TABELA RUNDY WIOSENNEJ

1. Polonia Głubczyce	15	31	33:9
2. TOR Dobrzeń Wlk.	15	30	38:16
3. Start Namysłów	15	30	37:16
4. Pogoń Prudnik	15	28	23:12

Szóstą lokatę Pogoni wywalczoną na koniec rozgrywek po awansie do 4. ligi należy ocenić bardzo wysoko, co jest dużą zasługą trenera W. Sierakowskiego, chociaż obserwując przebieg rozgrywek i prezentowane umiejętności rywali można stwierdzić, że prudniczanie z powodzeniem mogli włączyć się do walki o kolejny awans. Zespół grał jednak nierówno i w różnych okresach prezentował różną formę. Zdobywał punkty po bardzo dobrej grze z najlepszymi drużynami i przegrywał prezentując się słabo z przeciętnymi rywalami nawet na własnym boisku. Kadre zespołu seniorów uzupełnili sprowadzeni piłkarze: Kostrzewa z Opola, Sadyk z Kędzierzyna, Scheffler z Krapkowic i Perewizny z Burgrabic. Była to jednak krótka przygoda z naszym klubem i na następną rundę pozostał tylko Prerewizny.

4. LIGA - SEZON 2010/2011

1. TOR Dobrzeń Wlk.	30	64	73:27
2. Start Namysłów	30	63	70:25
3. Polonia Głubczyce	30	61	66:25
4. Rolnik Wierzbica G.	30	55	45:23
5. Swornica Czarnowasy	30	54	58:43
6. Pogoń Prudnik	30	48	38:28
7. Olimpia Lewin B.	30	41	46:48
8. Sparta Paczków	30	40	45:54
9. Piast Strzelce Op.	30	46	41:49
10. Polonia Nysa	30	34	39:63
11. Stal Brzeg	30	33	41:50
12. LZS Ligota Turawska	30	33	59:62
13. Silesius Kotórz M.	30	30	33:44
14. Śląsk Łubniany	30	30	34:48
15. Start Dobrodzień	30	24	38:69
16. GKS Grodków	30	22	26:74

Pogoń zdobyła na własnym boisku 26 pkt, na wyjeździe - 22. Na własnym boisku strzeliła 18 bramek, na wyjeździe - 20. Odniosła 13 zwycięstw, 9 razy remisowała i poniosła 8 porażek. Bilans na własnym boisku: 7-5-3, na wyjeździe: 6-4-5.

Najpóźniej zdobyte bramki: 93. min Rudzki z Nysą i Paczkowem oraz 90. min z Ligotą T. Najwyższe zwycięstwa: 5:0 z Dobrodzieniem, 4:0 z Kotorzem M., 4:1 w Głubczycach. W 9 meczach Pogoń nie zdobyła bramek, w 12 meczach zdobywała po 1 bramce. Z rzutów karnych Pogoń zdobyła 8 bramek: Rudzki 7, Mazur 1. Z rzutów wolnych gole strzelili: Olejnik i Rudzki po 1.

STRZELCY

Rudzki 18, Mazur 10, Wicher 2, Olejnik, Rzepa, Kłosowski, Janicki, Perewizny, Masternak, Chudy po 1.

POGOŃ: Pogoń: Roskosz (29 meczów), Rudzki (29), Pietruszka (28), Wicher (27), Kłosowski (27), Maciuch (27), Wójtowicz (24), Chudy (24), Janicki (22), Mazur (22), Olejnik (21), Masternak (20), Kostrzewa (18), Wesołowski (17), Rudolf (16), Rzepa (13), Perewizny (12), Sadyk (9), Kapnik (8), Scheffler (6), Sroka (6), T. Dziwisz (3), Pogoda (2), Czerwiński (2).

niezłą skuteczność w grze ofensywnej i zdobył 58 bramek. Znacznie gorzej spisywali się juniorzy w grze defensywnej, tracąc aż 93 bramki, więcej straciły tylko zespoły z Walec i Dobrzeń Wlk. W rundzie jesiennej Pogoń zdobyła 17 pkt (bramki 28:41) i uplasowała się na 11. miejscu. Wiosną było już znacznie gorzej - juniorzy zdobyli zaledwie 12 pkt (bramki 30:52) i ostatecznie zakończyli rozgrywki na 12. miejscu.

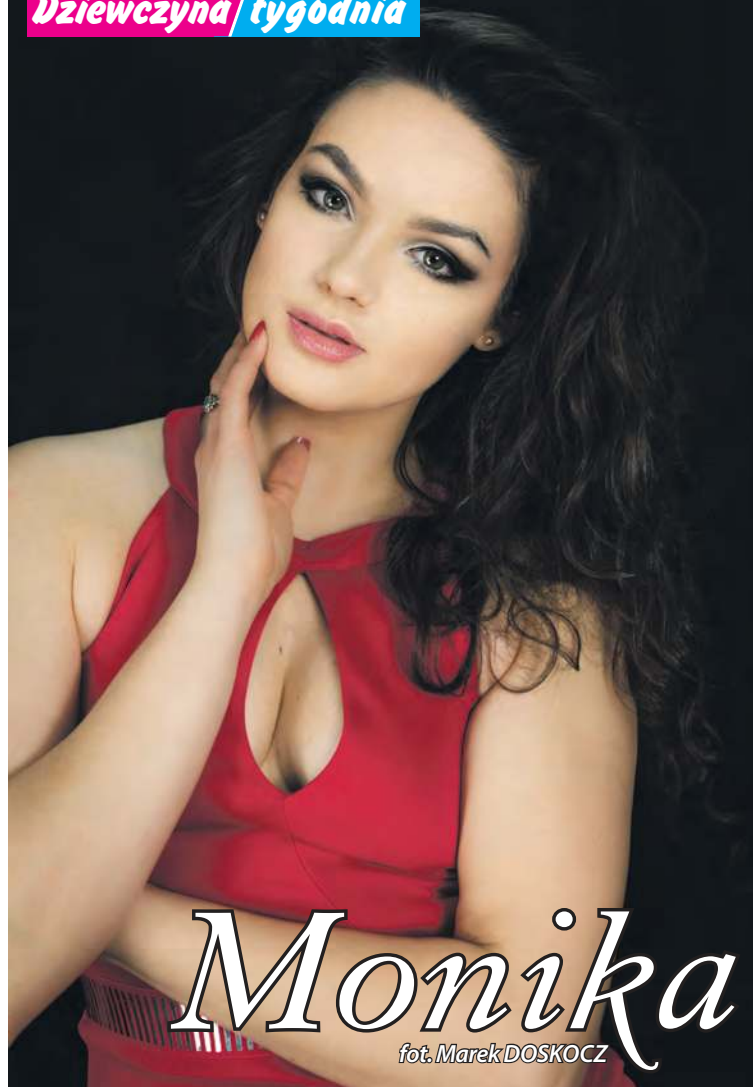
I LIGA JUNIORÓW - SEZON 2010/2011

1. Stal Brzeg	30	70	115:33
2. Rodło Opole	30	68	102:38
3. Odra Opole	30	67	77:26
4. MKS Gogolin	30	60	65:48
5. KS Kluczbork	30	56	68:36
6. Czarni Otmuchów	30	54	82:45
7. Pomologia Pruszków	30	51	67:50
8. Koksownik Zdzeszowice	30	43	83:60
9. Polonia Głubczyce	30	39	45:68
10. OKS Olesno	30	37	50:48
11. Start Namysłów	30	33	55:54
12. Pogoń Prudnik	30	29	58:93
13. LZS Konradowa	30	27	44:72
14. Odra K.-Koźle	30	25	33:80
15. LZS Walce	30	22	52:131
16. TOR Dobrzeń Wlk.	30	7	15:129

POGOŃ: D. Łuszczynski, R. Brożek, Sz. Banasik, T. Dziwisz, M. Kubatek, M. Obal, M. Cieśla, M. Działoszyński, G. Stokłosa, K. Olszewski, G. Kuboń, K. Sroka, M. Tarkiewicz, K. Masternak. Trener: Sebastian Muzyka.

CDN.

Dziewczyna tygodnia



Monika
fot. Marek DOSKOCZ

TERMINARZ

4. liga opolska – wiosna 2020/21

22. KOLEJKA - 6/7 MARCA

OKS OLESNO - LZS WALCE

LZS STAROWICE D. - VICTORIA CHRÓŚCICE
MAŁAPANEW OZIMEK - UNIA KRAPKOWICE
MKS GOGOLIN - GKS GŁUCHOŁAZY
AGROPLON GŁUSZYNA - RUCH ZDZIESZOWICE
PIAST STRZELCE OP. - SKALNIK GRACZE
POLONIA GŁUBCZYCE - START NAMYSŁÓW
CHEMIK K.-KOŹLE - LZS SKOROGOSZCZ
ODRA II OPOLE - SWORNICA CZARNOWĄSY
POGOŃ PRUDNIK - FORTUNA GŁOGÓWEK
OLIMPIA LEWIN B. - PORAWIE WIĘKSZYCE

23. KOLEJKA - 13/14 MARCA

OLIMPIA LEWIN B. - OKS OLESNO
PORAWIE WIĘKSZYCE - POGOŃ PRUDNIK
FORTUNA GŁOGÓWEK - ODRA II OPOLE
SWORNICA CZARNOWĄSY - CHEMIK K.-KOŹLE
LZS SKOROGOSZCZ - POLONIA GŁUBCZYCE
START NAMYSŁÓW - PIAST STRZELCE OP.
SKALNIK GRACZE - AGROPLON GŁUSZYNA
RUCH ZDZIESZOWICE - MKS GOGOLIN
GKS GŁUCHOŁAZY - MAŁAPANEW OZIMEK
UNIA KRAPKOWICE - LZS STAROWICE D.
VICTORIA CHRÓŚCICE - LZS WALCE

24. KOLEJKA - 20/21 MARCA

OKS OLESNO - VICTORIA CHRÓŚCICE
LZS WALCE - UNIA KRAPKOWICE
LZS STAROWICE D. - GKS GŁUCHOŁAZY
MAŁAPANEW OZIMEK - RUCH ZDZIESZOWICE
MKS GOGOLIN - SKALNIK GRACZE
AGROPLON GŁUSZYNA - START NAMYSŁÓW
PIAST STRZELCE OP. - LZS SKOROGOSZCZ
POLONIA GŁUBCZYCE - SWORNICA CZARNOWĄSY
CHEMIK K.-KOŹLE - FORTUNA GŁOGÓWEK
ODRA II OPOLE - PORAWIE WIĘKSZYCE
POGOŃ PRUDNIK - OLIMPIA LEWIN B.

25. KOLEJKA - 27/28 MARCA

POGOŃ PRUDNIK - OKS OLESNO
OLIMPIA LEWIN B. - ODRA II OPOLE
PORAWIE WIĘKSZYCE - CHEMIK K.-KOŹLE
FORTUNA GŁOGÓWEK - POLONIA GŁUBCZYCE
SWORNICA CZARNOWĄSY - PIAST STRZELCE OP.
LZS SKOROGOSZCZ - AGROPLON GŁUSZYNA
START NAMYSŁÓW - MKS GOGOLIN
SKALNIK GRACZE - MAŁAPANEW OZIMEK
RUCH ZDZIESZOWICE - LZS STAROWICE D.
GKS GŁUCHOŁAZY - LZS WALCE
UNIA KRAPKOWICE - VICTORIA CHRÓŚCICE

26. KOLEJKA - 3 KWIETNIA

OKS OLESNO - UNIA KRAPKOWICE
VICTORIA CHRÓŚCICE - GKS GŁUCHOŁAZY
LZS WALCE - RUCH ZDZIESZOWICE
LZS STAROWICE D. - SKALNIK GRACZE
MAŁAPANEW OZIMEK - START NAMYSŁÓW
MKS GOGOLIN - LZS SKOROGOSZCZ
AGROPLON GŁUSZYNA - SWORNICA CZARNOWĄSY
PIAST STRZELCE OP. - FORTUNA GŁOGÓWEK
POLONIA GŁUBCZYCE - PORAWIE WIĘKSZYCE
CHEMIK K.-KOŹLE - OLIMPIA LEWIN B.
ODRA II OPOLE - POGOŃ PRUDNIK

27. KOLEJKA - 10/11 KWIETNIA

ODRA II OPOLE - OKS OLESNO
POGOŃ PRUDNIK - CHEMIK K.-KOŹLE
OLIMPIA LEWIN B. - POLONIA GŁUBCZYCE
PORAWIE WIĘKSZYCE - PIAST STRZELCE OP.
FORTUNA GŁOGÓWEK - AGROPLON GŁUSZYNA
SWORNICA CZARNOWĄSY - MKS GOGOLIN
LZS SKOROGOSZCZ - MAŁAPANEW OZIMEK
START NAMYSŁÓW - LZS STAROWICE D.
SKALNIK GRACZE - LZS WALCE
RUCH ZDZIESZOWICE - VICTORIA CHRÓŚCICE
GKS GŁUCHOŁAZY - UNIA KRAPKOWICE

28. KOLEJKA - 17/18 KWIETNIA

OKS OLESNO - GKS GŁUCHOŁAZY
UNIA KRAPKOWICE - RUCH ZDZIESZOWICE
VICTORIA CHRÓŚCICE - SKALNIK GRACZE
LZS WALCE - START NAMYSŁÓW
LZS STAROWICE D. - LZS SKOROGOSZCZ
MAŁAPANEW OZIMEK - SWORNICA CZARNOWĄSY
MKS GOGOLIN - FORTUNA GŁOGÓWEK
AGROPLON GŁUSZYNA - PORAWIE WIĘKSZYCE
PIAST STRZELCE OP. - OLIMPIA LEWIN B.
POLONIA GŁUBCZYCE - POGOŃ PRUDNIK
CHEMIK K.-KOŹLE - ODRA II OPOLE

29. KOLEJKA - 24/25 KWIETNIA

CHEMIK K.-KOŹLE - OKS OLESNO
ODRA II OPOLE - POLONIA GŁUBCZYCE
POGOŃ PRUDNIK - PIAST STRZELCE OP.
OLIMPIA LEWIN B. - AGROPLON GŁUSZYNA
PORAWIE WIĘKSZYCE - MKS GOGOLIN
FORTUNA GŁOGÓWEK - MAŁAPANEW OZIMEK
SWORNICA CZARNOWĄSY - LZS STAROWICE D.
LZS SKOROGOSZCZ - LZS WALCE
START NAMYSŁÓW - VICTORIA CHRÓŚCICE
SKALNIK GRACZE - UNIA KRAPKOWICE
RUCH ZDZIESZOWICE - GKS GŁUCHOŁAZY

30. KOLEJKA - 1/2 MAJA

OKS OLESNO - RUCH ZDZIESZOWICE
GKS GŁUCHOŁAZY - SKALNIK GRACZE
UNIA KRAPKOWICE - START NAMYSŁÓW
VICTORIA CHRÓŚCICE - LZS SKOROGOSZCZ
LZS WALCE - SWORNICA CZARNOWĄSY
LZS STAROWICE D. - FORTUNA GŁOGÓWEK
MAŁAPANEW OZIMEK - PORAWIE WIĘKSZYCE
MKS GOGOLIN - OLIMPIA LEWIN B.
AGROPLON GŁUSZYNA - POGOŃ PRUDNIK
PIAST STRZELCE OP. - ODRA II OPOLE
POLONIA GŁUBCZYCE - CHEMIK K.-KOŹLE

31. KOLEJKA - 5 MAJA (ŚRODA)

POLONIA GŁUBCZYCE - OKS OLESNO
CHEMIK K.-KOŹLE - PIAST STRZELCE OP.
ODRA II OPOLE - AGROPLON GŁUSZYNA
POGOŃ PRUDNIK - MKS GOGOLIN
OLIMPIA LEWIN B. - MAŁAPANEW OZIMEK
PORAWIE WIĘKSZYCE - LZS STAROWICE D.
FORTUNA GŁOGÓWEK - LZS WALCE
SWORNICA CZARNOWĄSY - VICTORIA CHRÓŚCICE
LZS SKOROGOSZCZ - UNIA KRAPKOWICE
START NAMYSŁÓW - GKS GŁUCHOŁAZY
SKALNIK GRACZE - RUCH ZDZIESZOWICE

32. KOLEJKA - 8/9 MAJA

OKS OLESNO - SKALNIK GRACZE
RUCH ZDZIESZOWICE - START NAMYSŁÓW
GKS GŁUCHOŁAZY - LZS SKOROGOSZCZ
UNIA KRAPKOWICE - SWORNICA CZARNOWĄSY
VICTORIA CHRÓŚCICE - FORTUNA GŁOGÓWEK
LZS WALCE - PORAWIE WIĘKSZYCE
LZS STAROWICE D. - OLIMPIA LEWIN B.
MAŁAPANEW OZIMEK - POGOŃ PRUDNIK
MKS GOGOLIN - ODRA II OPOLE
AGROPLON GŁUSZYNA - CHEMIK K.-KOŹLE
PIAST STRZELCE OP. - POLONIA GŁUBCZYCE

33. KOLEJKA - 15/16 MAJA

PIAST STRZELCE OP. - OKS OLESNO
POLONIA GŁUBCZYCE - AGROPLON GŁUSZYNA
CHEMIK K.-KOŹLE - MKS GOGOLIN
ODRA II OPOLE - MAŁAPANEW OZIMEK
POGOŃ PRUDNIK - LZS STAROWICE D.
OLIMPIA LEWIN B. - LZS WALCE
PORAWIE WIĘKSZYCE - VICTORIA CHRÓŚCICE
FORTUNA GŁOGÓWEK - UNIA KRAPKOWICE
SWORNICA CZARNOWĄSY - GKS GŁUCHOŁAZY
LZS SKOROGOSZCZ - RUCH ZDZIESZOWICE
START NAMYSŁÓW - SKALNIK GRACZE

34. KOLEJKA - 22/23 MAJA

OKS OLESNO - START NAMYSŁÓW
SKALNIK GRACZE - LZS SKOROGOSZCZ
RUCH ZDZIESZOWICE - SWORNICA CZARNOWĄSY
GKS GŁUCHOŁAZY - FORTUNA GŁOGÓWEK
UNIA KRAPKOWICE - PORAWIE WIĘKSZYCE
VICTORIA CHRÓŚCICE - OLIMPIA LEWIN B.
LZS WALCE - POGOŃ PRUDNIK
LZS STAROWICE D. - ODRA II OPOLE
MAŁAPANEW OZIMEK - CHEMIK K.-KOŹLE
MKS GOGOLIN - POLONIA GŁUBCZYCE
AGROPLON GŁUSZYNA - PIAST STRZELCE OP.

35. KOLEJKA - 26 MAJA (ŚRODA)

AGROPLON GŁUSZYNA - OKS OLESNO
PIAST STRZELCE OP. - MKS GOGOLIN
POLONIA GŁUBCZYCE - MAŁAPANEW OZIMEK
CHEMIK K.-KOŹLE - LZS STAROWICE D.
ODRA II OPOLE - LZS WALCE
POGOŃ PRUDNIK - VICTORIA CHRÓŚCICE
OLIMPIA LEWIN B. - UNIA KRAPKOWICE
PORAWIE WIĘKSZYCE - GKS GŁUCHOŁAZY
FORTUNA GŁOGÓWEK - RUCH ZDZIESZOWICE
SWORNICA CZARNOWĄSY - SKALNIK GRACZE
LZS SKOROGOSZCZ - START NAMYSŁÓW

36. KOLEJKA - 29/30 MAJA

OKS OLESNO - LZS SKOROGOSZCZ
START NAMYSŁÓW - SWORNICA CZARNOWĄSY
SKALNIK GRACZE - FORTUNA GŁOGÓWEK
RUCH ZDZIESZOWICE - PORAWIE WIĘKSZYCE
GKS GŁUCHOŁAZY - OLIMPIA LEWIN B.
POGOŃ PRUDNIK - UNIA KRAPKOWICE
VICTORIA CHRÓŚCICE - ODRA II OPOLE
LZS WALCE - CHEMIK K.-KOŹLE
LZS STAROWICE D. - POLONIA GŁUBCZYCE
MAŁAPANEW OZIMEK - PIAST STRZELCE OP.
MKS GOGOLIN - AGROPLON GŁUSZYNA

37. KOLEJKA - 2 CZERWCA (ŚRODA)

MKS GOGOLIN - OKS OLESNO
AGROPLON GŁUSZYNA - MAŁAPANEW OZIMEK
PIAST STRZELCE OP. - LZS STAROWICE D.
POLONIA GŁUBCZYCE - LZS WALCE
CHEMIK K.-KOŹLE - VICTORIA CHRÓŚCICE
ODRA II OPOLE - UNIA KRAPKOWICE
POGOŃ PRUDNIK - GKS GŁUCHOŁAZY
OLIMPIA LEWIN B. - RUCH ZDZIESZOWICE
PORAWIE WIĘKSZYCE - SKALNIK GRACZE
FORTUNA GŁOGÓWEK - START NAMYSŁÓW
SWORNICA CZARNOWĄSY - LZS SKOROGOSZCZ

38. KOLEJKA - 5/6 CZERWCA

OKS OLESNO - SWORNICA CZARNOWĄSY
LZS SKOROGOSZCZ - FORTUNA GŁOGÓWEK
START NAMYSŁÓW - PORAWIE WIĘKSZYCE
SKALNIK GRACZE - OLIMPIA LEWIN B.
RUCH ZDZIESZOWICE - POGOŃ PRUDNIK

GKS GŁUCHOŁAZY - ODRA II OPOLE
UNIA KRAPKOWICE - CHEMIK K.-KOŹLE
VICTORIA CHRÓŚCICE - POLONIA GŁUBCZYCE
LZS WALCE - PIAST STRZELCE OP.
LZS STAROWICE D. - AGROPLON GŁUSZYNA
MAŁAPANEW OZIMEK - MKS GOGOLIN

39. KOLEJKA - 12/13 CZERWCA

MAŁAPANEW OZIMEK - OKS OLESNO
MKS GOGOLIN - LZS STAROWICE D.
AGROPLON GŁUSZYNA - LZS WALCE
PIAST STRZELCE OP. - VICTORIA CHRÓŚCICE
POLONIA GŁUBCZYCE - UNIA KRAPKOWICE
CHEMIK K.-KOŹLE - GKS GŁUCHOŁAZY
ODRA II OPOLE - RUCH ZDZIESZOWICE
POGOŃ PRUDNIK - SKALNIK GRACZE
OLIMPIA LEWIN B. - START NAMYSŁÓW
PORAWIE WIĘKSZYCE - LZS SKOROGOSZCZ
FORTUNA GŁOGÓWEK - SWORNICA CZARNOWĄSY

40. KOLEJKA - 16 CZERWCA (ŚRODA)

OKS OLESNO - FORTUNA GŁOGÓWEK
SWORNICA CZARNOWĄSY - PORAWIE WIĘKSZYCE
LZS SKOROGOSZCZ - OLIMPIA LEWIN B.
START NAMYSŁÓW - POGOŃ PRUDNIK
SKALNIK GRACZE - ODRA II OPOLE
RUCH ZDZIESZOWICE - CHEMIK K.-KOŹLE
GKS GŁUCHOŁAZY - POLONIA GŁUBCZYCE
UNIA KRAPKOWICE - PIAST STRZELCE OP.
VICTORIA CHRÓŚCICE - AGROPLON GŁUSZYNA
LZS WALCE - MKS GOGOLIN
LZS STAROWICE D. - MAŁAPANEW OZIMEK

41. KOLEJKA - 19/20 CZERWCA

LZS STAROWICE D. - OKS OLESNO
MAŁAPANEW OZIMEK - LZS WALCE
MKS GOGOLIN - VICTORIA CHRÓŚCICE
AGROPLON GŁUSZYNA - UNIA KRAPKOWICE
PIAST STRZELCE OP. - GKS GŁUCHOŁAZY
POLONIA GŁUBCZYCE - RUCH ZDZIESZOWICE
CHEMIK K.-KOŹLE - SKALNIK GRACZE
ODRA II OPOLE - START NAMYSŁÓW
POGOŃ PRUDNIK - LZS SKOROGOSZCZ
OLIMPIA LEWIN B. - SWORNICA CZARNOWĄSY
PORAWIE WIĘKSZYCE - FORTUNA GŁOGÓWEK

42. KOLEJKA - 26/27 CZERWCA

OKS OLESNO - PORAWIE WIĘKSZYCE
FORTUNA GŁOGÓWEK - OLIMPIA LEWIN B.
SWORNICA CZARNOWĄSY - POGOŃ PRUDNIK
LZS SKOROGOSZCZ - ODRA II OPOLE
START NAMYSŁÓW - CHEMIK K.-KOŹLE
SKALNIK GRACZE - POLONIA GŁUBCZYCE
RUCH ZDZIESZOWICE - PIAST STRZELCE OP.
GKS GŁUCHOŁAZY - AGROPLON GŁUSZYNA
UNIA KRAPKOWICE - MKS GOGOLIN
VICTORIA CHRÓŚCICE - MAŁAPANEW OZIMEK
LZS WALCE - LZS STAROWICE D.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Ruch Zdzieszowice (s)	21	57	91:10
2. LZS Starowice (s)	21	48	55:21
3. Agropolon Głuszyna	21	48	44:14
4. Porawie Większyce	21	42	54:23
5. Małapanew Ozimek	21	40	50:26
6. MKS Gogolin	21	35	44:25
7. Unia Krapkowice	21	35	44:32
8. Chemik K.-Koźle	21	35	50:42
9. Victoria Chrościce (b)	21	32	46:50
10. Odra II Opole (b)	21	31	43:34
11. Piast Strzelce Op.	21	29	33:32
12. LZS Skorogoszcz	21	29	38:39
13. Polonia Głubczyce	21	28	47:41
14. Skalniki Gracze	21	24	24:28
15. Fortuna Głogówek (b)	21	21	39:55
16. Start Namysłów	21	21	21:39
17. OKS Olesno	21	20	31:52
18. Olimpia Lewin B. (b)	21	18	23:64
19. GKS Głucholazy	21	15	22:57
20. LZS Walce (b)	21	13	24:62
21. Pogoń Prudnik	21	9	18:62
22. Swornica Czarnowasy	21	21	22:55

Decyzją zarządu klubu z rozgrywek wycofana została Swornica Czarnowasy. Zgodnie z regulaminem „Swora” przesunięta została na ostatnie miejsce w ligowej tabeli, a wszystkie jej wyniki z rundy jesiennej zostały zachowane. W trakcie rundy rewanżowej za spotkanie z tym zespołem przysługiwać będzie walkower.

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
środa (24.02.2021) – środa (3.03.2021)
UWAGA!
Plan pracy aptek może ulec zmianie.

PRUDNIK

WT, ŚR, CZW
Apteka „Optima”
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
CZW, PT, SO
Apteka „Pod Złotym Wężem”
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
SO, NI, PN
Apteka Burchaciński Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01
PN, WT, ŚR
Apteka „Kolorowa”
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
WT, ŚR, CZW, PT, SO, NI
Apteka „Świętojańska”
Pl. Wolności 6, tel. 77 437 20 66
NI, PN, WT, ŚR
Apteka Św. Anny
ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24

BIAŁA

(apteki w Białej
nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem”,
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4,
tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”,
Strzelecki, ul. Sienkiewicza 33,
tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole”,
Dziedzice, ul. Główna 15,
tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112

Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a,
tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 - 13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W PRUDNIKU

77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W GŁOGÓWKU

77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W BIAŁEJ

77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W LUBRZY

77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

**Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki
Publicznej w Prudniku**
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul.
Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1,
48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku

Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek,
tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia:
pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała,
tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza,
tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku
Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706,
e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5,
48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne:
wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca:
10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia
Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji
Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne:

wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca
10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy
czynna od 1 maja do 30 września od wtorku
do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele
i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał
normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35
osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł,
grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/
ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny
(tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą
Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty
MZP). **W czwartki do obiektów muzeum
wstęp wolny (poza Wieżę Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77
437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek:
10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77.
Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00
(sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne
(poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje
Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica
regionu”, „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX
wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne
od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00
i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554
614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

• Farska stodola w **Biedrzychowicach**,
usytuowana obok plebani. Jest tu
ekspozowane wyposażenie dawnego
śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską
(tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum
nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10,
tel. 77 437 35 92. W wydzielonych
pomieszczeniach znajdują się
tematyczne ekspozycje: dawna pralnia,
kuchnia, sypialnia, klasa itp.
• Izba regionalna na poddaszu budynku
szkolnego w **Przechodzie** (gmina
Korfantów). Zgromadzono w niej stroje
regionalne, przedmioty codziennego
użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
• Izba regionalna w Wiejskim Centrum
Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można
zwiedzać od poniedziałku do piątku, w
godz. od 13.00 do 20.00.
• Izba regionalna w Powiatowym Centrum
Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul.
Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia
Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku
(ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00
do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436
03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela
Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon

Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji
w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4,
Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz.
10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00
(w dniach otwarcia OSIiR). Historia byłego
garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu
Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen” Prudnik	5,09	5,09	2,54
„Moya” Głucholazy	5,08	5,08	2,46
„Pieprzyk” Prudnik	4,95	4,97	2,49
„STW” Prudnik	4,96	4,96	-
„Orlen” Biała	4,96	4,96	2,53
„Pegaz” Prudnik	4,99	4,95	2,47
„Pegaz” Głogówek	5,04	5,03	2,54

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,48 / 4,50	4,48 / 4,53
1 usd	3,70 / 3,72	3,66 / 3,73
1 gbp	5,18 / 5,20	5,14 / 5,24
1 chf	4,13 / 4,15	4,08 / 4,17
100 czk	17,25 / 17,35	17,19 / 18,53

Stan: 23 lutego, godz. 7.30 - 8.30

zebrał: Damian Wicher

Prudnik, ul. Mickiewicza 1
tel. 692 893 864
kinodiana.pl

25.02 (czwartek)
godz. 16.30 – TAJEMNICZY OGRÓD
– dubbing 2D, dramat/familijny/fantasy od 7 lat, Francja/Wielka Brytania 2020 - 1 godz. 39 min.
godz. 19.00 – TYLKO ZWIERZĘTA NIE BŁĄDZĄ
– napisy 2D, kryminał/thriller od 15 lat, Francja/Niemcy 2021 - 1 godz. 57 min.

26.02 (piątek)
godz. 16.30 – O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA
- dubbing 2D, animacja /przygodowy b/o, Australia 2020 - 1 godz. 30 min.
godz. 19.00 – SZARLATAN
- napisy 2D, dramat od 12 lat, Czechy/Irlandia/Polska /Słowacja 2020 - 1 godz. 58 min.

27.02 (sobota)
godz. 16.30 – O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA
- dubbing 2D, animacja /przygodowy b/o, Australia 2020 - 1 godz. 30 min.
godz. 19.00 – GREENLAND
– napisy 2D, thriller od 12 lat, USA 2020 - 1 godz. 59 min.

28.02 (niedziela)
godz. 16.30 – O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA
- dubbing 2D, animacja /przygodowy b/o, Australia 2020 - 1 godz. 30 min.
godz. 19.00 – SZARLATAN
- napisy 2D, dramat od 12 lat, Czechy/Irlandia/Polska /Słowacja 2020 - 1 godz. 58 min.

03.03 (środa)
godz. 16.30 – GREENLAND
– napisy 2D, thriller od 12 lat, USA 2020 - 1 godz. 59 min.
godz. 19.00 – SZARLATAN
- napisy 2D, dramat od 12 lat, Czechy/Irlandia/Polska /Słowacja 2020 - 1 godz. 58 min.

W PONIEDZIAŁKI I WTORKI ORAZ W ŚRODĘ 24.02 KINO JEST NIECZYNNE.
Widz uczestniczący w seansie filmowym zobowiązany jest do zakrycia nosa i ust.
Na sali widowiskowej może maksymalnie przebywać 103 osoby.

Z PÓŁŚWIATKA

997

Biedrzychowice – oszustwo internetowe przy zakupie łyżew. Straty: ponad 200 zł.

Prudnik, ul. Armii Krajowej – włamanie do dwóch pomieszczeń firmowych (nic nie skradziono). Straty: 5.000 zł.

Trzebina – oszustwo internetowe przy zakupie drewna. Straty: 2.000 zł.

Mochów – kradzież pojazdu marki daewoo tico. Straty: 950 zł. (w/s) ■

BIAŁA

Gmina zapłaciła karę

Ministerstwo Finansów odrzuciło odwołanie Gminy Biała w sprawie nałożenia kary za samowolę budowlaną – budowę mostu na ul. Szynowice w stolicy gminy. O sprawie pisaliśmy szeroko w

„Tygodniku Prudnickim”. Burmistrz Edward Plicko wyjaśniał, iż wiedział, że inwestycja jest realizowana bez wymaganej zgody, jednak kierował się dobrem i interesem mieszkańców. Gmina zapłaciła 125 tys. zł kary. (d) ■

POD KRZYŻEM

Będzie gdzie usiąść

Andrzej Góra zaprasza 8 marca na wspólne oddanie do użytku nowej ławki, która postawiona zostanie przy drewnianym krzyżu na rozdrożu i polnej drodze z Prudnika (Jasionowe Wzgórze) do Jasiony. Miejsce symboliczne jest granicą nie tylko między miastem a

wsią, ale również między gminami Prudnik i Lubrza. Zbiórka uczestników marszu o godz. 11.00 przy Kompleksie Sportowym „Sójka” (ul. Podgórna).

Planowane są kolejne spacer-y połączone ze spotkaniami z ciekawymi osobami i... zwierzętami. (d) ■

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

TELEFON

77 436 28 77

INTERNET

www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki

E-MAIL

redakcja@tygodnikprudnicki.pl

REDAKTOR NACZELNY

Andrzej DEREŃ

andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT

SEKRETARIAT

Aleksandra ŚLUSARCZYK

PUBLICYŚCI

Damian WICHER

Mieczysław MATCZAK

Marek KARP

WSPÓŁPRACA

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Franciszek DENEWICZ

Adam LUTOGNIŃSKI

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

REKLAMA

Adam MYŚKÓW

reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

KONTO BANKOWE

Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku

84 1090 2226 0000 0005 7401 1084

DRUK

Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 3050

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skarcania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

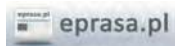
e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:

egazety.pl



eprasa.pl



e-kiosk.pl



SKŁAD KOMPUTEROWY

Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU

Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie

www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi

Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00.

Koszt połączenia wg taryfy operatora.

AKCJA (4)

Ziemia Prudnicka jest Kobietą

Pamięć o kimś to podarowanie mu życia wiecznego poprzez tę właśnie pamięć, przekazywaną sobie przez pokolenia, przez różnych ludzi, w najróżniejszej formie. Bo kto nie chciałby żyć wiecznie? Może nie w powłoce fizycznej, słabnącej i kruchej, potem niesprawnej i zależnej od innych, ale jestem przekonana, że w formie pamięci większość z nas chciałaby trwać.

Beata DŻON - OZIMEK

Taki fragment wieczności tu i teraz próbujemy właśnie zapewnić kobietom z naszego regionu, Kobietom z Ziemi Prudnickiej. Państwa, Czytelników reakcja i przywoływanie kolejnych kobiecych ważnych postaci z niepamięci pozwala nam wierzyć, że tytuł naszej akcji „Ziemia Prudnicka jest Kobietą” jest trafny i należy tym wspierać kobiety, nauczycielkom, społecznikom, medyczkom, działaczkom, pedagogom, twórczyniom podwalin kształcenia kobiet na tych ziemiach.

Kiedy używam feminatywów i piszę np. „pedagożka” od razu pojawia się w mojej pamięci niedawna rozmowa z panią profesor, filozofką i prawniczką, Marią Szyszkowską, która tychże feminatywów nie znosi. Jej postać pokazuje, że bycie feministką, odważną kobietą troszczącą się o prawa człowieka, a

Głosujemy!

Akcja „Ziemia Prudnicka jest Kobietą” powoli zbliża się do finału. Teraz czas na czytelników i wybór najpopularniejszej postaci kobiecej Ziemi Prudnickiej. Głosujemy za pośrednictwem internetowej sondy zamieszczonej na stronie głównej portalu TerazPrudnik.pl. Wybór będzie sugestią, by jednej z prudnickich ulic lub placowi nadać imię i nazwisko właśnie tej kobiety.

zwłaszcza mniejszości obecnych w społeczeństwie, pozwala jednocześnie na przeciwstawianie się zaznaczeniu odrębności obecności kobiet np. w różnych zawodach, które ja chętnie zaznaczam właśnie żeńskimi formami. Pani profesor, która przecież była pierwszą polską kandydatką na fotel prezydenta

w 2005 roku i kandydatką zgłoszoną przez szwajcarskie środowiska kobiece do Pokojowej Nagrody Nobla, byłaby prezydentem, a nie prezydentką. Była senatorem, nie senatorką, jest filozofem, nie filozofką. W tej kwestii językowej akurat się nie zgadzamy, ale jakież ma to znaczenie, jeśli można o tym spokojnie i bez urażania swoich uczuć, bez zmiany stanowisk rozmawiać, a także poznać argumentację za i przeciw. Najważniejsze jest to, że te wszystkie tytuły są wypełnione treścią. Ale przywołuję profesor Szyszkowską, osobą dobrą dla ludzi i dla zwierząt przez całe jej długie życie dlatego, że piszę tu o „życiu wiecznym”, trwającym w pamięci.

Pani Maria Szyszkowska powtarza, że chce żyć wiecznie. W jednej z licznych swoich książek, tym razem w rozmowie ze Stanleyem Devine pt. „Na każdy temat z Marią Szyszkowską” (Helion), mówi: „Mogę konstruktywnie działać tylko dlatego, że nie wierzę we własną śmierć. To jest jedyne zakłamanie, na które sobie pozwalam. Czerpiąc wiedzę z filozofii Kanta, nie wiedziałam, że zachodzi zgodność z jednym z poglądów mego ojca. Otóż podkreślał on, że każdy z nas powinien kierować się poczuciem obowiązku. Niedawno ktoś z rodziny przekazał mi list, w którym ojciec pisze,

Ziemia Prudnicka jest Kobietą PROPOZYCJE

ulica...

• Felicitas BAUER • Anny BEIER • Magdaleny NAHLER • Izabeli JAGIELLONKI • Margaretę MÜLLER • Walerii NABZDYK • Elisabeth ORTMANN • Hedwigi PINKUS • Magdy RÜCKER • Charlotte SINGER • Jadwigi WILEJTO • panny WITTE i Hedwig KRAFT • Dorothy Klary WOLFF •

PROPOZYCJE CZYTELNIKÓW:

• Hanna BAKUŁA • Czesława BROŻEK • Karolina GÓRA • Łucja KUŹNIK • Klaudia LENARTOWICZ • Anna MYSZYŃSKA • Jadwiga RYGOROWICZ • Krystyna SOBCZAK • Barbara SOŚNICA-CZEKAŁA • Urszula WEBER • Anna WYRWISZ •

Masz swoją propozycję?

Zadzwoń (tel. 77 436 28 77), **wyślij wiadomość** (redakcja@tygodnikprudnicki.pl), **napisz do nas przez Facebooka** (Tygodnik Prudnicki / TerazPrudnik.pl) lub **odwiedź osobiście** (Prudnik, ul. Kościuszkii 13a). Podając propozycje prosimy o krótkie uzasadnienie.

że człowiek jest tyle wart, ile może dać z siebie innym.” Jakże słowa Szyszkowskiej i jej ojca, lekarza, ilustrują postawy tych wszystkich kobiet, które właśnie wspominamy! Tych pionierek szkolnictwa żeńskiego, „anioła z getta”, powstanki śląskiej, działaczek społecznych czy artystek. Ileż one dawały z siebie innym! I jak się okazuje, trwają wiecznie, przynajmniej tą przywróconą wiecznością, którą właśnie im ofiarujemy, wspominając ich sylwetki, twarze, nazwiska, czyny.

Zapewne chcielibyśmy wiedzieć, czy były osobami szczęśliwymi, jakie było ich życie? Co o nich wiemy jeszcze? Filozofka Maria Szyszkowska użyłaby na ich temat określenia „człowiek mający poczucie sensu włas-

nego życia.” I dodałaby: „Nie zawsze prowadzi to do szczęścia, bo napotyka się wiele trudności. Ale z reguły gwarantuje stan wewnętrznej harmonii.”

Oto kolejne nasze bohaterki, przywracane pamięci przez Jana Stolarczyka z Muzeum Ziemi Prudnickiej, oraz te przysyłane przez naszych Czytelników. Jakże cieszy Państwa reakcja, jak dobrze, że można się spotkać dzięki Wam z tymi Kobietami. Dzięki ich sylwetkom śmiało piszemy: Ziemia Prudnicka jest Kobietą. ■

Grupa inicjatywna: dr Bogna Lewkowicz, Beata Dżon-Ozimek, dr Wojciech Dominiak, Janusz Stolarczyk, Andrzej Dereń.

Elisabeth Ortmann z domu Nentwig

Przeglądając historię Prudnika J. Chrzęszcza uderza zjawisko polegające na tym, że wzmianki o kobietach i ich dokonaniach, w większości przypadków pojawiają się, kiedy panie zostawały wdowami. Tak stało się również z Elisabeth Ortmann, z domu Nentwig, którą doceniono za to, iż spełniła ostatnią wolę zmarłego męża i w 1694 roku w północno-zachodniej części Rynku sfinansowała ustawienie Kolumny Maryjnej. Stosowną informację zamieszczono na usuniętej tablicy pamiątkowej na owej kolumnie.

Magda Rücker

Oddana i utalentowana nauczycielka, która kierowała założonym przez proboszcza Hübnera w 1910 roku sekretariatem Caritasu.

Anna Beier

(ur. 1920 w Prudniku)

Tkaczka, pierwsza radna oraz bardzo skuteczna i ceniona prezeska sekcji św. Agnieszki przy parafii św. Michała Archaniola.



LEO BAECK INSTITUTE

Hedwig Pinkus z domu Oberländer

(ur. 1868 w Upicach – zm. 1920 w Prudniku)

Żona fabrykanta, bibliofila, mecenas i działaczka charytatywnego. To Hedwig podsunęła mężowi pomysł wybudowania szpitala dla personelu fabryki włókienniczej w Prudniku, którego poświęcenie odbyło się 8 grudnia 1904 roku. Szpital został później przekazany miastu i do dziś służy jego mieszkańcom. Udzielała się również charytatywnie po I wojnie światowej.

opracował: Janusz Stolarczyk

WSPOMNIENIE

SPP, czy SPZ – szkoła w Prudniku

Po przeczytaniu dwóch artykułów wspomnieniowych o PRL-u w Tygodniku Prudnickim (nr 5 i 6), gdzie młodszą panią Matkowską przeliczyła nieco starsza pani Leniar, postanowiłam przenicować obie panie. Wszak jestem starsza i moja pamięć sięga bardziej wstecz.

Jadwiga ŻAK

A chcę napisać o historii szkoły, o której była mowa w artykule pt. „Gdzie dziewczęta z tamtych lat” (TP nr 31 z 1 sierpnia 2018 r., a także film z 1953 r. o tych samych dziewczętach). Sądziłam, że w filmie jest błąd, bo uczennice są ze szkoły SPZ (Szkoła Przysposobienia Zawodowego), a przecież to są według mnie dziewczęta z SPP (Szkoła Przysposobienia Przemysłowego).

Po licznych poszukiwaniach znalazłam źródło tego błędu. Początek szkoły to SPP nr 21 w Prudniku, która zmieniła swoją nazwę na mocy Zarządzenia nr 135 Prezesa Rady Ministrów z dnia 18.08.1951 w sprawie przynależności administracyjnej i trybu przekazywania szkół zawodowych – Monitor Polski 51.A-821135. W załączniku do zarządzenia pod literą C (drugie C załącznika) poz. 2 figuru-

je Szkoła Przysposobienia Przemysłowego nr 21 w Prudniku przekazana z dniem 1.01.1951 przemysłowi lekkiemu, czyli zakładom bawełnianym. W ten sposób dawne SPP stało się SPZ związane z Zakładami Przemysłu Bawełnianego w Prudniku.

A teraz nieco wspomnień na temat dawnej SPP. Mieszkało się jak w koszarach – to był internat przy ówczesnej ul. Armii Czerwonej, obecna Armii Krajowej. Styl iście wojskowy, wszak była pod patronatem SP (Służba Polsce). Ten sam skład dziewcząt raz był w internacie jak wojsko, a raz w szkole przy ul. Prężyńskiej jako uczennice.

Warta przy bramie w internacie też była jak w wojsku. Klasa w szkole odpowiadała w internacie plutonowi. W szkole był nauczyciel – wychowawca, w internacie komendantki plutonu, czy

kompanii. Trzy plutony składały się na kompanię. Ponieważ w Prudniku były trzy kompanie, każda po trzy plutony, a w plutonie od 16 do 20 osób, to znaczyło, że szkoła mogła liczyć nawet do 180 uczennic. Nauka trwała jeden rok, a tygodniowo trzy dni szkoły i trzy dni nauki praktycznej w tkalni.

W internacie – koszarach sale były wieloosobowe, po 8-10 dziewcząt. Łazienki znajdowały się na korytarzach, a raz w tygodniu była kąpiel w łaźni przy szkole na ul. Prężyńskiej.

Dla wielu dziewcząt, pochodzących najczęściej z ubogich rodzin, to było dobre rozwiązanie. Wszelkie polityczne aspekty były im obce. Zachowywały wzorce wyniesione z domu. Pamiętam modlitwę odmawianą w klasie, gdy jeszcze nie było nauczyciela. A zaczynała się tak: „Duchu Święty, który oświecasz serca nasze, dodaj nam ochoty i zdolności aby ta nauka...” i raz weszła w tym czasie nauczycielka pani Krzyżanowska. Taktownie zatrzymała się w progu, aż skończymy. Nikt tego nie komentował, nie oceniał. Pamiętajmy, że obowiązywało wówczas absolutnie świeckie wychowanie. Ale dziewczęta

i tak w niedzielę, gdy były przepustki i czas wolny, chodziły na msze do kościoła, do którego przecież miały blisko.

W marszu śpiewało się najczęściej: „Znów się pieśń na usta rwie, SP hej SP...”. Albo piosenka o samej szkole, która brzmiała tak:

„Nie zaznał przygód, kto nie jeździł na obozy
Kto się nie wczuwał w alarmów grozy
Kto w ranny świt do rzeki myć się nie biegł wcale
Nie zaznał przygód SPP-iacek ten ma żale
Nie zadrzał nigdy przed groźną inspekcją szarży
Która na nasze kostki się skarży
A po apelu przepustek wcale nie dają
Pomimo to w SPP-ie żyć to szczęścia szczyt

Ref. Te nocne inspekcjki, te alarmowe krzyki
Oczarowały nas. Ten raport i apele, wycieczki
w niedzielę. To żywią nas.

Niechaj ta szkoła w tym Prudniku trwa bez końca
Aby używać pogody, słońca, a gdy do domu powrócimy
Pełne wrażeń, to żeby były nam wspomnieniem cały rok

Ref. Te nocne...”

Ale były też momenty, gdy zmuszano uczennice do wychwalania panujących. Zapamiętałam refren takiej piosenki: „Stalin wszystkich bojów naszą chwałą
Stalin to młodości naszej blask
I z pieśniami walcząc zwyciężając
Za Stalinem idzie naród nasz.”

To śpiewano najprawdopodobniej na jakiejś uroczystości ku czci Stalina lub ZSRR.

To były blaski i cienie tej szkoły. Dobrze było to, że dała młodzieży możliwość wyrwania się nieraz z zapadłej wsi do miasta, do pracy i z szansą społecznego awansu. Wiele dziewcząt szybko awansowało w swoich zakładach pracy, wiele doksztacało się, wiele zmieniło zawód. Wszak był to czas powojenny, gdy brakowało inteligencji, ludzi wykształconych, co dawało wielkie możliwości ludziom młodym z niezamożnych rodzin.

Ja sama po ukończeniu tej szkoły ze skierowaniem na tkalnię pracowałam przy krosnach tylko pół roku. W wyniku reklamacji w tzw. rachubie na złe obliczone moje zarobki, gdzie wykazałam błąd, wkrótce zaproponowano mi tam pracę rachmistrza. Potem starszego rachmistrza. W latach 1952-1955 byłam sekretarzem Rady Zakładowej za przewodniczących śp. Jana Sobczaka i śp. Michała Zawisłaka. Po wyjściu za mąż i urodzeniu dzieci wróciłam na stanowisko starszego rachmistrza. Przepracowałam we Froteksie 10 lat.

Większości osób, które pamiętam, nie ma już na tym świecie, a może są i brak im odwagi przyznać się do tej szkoły, różnie wówczas postrzeganej przez mieszkańców Prudnika. ■